Nr. 49. Piątek, 1 Marca 1912. Rok 102.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. . — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 28.

Prenumerata

zamiejscowa:				miejscowa:			
rocznie	32 K,	ćwierćrocznie	8 K — h,	rocznie	24 K,	ćwierćrocznie	6 K,
półrocznie	16 K,	miesięcznie	2 K 70 h,	półrocznie	12 K,	miesięcznie	2 K.

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują całoroczni i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h, drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.

Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 8. W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Rasczkowski) 38 Rue de Verneuil.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem pismem Odręcznem z dnia 26 lutego b. r. w zastosowaniu ustawy zasadniczej o Reprezentacyi Państwa z 21 grudnia 1867, względnie ustawy z 26 stycznia 1907 r. dziedziczną godność członków Rady państwa najmiłościwiej nadać:

Tajnemu radcy, właścicielowi wielkiej posiadłości i Marszałkowi krajowemu w Królestwie Galicyi i Lodomeryi, dr. Stanisławowi hrabiemu Badeniemu;

podkomorzemu, właścicielowi wielkiej posiadłości, Franciszkowi hrabiemu Colloredo-Mannsfeldowi;

podkomorzemu, właścicielowi wielkiej posiadłości, Rudolfowi hrabiemu Chudenitz Morzin-Czerninowi;

tajnemu radcy i podkomorzemu, właścicielowi wielkiej posiadłości Janowi hrabiemu Dobrženicz-Dobrženskyemu;

tajnemu radcy i podkomorzemu, generałowi porucznikowi w stanie spoczynku, właścicielowi wielkiej posiadłości, Wacławowi baronowi Dobrž-Kotzowi;

tajnemu radcy i podkomorzemu, generałowi kawaleryi w stanie spoczynku, właścicielowi wielkiej posiadłości Henrykowi hrabiemu Lambergowi;

podkomorzemu, pozasłużbowemu rotmistrzowi, właścicielowi wielkiej posiadłości, Jerzemu baronowi Locatelli'emu;

tajnemu radcy, rotmistrzowi w stanie pozasłużbowym, właścicielowi wielkiej posiadłości, Zdence hrabiemu Sedlnitzky'emu;

podkomorzemu, właścicielowi wielkiej posiadłości, Franciszkowi Józefowi hrabiemu Seilernowi;

tajnemu radcy i podkomorzemu, Marszałkowi krajowemu w margrabstwie Moraw, właścicielowi wielkich posiadłości Ottonowi hrabiemu Serényiemu;

podkomorzemu, rotmistrzowi w rezerwie, właścicielowi wielkiej posiadłości, Hugonowi księciu Windisch-Graetzowi i

podkomorzemu, rotmistrzowi w rezerwie, właścicielowi wielkiej posiadłości, Wilhelmowi hrabiemu Wurmbrand-Stuppachowi;

dalej jako członków dożywotnich powołać do Izby panów Rady państwa:

tajnego radcę, Ministra pozasłużbowego Dawida Abrahamowicza;

tajnego radcę, prezydenta wyższego sądu krajowego w Innsbrucku, dr. Fryderyka barona Calla na Rosenburgu i Kulmbachu;

przemysłowca i właściciela dóbr dr. Karola barona Chiariego w Wiedniu;

podkomorzego, sekretarza legacyjnego, właściciela wielkiej posiadłości w Winařu Ottokara hrabiego Chudenitz-Czernina;

zwyczajnego profesora niemieckiej Politechniki w Pradze, radcę Dworu Rudolfa Doerfla;

właściciela wielkiej posiadłości Maryana Dydyńskiego w Raciborsku;

właściciela wielkiego handlu, radcę komercyalnego Alfreda Eschera w Tryeście;

tajnego radcę, szefa sekcyjnego w stanie spoczynku i wicegubernatora Banku austro-węgierskiego dr. Ignacego Grubera;

tajnego radcę, pozasłużbowego, nadzwyczajnego posła i upełnomocnionego Ministra dr. Karola barona Egeregg-Heidlera;

Marszałka krajowego w Arcyksięstwie Austryi poniżej Anizy, pozasłużbowego sekretarza legacyjnego i pozasłużbowego rotmistrza Alojzego księcia Liechtensteina;

prezydenta czeskiego graficznego Towarzystwa „Unie“, księgarza i nakładcę, Cesarskiego radcę Jana Ottona w Pradze;

właściciela wielkiej posiadłości Emanuela barona Ringhoffera w Pradze;

tajnego radcę, gubernatora uprzywilejowanego powszechnego austryackiego Zakładu kredytowego ziemskiego, dr. Rudolfa Sieghardta;

podkomorzego, właściciela wielkiej posiadłości Roberta hr. Terlago w Trydencie;

zastępcę Marszałka krajowego w Królestwie Czech dr. Karola Urbana;

radcę Dworu w stanie spoczynku Antoniego Vukovića w Wiedniu;

tajnego radcę, Ministra pozasłużbowego dr. Jana Žačka i

dyrektora galicyjskiego Banku krajowego, radcę Rządu dr. Alfreda Zgórskiego we Lwowie.

Prezydent galic. dyrekcyi poczt i telegrafów zamianował maturzystę szkoły realnej, Jana Leona Stanisława 3-ga im. Pitrofa, praktykantem pocztowym.

Rządowo autoryzowany geometra, Tadeusz Ponikło, przeniósł swą siedzibę urzędową z Dębicy do Łańcuta.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 29 lutego.

Uregulowanie stosunków służbowych nauczycieli państwowych szkół średnich i innych zakładów naukowych.

P. Minister oświaty wniósł do parlamentu projekt ustawy regulującej stosunki służbowe nauczycieli państwowych szkół średnich i niższych zakładów naukowych *(Lehrerdienstpragmatik)*.

Zasadnicze normy przedłożenia są analogiczne z postanowieniami o ogólnej pra-

---

8)

JERZY ŻUŁAWSKI.

LEGENDA TATR.

(Rzecz o podhalańskich powieściach Tetmajera).

(Ciąg dalszy).

Powieść, która dotąd powoli wzrastała, z nawpół historycznych opowiadań, z rodzajowych obrazów, z epizodów rozmaitych przechodząc w wielką legendę o bohaterze bajecznym Podhala, spada teraz bystro jak potok górski ku końcowi. Już tylko ostatnie słowo należy dopowiedzieć, po wielkim czynie dać Janosikowi jak złotą na głowę koronę — wielką śmierć.

Wspomniał hetman zbójecki o Weronce z Rabniku, którą przed dziesięciu laty w jedną pachnącą letnią noc był zalubił i zdawszy nawzajem dowództwo nad chłopstwem swem staremu Sablikowi, poszedł przypomnieć się jej pamięci. — Cudny, krótki opis spotkania i wędrówki w przedporannym brzasku ku kamienistemu grobowi Janosikowego syna, o którego istnieniu on nawet nie wiedział... I ta rozmowa niezrównana, w której Janosik wyznaje Weronce kim jest, a ona z lękiem a podziwem na niego patrząca, słuchając, że iść musi na wojnę rozpoczętą „z panami, z biskupem, z cesarzem“, szepce za nim zmartwiałemi ustami: Zginiesz....

Nie bawił Janosik długo; z powrotem natknął się na trzech swoich towarzyszy, którzy mu powiedzieli, że wojny już nie będzie. Pod jego nieobecność wojska cesarskie z armatami nadciągnęły pod Hradek, a Sablik stary, widząc ogromną przewagę i niemożliwość oporu, uciekał po krótkiej bitwie wraz z chłopami, objuczonymi łupem wszelakim. Skończyło się Janosikowe panowanie.

Pocieszają go towarzysia wierni, Gadeja, Mateja i Mocarny Stopkowie, że zdziałał co mógł i nikt go ostatecznie przeklinać nie będzie, zwłaszcza, że chłopów niewielu zginęło, a ci co uszli, dobra zdobycznego moc do domów przyniosą, ale Janosik ich nie słucha. Wyszedłszy nieco ku górze ponad lasy, każe z kosodrzewiny ułożyć stos i podpalić go. Sam wstępuje nań w pełnej zbroi zbójnickiego hetmana.

„Hłopy! wyście myśleli, że mnie kie pobije wto? Jedna śmierzć, haj, ale więcyl na całućkim świecie nik... Jaby sie mioł do domu wrócić, cobyk sie pomiendzy ludzi hańbił iść, coby mi baby do ocu skakały ze zębami: a kiez pudziemy do Luptowa siedzieć? O mnie by sie cysorz przekwalać mioł, ize ja przed nim uciók? Ja, Janosik Nędza Litmanowski, hetman zbójecki, co o mnie po syćkik drudzinak na sto mil w koło hyr seł? Jaby zyć miał, kiejek nie dokonał, na co jek sie zebroł? Kiejek nie zrobił. cok nazwysłoł i przyrzók? U mnie jedno słowo, tak jako pierun. Kie grzmi, to grzmi. Bydźcie zdrowi. Skoda, co Sablika nima, bo by mi zagrał. Na ostatek...“

„Ostatnie słowa już z dymu i żaru rzucił...“

Tu się kończy rdzeń powieściowy i to ostatni, potężny akord ulatującej gdzieś z dymem ponad wirchy legendy, Tatrom i podhalańskiemu ludowi stworzonej. To co w książce następuje aż do końca, to już tylko przepiękne epizody, już to bezpośrednio z legendarną postacią Janosika związane, jak ta niezrównana scena, gdy trzej jego towarzysze donoszą starym rodzicom, pojawieniem się pradziada, Jura Siumnego, ostrzeżonym, o śmierci ich syna — już to wcale samoistne, jak opowiadanie, książkę zamykające, o ostatniem polowaniu i śmierci starego Sablika.

Zresztą i w „Janosiku Nędzy Litmanowskim“, nie odstępuje Tetmajer od metody w „Marynie z Hrubego“ przyjętej. Po za główną, legendę budującą osnową, epizodów tu dość skończonych i zamkniętą całość stanowiących. Tak naprzykład opowiadanie o pobycie Marduły w więzieniu pana Rzeszowskiego i u sołtysa pod Kalwaryą, o polowaniu Sablika na niedźwiedzia, będące wprost jednym hymnem, wielką pieśnią nad pieśniami na cześć gór i dzikiego, samotnego w nich życia, a dalej o dziwacznych Lubkusowych i najpiękniejsze może, z umiłowaniem jak osobna powieść dla siebie opracowane, jak Marduła, Krzyś i olbrzymi Gałajda, odbiwszy się samotrzeć od bandy Janosikowej, idą szukać przygód, uwalniają po drodze niedźwiedzia z oklepca, szaleją w karczmie i budzą się wreszcie w więzieniu, z którego uwalnia ich Gałajda kosztem własnego życia.

Po za tem te dwie książki Tetmajera dają galeryę typów. tak przebogatą, jak żadna może inna ze znanych mi powieści. Ma się wrażenie, co raz już powiedziałem, że niema tutaj postaci, dla poety obojętnej; każda z nich, choćby na drugim tylko lub trzecim planie postawiona, zarysowana jest śmiało, indywidualnie, z tętniącem w żyłach życiem, z ogromną prawdą i wyrazistością. Czasem aż podziw zbiera, jak Tetmajer umie kilkoma dotknięciami pióra wydobyć z chaosu żywego człowieka i pozostawić go w pamięci czytelnika nawet wtedy, gdy tylko raz i przelotnie oczom go pokazał. Wspomnę dla przykładu o Karkosu, o sławnych polowaniach, Wawrzku Nędzy i Jaśku Jarząbku, o wiekowym Kociu. Cóż dopiero mówić o ludziach, którym Tetmajer więcej poświęca uwagi i ważniejszą przeznacza rolę. Taki Sobek Topór, Gałajda, Krzyś, Mardoła, a już stary Sablik nadewszystko, to typy nieśmiertelne, o których z czasem niewątpliwie tak się będzie mówiło, jak o ludziach znanych i żywych. Każdy z nich doprawdy wart jest osobnego studyum, jako postać i charakter, jako wyraz pewnego rysu podhalańskiego ludu. Wszystko jednak, co w tym ludzie było wielkiego, górnego i bohaterskiego, zestrzela się w samej postaci Janosika Nędzy Litmanowskiego, czyniąc zeń rzeczywiście legendarną duszę Podhala.

Zdaje mi się, że nie mam potrzeby zatrzymywać się dłużej nad momentami samej legendy, ani wykazywać raz jeszcze cech jej charakterystycznych, o których wspominałem już kilkakrotnie na tych kartych. Zwrócę jednak uwagę na jedną jeszcze rzecz.

Mówiłem już, że budowa powieści jest dosyć luźna i mnóstwo w niej epizodów po za właściwym rdzeniem opowiadania, które napozór prawie wcale się z niem nie wiążą. Początkowo okoliczność tę niemal zdumiewa i wywołuje posądzenie autora o brak przemyślanego planu, po przeczytaniu jednak całej powieści widzimy, że dzięki tym epizodom, tak troskliwie opracowanym, właśnie staje się ona czemś daleko więcej, niż zwykłą powieścią, dając nam jedyne i najwierniejsze odtworzenie świata i ludzi, obraz zamierzchłego życia na Podhalu, jak gdyby cudem we wszystkich szczegółach wskrzeszonego.

Nie wiem, czy Tetmajer miał ten zamiar wyraźny, ale to nie ulega wątpliwości, że w powieściach swych oprócz Tatrom stworzonej legendy, dał prawdziwą epopeję życia chłopskiego, jakiej dotąd w Polsce nie napisał nikt. Legenda Janosikowa, głęboko w dziejowem dążeniu i charakterze ludu uzasadniona, stanowi tej epopei oś, około której owija się całokształt życia w najdrobniejszych przedstawionego szczegółach... Opisy ludu, jego zwyczajów, domowi obyczajów, stroju i sprzętów jakby mimochodem w opowiadanie wtrącone, ożywiają je i podnoszą znamienicie plastykę obrazu. Życie domowe i pasterskie, prace, troski, zabawy, wierzenia, miłość i to nieokiełzane poczucie sui generis honoru, jakie dawnych Podhalan cechuje — wszystko to znalazło w epopei Tetmajera swój wyraz — i to tak doskonały, artystyczny i wierny zarazem, że na jego opisach, z potężną iście siłą sugestywną umarłe już w tej postaci Podhale przed oczyma czytelnika wyczarowujących, można by z drugiej strony robić poprostu studya folklorystyczne.

Nie mówię już nawet o tem, co właściwy bohaterski czynnik epopei stanowi, jak swobodne i twarde życie myśliwskie, walki z Luptakami, a nadewszystko zbójectwo, będące w owych czasach i u owego ludu pierwotnego niczem innem, jak tylko nieustanną walką najlepszych o łup, która zresztą zaranie dziejów wszystkich ludów bez wyjątku charakteryzuje: to wszystko z natury rzeczy musiało najwybitniej w powieści wystąpić. Nie pominął Tetmajer dla pełności obrazu nawet momentów ogólniejszych, stosunku górali do Rzeczypospolitej, ich zapatrywań na Węgry i na potęgę cesarza, znajdując sposobność zaakcentowania tego w miejscach właściwych.

(Dokończenie nastąpi).

gmatyce służbowej urzędników państwowych, z uwzględnieniem wszakże specyalnych właściwości zawodu nauczycielskiego. Projekt reguluje prawa służbowe nauczycieli szkół średnich, oraz niższych zakładów naukowych, a mianowicie rzeczywistych nauczycieli z systemizowanymi poborami, dyrektorów i kierowników; dalej nauczycieli tymczasowych, mających pobory systemizowane, a wkońcu suplentów i asystentów.

Dotychczasowy zakres działania Sejmów krajowych pozostaje nadal zastrzeżony Sejmom.

W ogólności projekt nie ma na celu właściwego uregulowania płac, faktycznie jednakże wprowadza to uregulowanie dla nauczycieli rzeczywistych w państwowych szkołach średnich, szkołach nautycznych, państwowych wyższych szkołach handlowych, dla nauczycieli głównych w państwowych seminaryach, jakoteż dla nauczycieli w dziewiątej i wyższych klasach rangi szkół przemysłowych, a to w ten sposób, że te kategorye nauczycieli na przyszłość będą nie jak dotąd mogły osiągać tylko najwyższą płacę 6200 K., lecz 6400 K., a więc najwyższy stopień płacy VII., względnie pierwszy stopień VI. rangi urzędników państwowych, co także dla emerytur nauczycielskich i dla ich rodzin ma znaczenie.

Materyalne położenie suplentów i asystentów w szczególności skutkiem tego dozna polepszenia, że remuneracye ich pod pewnymi warunkami po dwu- cztero- i sześcioletniej pracy nauczycielskiej, doznają każdym razem 10 proc. podwyżki i że ci suplenci i asystenci, którzy bez własnej winy czasem nie mają zatrudnienia zawodowego, w danym wypadku mogą otrzymać 1200 K. na utrzymanie.

Tendencya projektu, a mianowicie zabezpieczenie ustawodawcze stosunków awansu nauczycieli, przeprowadzone jest w postanowieniach o awansie czasowym i nominacyach suplentów (asystentów) nauczycielami tymczasowymi.

W celach awansu czasowego definitywni nauczyciele stosownie do tego, czy ich pierwsze definitywne zamianowanie nastąpiło w IX., X. czy XI. randze, podzieleni zostają na trzy grupy, z których pierwsza obok rzeczywistych nauczycieli szkół średnich obejmuje także nauczycieli rysunków, głównych nauczycieli w seminaryach, nauczycieli państwowych szkół przemysłowych i kilku innych średnich zakładów naukowych. Należący do tej grupy mają po 7 lat przebyć w IX i VIII. klasie rangi, ażeby otrzymać pobory VIII., względnie VII. kl. rangi.

Do drugiej grupy wchodzą głównie definitywnie nauczyciele gimnastyki w szkołach średnich, nauczyciele gimnastyki i muzyki w szkołach średnich, nauczyciele połączonych z tymi zakładami państwowych szkół ludowych i szkół ćwiczeń wreszcie kilka kategoryi nauczycieli w przemysłowych zakładach naukowych. Należący do tej grupy otrzymają po 7 latach pobory IX. klasy rangi.

Do trzeciej grupy należą młodsi nauczyciele (t. zw. *Unterlehrer*) w szkołach ćwiczeń, połączonych z państwowemi seminaryami. Terminy awansu: 6 lat w XI. randze, 8 lat w X. randze. Suplenci (asystenci), jeżeli w grupie, do której należą, otrzymają nominacyę w IX. lub X. klasie rangi, będą musieli czekać najwyżej 8 lat, a jeżeli należą do ostatniej grupy, najwyżej 4 lata na swój awans na prowizorycznego nauczyciela.

Skład sekcyj i komisyj dyscyplinarnych, które istnieją przy Radach szkolnych krajowych, pozostaje w ramach ustauowionych przez tę ustawę zastrzeżony ustawodawstwu krajowemu.

Wprowadzenie w życie tej ustawy połączone jest z wydatkiem 990.000 K. rocznie, zawisło zatem — podobnie, jak wprowadzenie ogólnej pragmatyki urzędniczej i sędziowskiej, od uchwalenia pokrycia.

Sprawa chełmska.

Wczorajszy dzień w Dumie państwowej rossyjskiej zapisał się w dziejach niezatartemi zgłoskami. Bez względu na to, jak się ułożą w przyszłości polsko-rossyjskie stosunki, uznać trzeba wynik głosowania w sprawie chełmskiej jako bardzo znamienny odruch poczucia sprawiedliwości, który nie omieszka odpowiednio oświetlić cała europejska prasa, a co zatem idzie przejdzie on do historyi jako fakt epokowego może znaczenia. Nie znamy na razie bliższych szczegółów pamiętnego posiedzenia; nie wiemy, co skłoniło znaczny odłam posłusznego wskazówkom z góry stronnictwa październikowców do zajęcia odpornego stanowiska wobec tak daleko posuniętych, łamiących wszelkie prawa uroszczeń nacyonalistów ze skrajnej prawicy z Eulogiuszem, Bobryńskim i Puryszkiewiczem u czoła; nie wiemy, jak rząd przyjął wynik głosowania, jakie wobec niego zajmie stanowisko Rada państwa, trudno nam więc dzisiaj już czynić horoskopy na najbliższą bodaj przyszłość. Stwierdzić atoli musimy, że znamienna ta wygrana doda polskiej reprezentacyi w pałacu Taurydzkim bodźca do dalszej wytężającej walki o nieprzedawnione nasze prawa w granicach olbrzymiego imperium, natchnie nadzieją ostatecznego zwycięstwa.

Czeka nas co prawda ciężka, żmudna, codzienna walka w gubernii chełmskiej z podsycanym tak bezwzględnie rossyjskim szowinizmem; walka narodowościowa, ekonomiczna i religijna z rossyjskiemi kooperatywami, bractwami, stowarzyszeniami i banczkami włościańskimi, nad którymi obejmuje wspaniałomyślnie protektorat nieokiełzany w swej nienawiści do obcoplemieńców i ambicyi arcihirej chełmski Eulogiusz, otoczony sztabem ślepo sobie oddanych wyznawców hasła: „Rossya dla Rossyan!" — walka ta jednak stokroć łatwiejsza dla nas będzie w granicach Królestwa Polskiego, w gubernii nie podciągniętej pod wyjątkowe prawa t. zw. „prowincyj zabranych", czy „południowo-zachodnich". Wygrana wczorajsza na tem tle występuje dopiero we właściwem oświetleniu i realnego nabiera znaczenia.

Najbliższe dni przyniosą nam już szczegółowe sprawozdania z dziejowego posiedzenia rossyjskiej Dumy. Dzisiaj poprzestać musimy jedynie na powtórzeniu depeszy, nadeszłej w ciągu nocy. Brzmi ona dosłownie:

W dyskusyi przed znanem głosowaniem w sprawie Chełmszczyzny uczestniczył najpierw p. Harusewicz, przewidując, że zwolennicy projektu chełmskiego gotują Polakom ucisk religijny. „Kadet" Frydman wyraził obawę co do położenia prawnego Żydów w gubernii chełmskiej; październikowiec Skoropadski zaznaczył, że wyłączenie gubernii chełmskiej byłoby postępem w odniesieniu do interesów „Małorossyan"; przywódca progresistów Lwow oświadczył, że manifest październikowy zaleca zaniechanie dawniejszego ucisku narodowości i każe na innej drodze dążyć do spełnienia zadań państwowych i narodowych; biskup Eulogiusz polemizował z Dymszą, który żalił się, że prasa rossyjska poniża kult Madonny Częstochowskiej. Biskup twierdził, że prasa rossyjska atakuje tylko zakonników z klasztoru w Częstochowie, skompromitowanych przez proces piotrkowski.

Wojna włosko-turecka.

Pod wpływem ostatnich wypadków, zwłaszcza bombardowania Bejrutu, obudziło się powszechnie uczucie, że jest obowiązkiem dyplomacyi europejskiej dołożyć usilnych starań, by skończyła się wreszcie wojna, o tyle bezcelowa, że przecie niczego już nie zmieni. Do takiej zaś akcyi chwila obecna byłaby tem sposobniejsza, że pomiędzy mocarstwami trójprzymierza i trójporozumienia panują obecnie dobre stosunki, z jednej bowiem strony ustało naprężenie angielsko-niemieckie, dzięki wizycie lorda Haldane w Berlinie, z drugiej zaś strony stosunki pomiędzy Austro-Węgrami i Rossyą nie pozostawiają nic do życzenia.

Jakoż rzymska *Tribuna* dowiaduje się ze źródła rzekomo autentycznego, że między mocarstwami jest w toku wymiana myśli w sprawie zażegnania zatargu wojennego — naturalnie przy utrzymaniu zwierzchności włoskiej nad Trypolitanią i Cyrenaiką. Inicyatywa, wedle tej informacyi, wyszła ze strony Rossyi, wszystkie zaś mocarstwa bez wyjątku z ochotą podejmują się tej akcyi, celem doprowadzenia jej do pozytywnych rezultatów.

Depesze z Konstantynopola i Londynu nietylko potwierdzają tę wiadomość, lecz nawet odsłaniają już pewne szczegóły.

I tak, według informacyi z kół Porty, rossyjski minister spraw zagranicznych Sazonow zmierza do podjęcia kroków zarówno w Rzymie, jak Konstantynopolu, celem dowiedzenia się o warunkach pokoju.

Z Londynu zaś donoszą, że propozycya Rossyi w sprawie przyjaznego pośrednictwa między Włochami a Turcyą polega na tem, żeby przedewszystkiem zapytano się Włoch, pod jakimi warunkami zgodziłyby się przy utrzymaniu zwierzchnictwa Włoch nad Trypolidą i Cyrenaiką na zawarcie pokoju. Potem pięć mocarstw poczyniłoby odpowiednie kroki w Konstantynopolu.

P. Sazonow, nie po raz pierwszy występuje z tą inicyatywą pokojową. Pierwszym jednak razem spełzła ona na niczem z powodu, że niepodobna było nakłonić Turcyi do oswojenia się z myślą, iżby Trypolis i Cyrenaika miały za jej zgodą pozostać pod zwierzchnictwem włoskiem. Ponowna próba doprowadzenia stron walczących o zgody jest o tyle odmienna od poprzedniej, iż tym razem zabiegi skierowane są nietylko w stronę Konstantynopola, lecz równocześnie mają także Rzym obrać za przedmiot swych starań. Dzieje to się głównie na życzenie Francyi, która oświadczyła, że tylko pod tym warunkiem przyłączy się do akcyi pśredniczącej.

Zarówno w interesie obu państw zawikłanych w wojnę, jak w interesie Europy i ludzkości, która chyba dość już krwi ozlewu przeszła, pragnąć wypada, by owa akya nie poszła na marne.

Konstantynopol. *Berl. Loalanz.* doniósł był, że austr. węg. ambasador Pallavicini zapewnił tureckiego ministra spraw zagranicznych, że Włosi nie będą forsowali przejazdu przez Dardanele. Wiadomość ta jest zupełnie nieprawdziwa.

Konstantynopol. Irade sułtańskie zatwierdza wyrok sądu wojennego w sprawie wydalenia 3 redaktorów dwu greckich dzienników *Neologos* i *Proodos* za artykuły przeciw jedności ottomańskiej.

Benghasi. (*Ag. Stefani*). Wczoraj rano stoczyła włoska konnica po za włoską linią obronną potyczkę z oddziałem Arabów. Nieprzyjaciela odparto zadając mu straty. Po stronie włoskiej poległ 1 żołnierz. Nasze odezwy, rzucone z aeroplanu do obozu tureckiego, wywarły wrażenie; mnożą się oznaki, że Beduini porzucą obóz turecki.

Rzym. *Ag. Stefaniego* ogłasza telegram generała Reisoliego z Homs, według którego wojska włoskie po wyparciu Turków i Arabów obsadziły wybrzeże Merkheb. Nieprzyjaciel poniósł dotkliwe straty, między innymi zginął kapitan turecki oraz przywódca Arabów, brat deputowanego Mezelatty. Po stronie włoskiej jest 11 zabitych i 83 rannych.

Groza strajku w Anglii.

Jutro zatem rozstrzygnie się, czy strajk robotników kopalnianych w Anglii, którego widmo tyle budzi obaw, dojdzie do skutku, czy też zostanie w ostatniej chwili zażegnany. Horoskopów żadnych na razie stawiać nie można; sytuacya nie przedstawia się wprawdzie rozpaczliwie, do optymizmu jednakże brak podstaw.

Zbieramy naprzód objawy niepomyślne. Należy do nich przedewszystkiem okoliczność, że nie czekając na termin ostateczny, w wielu miejscach strajk już rozpoczęto. Wedle depesz liczba strajkujących górników do

---

22)

TADEUSZ JAROSZYŃSKI.

WIELKIERZE.

POWIEŚĆ.

VI.

(Ciąg dalszy).

Otarła Kasia oczy, podumała mało wiele i wnet dalej prawić jęła:

— Owo dnia jednego, lecie to było, siedzieliśm z drugimi za stołem, biesiadując się przy winie i jako obyczaj tam jest, tedy każdy rozpowiadał, coby nadewszystko lubił i jakimby go kształtem najłacniej ucieszyć mogli. Ten prawi: konie tureckie lubię, a takiej maści, a takiego rostu i postawy; ów rzecze, iżby za szczukę z szafranem i grankami, a garniec zacnej małmazyi królestwo dał, inszy jeszcze cesarzem tureckim radby się widział, jako że żonek tysiąc i więcej Turkowi mieć wolno.

Nie nazbyt ono, mówię — przystojnie, a po dobrej uczciwości dyskurs tam owi wieść zwykli, a jedna pani prawi rzecz takową, cobych jej od sromu i powtórzyć nijak nie śmiała. Tedy się zachnę i iść precz chciałam, iżby do uszu mowy takiej nie dopuścić, tedy ów pan mój, za rękę mię ułapił i pyta:

— A ty zaś Kasienko luba, jakobyś być chciała?

— Chciałabym być indziej — rzekę — nie z wami. Chciałabym poślubić dobrego człowieka i żyć jak Pan Bóg przykazał w prawym związku i poczciwości nienagannej.

— Tedy rzeknij słowo — prawi — będziesz miała, co pragniesz.

— Jakże to?

— Dam ci męża prawego.

— Jakże to?

— Moja rzecz — powiadaj.

— Chcę.

Zatem on przyzwał sługi i kazał im niemieszkając do miasta iść, wziąć mieszczanina jakiego zacnego, a stanu wolnego i wraz, by po niewoli, do dnia przywieść. Myślę: dworuje sobie, jako bywało niekiedy: aż oto w rzeczy... skoro dzień...

Nie powiedziała więcej w ten moment, bo oto Bandinelli z Wolfowiczem nadbieżali wołać, że jako porządek sprawili i wraz w drogę ruszać pora.

Kasia dziadkowi siła mówić miała, aleć, jako cień człeka naśladuje i wszędy przy nim bywa, tako ci dwaj wciąż przy niewieście onej są, dworne usługi świadcząc radzi, do uszka miłe słówka szeptać by chcieli. Wszelako nie w smak jej to i nie po sercu, o wesoła chmurnej, a żałosnej duszy statku by trzeba i spokojności, iżby z myślami swemi smętnemi ostawszy do ładu z niemi przyjść mogła. Toż ofuknie młodzieńców mało nie gorzej, łzami się zalewa, iżby jej poniechali jako z dziadkiem rzecz osobną ma.

— Wżdy wam w niczem źle nie będę, jako żywo — rzecze im.

— Pozwólcie służyć sobie pani miła.

Pomiarkuje zatem niewiasta nieszczęsna, jako owi dla gładkości jej by i zdrowia i mienia ku skazie podać nieleniwi, tedy, smutnie zwiesiwszy głowę, cicho rzecze:

— Gorze mi, gorze po stokroć! Widzę ja, jako WPanów życzliwa chęć ku mnie, na złe i dobre przypadki sposobna, a iże dufności Ichmościów na rozbieża wieść nie chcę, tedy com zacz jest i jakowe losy moje przeklęte jasno a szczerze dać poznać za powinność najświętszą sobie mnieman. Mam ja za to, iżby ano każdy, ktoby mi rękę w złej godzinie rad podał, dobrze to znał, jako przeklęta moja dola i u Boga w omierzieniu jest.

— Zaśby Bóg w omierzieniu miał dolę WPani, której uroda i wdzięk na imię — rzecze dwornie Bandinelli. — Wżdy nadobność wszelaka boża sprawa, a zasię szpetność djabelska, co owo z ksiąg i obrazów łacno każdy poznać może. Przecz widamy, jako święci i aniołowie pańscy nadobnie, a szatan szpetnie jest wyrażony. Tedy odpędźcie WPani od siebie myśli owe, a ku sprawie przychylnej w pomocy przyjaciela nadzieję mieć chciejcie.

— Boga-mi — rzecze pani ona — azaż byście mi, panie, pomóc mieli w mojem utrapieniu. Małżonka mi jeden pan — możny a okrutny — w lochu trzyma, któżby mi niebogiej z pomocą w tej sprawie przyszedł i onego nieboraka z pazurów lwa srogiego ratował.

Skoro owi usłyszą, jako o małżonku rzecz jest, zasmęcili się wielce i dobrze chwilę długą, coby rzec, wiedzieć nie wiedzieli. Wierę, nie to im w głowie w tym momencie dla owej cudnej pani męża z lochów wyłuskiwać, owszem, o sobie każdy trzymał, iżby do serca na podziw gładkiej białogłowy drogę najść i k'sobie ono serce skłonne uczynić. Ażeć oto Wolfowicz, kroku przed się biorąc, a na kordzie rękę hardzie wsparłszy, prawi:

— Rzeknijcie jeno słowo, pani miła, co bych zaś dla was i dla waszego pana małżonka udziałać powinien, a tak mi dopomóż Bóg, już nie inaczej jeno i wolność swą i sumienie swe i cnotę swą twardo by więźnie okowam, iżby krom waszej wdzięcznej osobie, miła pani, nikomu sługiwać a zachować się nie miały.

Tedy i Bandinelli, chociaj dobrze nie w złości na owego, co takie straszne przysięgi ślubuje, porówni postawę przyjacielską prząść umyślił i w miecz głośno trzaskając, jeszcze żarliwszym być się mieni.

— Co mi cnota, ano sumienie, ano insze powinności, abych JPani zachować się a wdzięczną posługę by i z żywota zatraceniem, pełnić dostąpił.

Widamy, że ci, co się smęcą, blednieją, a ci, co się radują, rumienią się. Kogo porusza rzecz jaka przychylna i dodawa mu nadzieję, że jej dostąpi, że wżdy pożądaną sprawę otrzyma, tedy się weseli, a ztąd rumianość na lice mu wynijdzie, i, by róża, zakwitnie. Nadzieja snadź i wesele weszło w panią oną, bo wraz różyczki na bladem jej liczku zapałały i oczy jasnym ogniem świecą.

— Prze Bóg, prawdaż to jest, co słyszę? Prawdaż to, iż WPanowie ubogiej sierocie pomoce swej nie umkną, a w potrzebie zastąpić się skłonni będą? Prawdaż to, że nie sama ja nieznana, na bożym świecie wygnanka, a ludzie poczciwe świadectwo za mną dać radzi i opiekać się w przygodzie łaskawi?

Owi dwaj w miecze okrutnie trzaskać jęli i nogami tupać.

— Tak nam dopomóż Bóg! Mówcie JPani jako nama czynić trza, iżby miłej potrzebie dosyć uczynić. Przecz wiemy to, z kim rzecz mieć przyjdzie? Rzeknijcie przeto, pani miła, kogo wraz zwojować, z kogo liczbę wziąć należy?

(Ciąg dalszy nastąpi)

szła wczoraj do 100.000, strajk zatem faktycznie objął już znaczną połać rewiru węglowego.

Jako dalszy niepomyślny objaw zapisać należy przeważający u sfer robotniczych brak wiary w możliwość doprowadzenia ugody do skutku. Temu pesymizmowi daje dobitny wyraz depesza, jaką otrzymał *Vorwärts* z Londynu, organ socyalistyczny, pozostający w bliskich stosunkach i ciągłym kontakcie z menerami całego ruchu.

Nakoniec bardzo źle wróżyć może londyńska depesza, wedle której maszyniści kopalniani południowej Walii ogłaszają, że dziś wieczorem rozpoczną strajk bez względu na ewentualny strajk górników. Oczywista strajk maszynistów wstrzymałby ruch w całym rewirze węglowym, żądania zaś maszynistów nie stoją w związku z żądaniami górników. Tym sposobem wkracza na widownię czynnik nowy, silnie i niebezpiecznie wikłający sprawę, gdyż nawet w razie zażegnania strajku robotników roboty nie mogłyby być podjęte na nowo póty, póki nie zaspokojonoby również żądań maszynistów.

To są zatem owe ciemne punkty na widnokręgu. Przypatrzmy się teraz jasnym, dającym otuchę, że jednak katastrofie będzie można zapobiedz.

Do tej nadziei uprawnia przedewszystkiem energiczne zajęcie się rządu sprawą.

Uznając powagę położenia, Korona w pewnej mierze przyłączyła się również do akcyi pośredniczącej. Król Jerzy przyjął wczoraj wieczorem na posłuchaniu premiera Asquitha tuż przedtem, zanim on udał się na konferencyę z przedstawicielami pracodawców i i robotników. Ponadto odbyła się osobna narada przedstawicieli robotników tylko z szefem gabinetu. Jaki te konferencye miały przebieg i wynik, niewiadomo. Nie jest wszakże tajemnicą stanowisko rządu, ogłoszono bowiem dla zaznaczenia tych zapatrywań komunikat rządowy następującej treści: Rząd przyznaje, że są wypadki, w których górnicy z powodów, nie leżących w ich mocy, nie mogą zarobić sobie odpowiedniej płacy, należy więc stworzyć coś, coby im ją zapewniało, a mianowicie należy utworzyć warunki, zastosowane do stosunków każdego okręgu, przyczem trzeba też zabezpieczyć pracodawców przed ewentualnemi nadużyciami. Rząd proponuje odbycie konferencyj okręgowych między pracodawcami a robotnikami w celu decyzyi o płacy minimalnej. Ma być obecny przy tem reprezentant rządu. Jeżeli któraś z tych konferencyj nie wyda rezultatu, to przedstawiciele rządu wspólnie naradzą się nad pozostającymi jeszcze punktami spornymi.

Co do stanowiska robotników, to, zdaje się, że interwencya rządu podziałała na nich przecie korzystnie.

W każdym razie konferencya górników uchwaliła jednogłośnie prowadzić dalej rokowania. Nadto powzięto rezolucyę, według której po upływie terminu wypowiedzenia robotnikom ma być wolno pracować, jeśli tego wymaga bezpieczeństwo kopalń.

Londyn. Przedstawiciele górników zapewniają ciągle, że zażegnanie przesilenia bez przyznania płacy minimalnej jest niemożliwe. Co do tego punktu nie poddadzą się sądowi rozjemczemu. Rokowania dziś toczą się dalej.

Londyn. Właściciel pewnej kopalni oświadczył wczoraj pewnemu dziennikarzowi, że wiadomość, jakoby jeszcze dziś miało przyjść do porozumienia, jest nieprawdziwa.

KRONIKA.

Lwów, 29 lutego.

Kalendarz.

Piątek (1 marca):

Albina. — Radosława. — Pamfyłyja m.

Wschód słońca o godzinie 6·09 rano, zachód słońca o godzinie 5·03 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 7 stopni C.

— Tytuły dla zasłużonych lekarzy. *Biuro korespondencyjne* dowiaduje się, że w przyszłości w dowód szczególnego uznania Najj. Pana za skuteczną działalność w wykonywaniu zawodu lekarskiego, nadawane będą tytuły „radców sanitarnych“ *(Medizinalräte)* i „starszych radców sanitarnych“.

□ **Mianowania.** Wydział krajowy nadał V. rangę dyrektorowi oddziału techniczno-drogowego Władysławowi Szyszkowskiemu, dyrektorowi krajowego Biura melioracyjnego Andrzejowi Kędziorowi i dyrektorowi Biura patronatu dla spółek oszczędności i pożyczek dr. Franciszkowi Stefczykowi.

W oddziale techniczno-drogowym zamianował inżyniera Aleksandra Bogdanowicza starszym inżynierem; inżynierów II. kl.: Adolfa Gawalewicza, Zygmuuta Geberta i Ludwika Skórskiego inżynierami I. kl.; inżynierów-adjunktów: Jana Rapfa, Romana Pietrzyckiego, Maryana Przybyłowskiego i Aleksandra Drexlera, inżynierami II. kl.; praktykantów technicznych: Ernesta Bisanza, Józefa Pielarza, Mikołaja Walentiuka, Maksymiliana Geislera i Mirona Dolnickiego, inżynierami-adjunktami; technika Stanisława Rozmuskiego, praktykantem technicznym.

W oddziale rachunkowym zamianował: adjunkta rachunkowego Emeryka Polaka, rewidentem; oficyała rachunkowego Mirosława Czekońskiego, adjunktem rachunkowym; asystenta rachunkowego Marcelego Fischera, oficyałem rachunkowym; praktykanta rachunkowego Adama Dubila, asystentem rachunkowym; aplikanta rachunkowego Józefa Szczepanowskiego, praktykantem rachunkowym; dyetaryuszy; Stanisława Matwijczuka, Stanisława Głogowskiego i Stanisława Lubuśkę, aplikantami rachunkowymi

W Biurze patronatu dla spółek oszczędności i pożyczek zamianował prowizorycznego lustratora Jana Kanię, stałym etatowym lustratorem.

— Zamknięcie gr. kat. Seminaryum duchownego we Lwowie. Wskutek niepokojów, jakie od dłuższego czasu objawiały się pośród wychowanków gr. kat. Seminaryum duchownego we Lwowie, zostało Seminaryum to z rozporządzenia władz duchownych zamknięte na czas nieograniczony.

— Z Politechniki. PP. Andrzej Krzemacki i Leonard Krauze otrzymali na tutejszej Politechnice stopnie doktorów nauk technicznych.

— Powszechne wykłady uniwersyteckie. W piątek, dnia 1 marca, doc. pryw. Uniwersytetu dr. J. Modrakowski: „O zatruciach“, (z demonstracyami). Zakład chemiczny Uniwersytetu, ul. Długosza 6. Początek o godz. 7 wieczorem.

— Setna rocznica zgonu Hugona Kołłątaja. Wczoraj po południu senat i młodzież Uniwersytetu Jagiellońskiego uczcili pamięć setnej rocznicy zgonu Kołłątaja. Wieczorem Towarzystwo filozoficzne urządziło uroczystą akademię przy udziale Rektora i profesorów Uniwersytetu, delegatów Tow. naukowych i oświatowych, oraz licznej publiczności. Na ręce komitetu nadeszła wielka ilość telegramów ze Lwowa, Poznania, Warszawy, Łodzi i Częstochowy.

— Wieczór pieśni w »Kole literacko-artystycznem«, zapowiedziany na jutro, piątek, d. 1 marca, budzi w sferach muzykalnych naszego miasta wielkie zainteresowanie. Karol van Hulst, występujący obecnie z wielkiem powodzeniem w operze lwowskiej, nie jest u nas znany z estrady koncertowej. Dopiero w piątek w „Kole literacko-artystycznem“, gdzie prócz prologu z „Pajaców“, aryi z „Rigoletta“ i „Herodyady“, wykona szereg pieśni holenderskich i niemieckich, zachwycać się nim będziemy jako znakomitym śpiewakiem koncertowym. Sola fortepianowe przypadną w udziale znanemu zaszczytnie pianiście p. Abertowi Tadlewskiemu. Bilety wstępu wydaje dziś i jutro sekretaryat „Koła“.

— Uczczenie pamięci ks. infułata Krzemieńskiego. W krakowskich kołach kapłańskich i obywatelskich podniesiono myśl trwałego uczczenia pamięci ks. infułata Krzemieńskiego. Jako sposób uczczenia wskazano wmurowanie pamiątkowej tablicy z popiersiem zmarłego wewnątrz świątyni.

— Towarzystwo filologiczne odbędzie posiedzenie w sobotę, dnia 2 marca b. r., o godzinie 6 wieczorem w sali VII. na Wszechnicy (I. p.). Porządek dzienny: Odczyt prof. dr. Jakóba Handla p. t. „Kwestya pokrewieństwa języków indoeuropejskich i semickich“.

— Z warszawskiego teatru łątek. W Kasynie miejskiem rozpoczęła się gorączkowa praca około instalacyi scenki dla łątek. Fronton sceny urządzają pod osobistym nadzorem architekta p. Mokłowskiego, wykańcza się zarazem ostateczny montaż łątek, które ubrane według współczesnych i historycznych wzorów, przedstawiają niezwykle miły dla oka widok. Dobór barw dekoracyjnych i świetlnych przyczyni się w wysokiej mierze do uzupełnienia wybitnie artystycznej całości, jaką przedstawić zamierza scenka łątek.

Na szczególną uwagę zasługuje precyzyjna instalacya światła elektrycznego, zapomocą której uzyskanych będzie ośm kolorów, które wywoływać będą nastroje sceniczne, odpowiednie do biegu akcyi, tak, jak tego wymaga nowoczesna zreformowana scena.

Nie mniej charakterystyczne i do najdrobniejszych szczegółów według muzealnych wzorów wykonane są sprzęciki i wnętrza z epoki baroku i rococo.

— Zakaz sprzedaży pornograficznych pism i widokówek. Ministerstwo skarbu — jak donoszą z Wiednia — wydało rozporządzenie, zakazujące trafikantom sprzedaży i wystawiania pism pornograficznych i widokówek.

— Kursy samarytańskie dla kobiet. Staraniem „Koła medyków“ Wszechnicy lwowskiej odbędą się we Lwowie kursy samarytańskie dla kobiet. Rozpoczną się dnia 14 marca b. r. i trwać będą do 28 tegoż miesiąca włącznie, z wyjątkiem 17, 24 i 25 marca. Wykłady odbywać się będą od godz. 5 do 7 wieczorem w sali Anatomii opisowej (Piekarska 52) i na klinikach. W program wchodzą następujące wykłady: Radca Dworu prof. dr. Kadyi „O narządzie pokarmowym i oddechowym“ 4 godziny; prof. dr. Popielski „Używki i trawienie“ 2 godz.; prof. dr. Kučera: „Zwalczanie chorób zakaźnych“ 4 godz.; radca Dworu prof. dr. Rydygier „O opatrywaniu ran i pomocy chirurgicznej w nagłych wypadkach na wsi“ 4 godz.: prof. dr. Raczyński „Pielęgnowanie dzieci: a) Dziecko w pierwszym roku życia, b) Dziecko po pierwszym roku życia“ 2 godz.: dyr. szpitala powszechnego dr. Starzewski „Pielęgnowanie chorych“ 4 godz. Bilet wstępu na jeden wykład 50 hal., na cały kurs 8 kor.

— Pożegnanie kapelmistrza orkiestry wojskowej 13 p. p. w Krakowie. J. N. Hock, kapelmistrz orkiestry 13 p. p. w Krakowie, został przeniesiony do Ołomuńca. Kraków traci w nim dzielnego dyrygenta, muzyka i człowieka niepospolitych zalet towarzyskich. We wtorek odbyło się w Krakowie pożegnanie kapelmistrza Hocka, które przemieniło się w serdeczną owacyę.

Sala Starego Teatru zapełniła się po brzegi wytworną publicznością. Ukazanie się dyr. Hocka na estradzie wśród orkiestry dało hasło do długich, niemilknących oklasków, za które dziękował dyr. Hock, dając także znak orkiestrze, aby powstała na znak podziękowania. Wszystkie numery programu oklaskiwano gorąco. Gdy przebrzmiały tony poloneza Wieniaw-

---

O FALSZERSTWO.

(Z angielskiego).

(Ciąg dalszy).

— Chciałabym, żeby pan to zrobił nie jako lekarz, tylko jako człowiek — mówiła. — Trzeba, żeby pan pojechał zobaczyć się z Edwardem Bayard, który odsiaduje swoją karę w Hartmoor. Błagam pana, proszę nie odmawiać, proszę poczekać, żebym panu całą moją myśl powiedziała. Czytałam wszystkie książki, które udało mi się wyszukać, traktujące o więźniach i więzieniach; dowiedziałam się z nich, że w pewnych przerwach, więźniowie mają pozwolenie na odbieranie wizyt. Niech pan sprobuje z nim się zobaczyć i niech mu pan powie, co wie o mnie: proszę mu powiedzieć, że moja miłość jest niewzruszona, że jeżeli poślubię p. Levesen, to znaczy, że będę musiała uledz wobec okoliczności, ale że moje serce i wszystko w mojej istocie, co jakąś wartość posiada, pozostanie wyłącznie jego własnością; proszę mu także powiedzieć, że będę wierzyć w jego niewinność tak długo, jak długo będę żyła.

— Oryginalną prośbę pani do mnie zanosi — rzekłem, gdy mówić skończyła. — Przedewszystkiem, żąda pani odemnie czegoś, co zupełnie nie leży w moim zakresie, a z drugiej strony, rzecz bardzo wątpliwa, czy gdybym nawet pojechał do Hartmoor, pozwolonoby mi widzieć się z więźniem i powiedzieć mu to, co pani sobie życzy. To prawda, że od czasu do czasu, więźniom wolno przyjmować swoich krewnych i przyjaciół, lecz nigdy na osobności: dozorca jest przytem zawsze obecny. Następnie, po co niepokoić Bayarda wiadomością o ślubie pani? To mogłoby tylko pogorszyć jego rozpacz, gdyż prawdopodobnie ta wiadomość nie doszłaby nigdy aż do miejsca, w którem się znajduje,

— Może dziś lub jutro dowiedzieć się przypadkiem. Więźniowie otrzymują wiadomości z zewnątrz, gazety dochodza do więzień, czytałam, że tak się zdarza. Och! tak! trzeba, żeby pan to zrobił! trzeba, żeby wiedział przynajmniej, że moje serce wierne mu pozostało. W przeciwnym razie oszaleję do reszty.

W tej samej chwili gwałtowna dziewczyna pobiegła do okna, odsunęła firankę i zaczęła patrzeć przez szybę. Domyśliłem się, że uczyniła to, aby ukryć swoje nadto silne wzruszenie.

— Nie mogę pani nic stanowczo obiecać — rzekłem po chwili milczenia. — Lecz spróbuję, może zrobię nawet to, co możo się wydać niemożliwe, aby pani dopomódz. Zdarza się, iż znam osobiście obecnego gubernatora z Hartmoor i może bezpośrednio będę mógł porozumieć się z Bayardem.

— Pan zrobi jeszcze więcej, pan pojedzie do Hartmoor! Tak! Jestem pewna, że pan pojedzie. Proszę nie mówić, że ta misya nie leży w pańskim zakresie. Jesteś pan lekarzem, powołaniem pana jest czynić ulgę w cierpieniach, łagodzić rozpacz i zwątpienie. Jestem chora moralnie a to jedyne lekarstwo, które może ulżyć moim cierpieniom.

— Jeśli to będzie możliwe, spełnię życzenie pani. Obecnie, nic więcej przyrzec nie mogę.

— Dzięki! dzięki! Wiem, że pan zrobi nawet to, co niemożliwe!

— W każdym razie mogę pojechać zobaczyć się z gubernatorem, kapitanem Standish; ale zechce pani pamiętać, że nawet spełniając to, może mi się całkowicie nie udać. Nie będę mógł pani nic o tem wszystkiem napisać, ale proszę być pewną, że cały oddam się na usługi pani.

Podała mi rękę odwracając głowę, żebym łez jej nie widział i wyszła z pokoju. Rozmyślałem dobrą chwilę o tej smutnej historyi i pomimo, iż wydawało mi się wielce wątpliwe, czy uda mi się spełnić moje posłannictwo wobec Bayarda, postanowiłem pojechać do Hartmoor i spuścić się na Opatrzność, która może mi da sposobność, której szukałem.

Lecz kilka ważnych wypadków choroby zatrzymało mnie w Londynie około sześciu dni i dopiero pewnej soboty, prawie na tydzień przed dniem wyznaczonym na ślub, mogłem opuścić miasto. Przybyłem do Plymouth nocnym pociągiem i zajechałem przed wielkie, zimne i ponure z pozoru więzienie następnego poranku około jedenastej.

Zostałem serdecznie powitany przez gubernatora i przemiłą jego żonę. Czekali na mnie ze śniadaniem, a gdy się skończyło, gubernator ofiarował się, że oprowadzi mnie po więzieniu, pokaże więźniów i ich różne roboty: wydobywanie kamieni z ziemi, roboty ziemne i ogrodnicze, użyczając mi przytem wszystkich wyjaśnień, tyczących się więźni.

Dotrzymał słowa i zaprowadził mnie najprzód do więzień, a potem pokazał mi ludzi przy pracy. Wszystko co widziałem, zajęło mnie w najwyższym stopniu, nie dając mi jednak sposobności napomknięcia o Bayardzie. Wieczorem, po obiedzie, kapitan Standish zapytał mnie nagle o cel mojego przyjazdu.

— I cóż? — zaczął — spodziewam się, że jesteś pan zadowolony z dnia dzisiejszego?

— Przyznaję, że mnie to wszystko bardzo zajęło — odrzekłem.

— Bezwątpienia; ale chyba miał pan jakiś specyalny powód do tej podróży. Człowiek tak zajęty, jak pan, nie wydala się z miasta, szczególnie o tej porze roku, nie będąc zmuszony inaczej, tylko chęcią — dodał z uśmiechem — „odwiedzenia starego przyjaciela“.

Popatrzywszy na niego chwilę, odrzekłem:

— Przyjechałem w celu specyalnym.

— Tak sobie myślałem. Czy ma pan zamiar mi się z tem zwierzyć?

— Naturalnie, że panu powiem. Przyjechałem do Hartmoor, żeby się zobaczyć z pewnym człowiekiem, zwanym Bayard, Edwardem Bayard. Został skazany, właśnie rok temu, na pięć lat ciężkich robót; byłem obecny przy rozprawie. Mam do niego pewne zlecenie i chciałbym się z tem załatwić, jeżeli można.

Gdy mówiłem, oblicze kapitana Standish przybierało dziwny wyraz.

— Życzy pan sobie widzieć Bayarda? — powtórzył.

— Tak.

— I przynosi mu pan pewne zlecenie, które, sądzi pan, że będzie mógł mu udzielić?

— Tak. Czy jest jakie niepodobieństwo?

— Obawiam się.

Zamilkł na chwilę, rozmyślając głęboko, a potem dodał:

— Jedną z reguł najsurowszych więzienia jest, że nie powinno się odkrywać przed odwiedzającymi identyczności więźni. Co prawda, w wyznaczonych porach roku więźniowie mogą widywać swoich krewnych lub najlepszych przyjaciół, w obecności, ma się rozumieć, dozorcy. Od czasu, jak tu jest, Bayard nie miał żadnej wizyty. Czy zna go pan osobiście?

— Nigdy w życiu z nim nie rozmawiałem.

— W takim razie cóż ma znaczyć?....

Przerwałem mu nagle:

— Zlecenie, które mi dla niego powierzono, jest pod pewnym względem kwestya życia lub śmierci; rozum, a może nawet życie pewnej niewinnej osoby od tego zależy. Czy niema żadnego sposobu, żeby można zrobić dla mnie wyjątek w regule ogólnej?

— Żadnego dla zwykłego śmiertelnika; ale coby pan na to powiedział — przytem kapitan Standish wstał z miejsca — coby pan powiedział na wizytę u Bayarda, jako wizytę lekarską?

— Co pan chce przez to powiedzieć?

(Ciąg dalszy nastąpi).

skiego, wykonanego na skrzypcach przez dyr. Hocka, na estradę posypały się bukiety i wiązanki kwiatów, a równocześnie otworzono drzwi do sali i zaczął się długi korowód wieńców, które zajęły całą przestrzeń przed estradą. Na estradzie ukazał się dyr. Władysław Żeleński, aby wręczyć wieniec srebrny, który zajął miejsce obok wielu cennych podarków, od przyjaciół i wielbicieli.

Publiczność towarzyszyła nieustannymi oklaskami owacyi, za którą dyr. Hock dziękował z głębokiem wzruszeniem. Podczas pauzy pokój dla artystów zapełnił się znajomymi i przyjaciółmi, którzy przychodzili uścisnąć dłoń zasłużonego muzyka i wyrazić życzenia powrotu do miasta, z którem zżył się w tyloletniej pracy artystycznej.

△ **Z Izby sądowej.** Przed tutejszym trybunałem orzekającym odbyła się wczoraj w południe rozprawa przeciw czeladnikowi stolarskiemu Franciszkowi Depcie, o zbrodnię obrazy religii. Trybunał skazał go na cztery miesiące więzienia.

△ **Zgubiono:** w drodze z ulicy Zyblikiewicza do ulicy Łyczakowskiej pled bronzowy w czarne paski; w jednej z dorożek zarękawek z czarnego futra; koło kościoła św. Maryi Magdaleny złoty kolczyk; w ulicy Trzeciego Maja 60 kor. w banknotach.

△ **Znaleziono:** w ulicy Kazimierzowskiej złoty pierścionek z zielonym kamykiem.

△ **Fałszywe monety jednokoronowe** poczynają znowu kursować w mieście. Falsyfikaty są lżejsze, mają odmienny dźwięk i odcisk niewyraźny.

△ **Potrącona przez samochód.** U zbiegu ulic Balonowej i Panieńskiej najechał wczoraj jakiś automobil, jadący w szybkiem tempie, na 8 letnią Kazimierę Kołandiukównę i potrącił ją tak silnie, że Kołandiukówna upadła na bruk i straciła przytomność. Pierwszej pomocy udzielił jej przechodzący tamtędy jeden z lekarzy wojskowych.

△ **Sufity się walą w dalszym ciągu.** Tutejszej policyi doniesiono wczoraj, że w szynku Harapa w Rynku l. 12 walą się sufity, a tynk spada na głowy bawiących tam gości. Policya zawiadomiła o tem miejski urząd budowniczy.

△ **W ulicy Zyblikiewicza** potrącił wczoraj wieczorem jeden z wozów miejskiej kolei elektrycznej kupca Me'dla Schargla, przyczem Schargel upadłszy na bruk, uderzył głową o kamienie i stracił przytomność. Pierwszej pomocy udzieliło mu pogotowie Towarzystwa ratunkowego.

△ **Wypadek na budowie.** Na budowie jednej z realności przy ul. Kazimierzowskiej spadł wczoraj po południu z rusztowania zarobnik Józef Łotko i odniósł tak znaczne obrażenia, iż wezwane pogotowie Towarzystwa ratunkowego musiało go odwieźć do szpitala powszechnego.

△ **Kronika policyjna.** W hotelu „Grand“ aresztowała wczoraj policya niejakiego Marka Kantza, rzekomo inżyniera z Wiednia, który bawiąc od kilku tygodni we Lwowie, mieszkał w kilku tutejszych hotelach, nie płacąc rachunków. Osadzono go na razie w aresztach policyjnych.

✝ **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Franciszek Loos, w 84 r. życia; Felicya Świerczyńska, wdowa po oficyale Namiestnictwa, w 67 r. życia;

w Stryju, Semen Humeniuk, prof. gimnazyalny, w 33 r. życia; Piotr Grzymalski, starszy inżynier kolei państwowych, weteran z r. 1863, w 64 r. życia;

w Mostach Wielkich, Wawrzyniec Fedyński, em. starszy pocztmistrz, w 83 r. życia.

— **Zaraza na rudery.** Z Czerniowiec donoszą: Balkon ratuszowy wczoraj rano oberwał się i spadł na dół. Dzięki temu, że nastąpiło to w czasie, gdy nie było nikogo na ulicy, nikt nie odniósł szwanku. Front ratusza ma wykazywać bardzo silne rysy.

— **Katastrofy na morzu.** Parowiec „Pozsonyi“, będący własnością Tow. „Ungaro Croata“, płynąc z Rieki do Tryestu, najechał onegdaj rano koło Rovigno na mieliznę. Okręt jest w wielkiem niebezpieczeństwie. Dopiero dziś rano można było przedsięwziąć akcyę ratunkową.

Parowiec włoski „Veneto“ rozbił się koło latarni morskiej w San Cassiano, niedaleko Zadaru. Podróżnych i załogę uratowano.

Z Faro telegrafują: Wczoraj wieczorem koło Alvoe zderzył się parowiec z kanonierką „Faro“, która została zniszczona. Kapitan i załoga kanonierki zginęli.

— **Trzęsienie ziemi.** Obserwatoryum w Budapeszcie zanotowało wczoraj lekkie trzęsienie ziemi w niewielkiej odległości.

Kronika prowincyonalna.

§ Zamach samobójczy. W Tarnowi usiłował dnia 27 b. m. odebrać sobie życie wystrzałem z rewolweru pomocnik ogrodnika miejskiego Stanisław Setlak z powodu nieszczęśliwej miłości. W stanie groźnym odwieziono go do szpitala powszechnego.

§ Na karę śmierci przez powieszenie skazał w tych dniach trybunał sądu przysięgłych w Stanisławowie 32 letnią Pelagię Kuszniruk, włościankę w Pasiecznej, za zamordowanie swego męża, 43 letniego Dmytra.

Kronika zagraniczna.

* Kongres kobiet niemieckich, rozpoczął wczoraj obrady w Berlinie. Na kongres przybyły delegatki z zagranicy.

* Składki na francuskie lotnictwo wojskowe. Z Paryża donoszą: Rozpisane przez prasę składki na lotnictwo wojskowe przyniosły 240.000 franków. Polak Adam hr. Orłowski ofiarował 15.000 franków.

* Wypadek automobilowy. Do berlińskiego *Local Anzeigera* donoszą z Londynu, że koło Huntington, podczas wypadku automobilowego zginął student, który, jak stwierdzono z dokumentów, znalezionych przy nim, nazywał się Orven. Jest to kuzyn sułtana marokkańskiego.

* Ofiary zamieci śnieżnej. W drodze z Omska do Petropawłowska, zamieć śnieżna zagrzebała konwój z 12 więźniami, którzy zginęli.

* Szczątki budowli marmurowej. Z Salonik donoszą: U stóp Olimpu, opodal miejscowości Katerina, wieśniacy odkryli dobrze zachowane szczątki wspaniałej budowli marmurowej, której dach spoczywa na przepięknie rzeźbionych kolumnach. Zarządzono zbadanie wykopaliska.

* Strzały na konferencyi religijnej. Z Aleksandrowa (gub. jekaterynosławska) donoszą: Na konferencyi popów ortodoksyjnych ze sztundystami jakiś człowiek wypalił kilkakrotnie z rewolweru. Powstał pożar, publiczność w panice rzuciła się ku drzwiom. Wiele osób odniosło rany.

* Samobójstwo. W Petersburgu zastrzeliła się onegdaj po kłótni z mężem żona inżyniera Szuberska, córka ministra komunikacyi, księcia Chiłkowa.

Notatki literacko-artystyczne.

»Lamus«. Jedno z najpiękniejszych naszych wydawnictw, wychodzących pod redakcyą Michała Pawlikowskiego, nazwał fejletonista *Kuryera Warszawskiego* chlubą Lwowa. Dwa poprzednie roczniki zamknęły rzeczywiście na kartach swoich takie mnóstwo pierwszorzędnego materyału, jakie rzadko kiedy można spotkać w naszych wydawnictwach, że rzeczywiście możemy być z niego dumni. Przedewszystkiem część druga *Lamusa*, „Wczoraj“, może się poszczycić prawdziwymi „białymi krukami“ z literatury i sztuki, wygrzebanymi z zapomnianych schowków i po raz pierwszy ogłoszonymi, które są dziś pierwszorzędnym materyałem dla badaczy.

Przez cały poprzedni rok *Lamus* nie wychodził z druku, dopiero niedawno wydała redakcya, zamiast zeszytów kwartalnych, odrazu cały rocznik.

I znowu treść pierwszorzędna, forma zewnętrzna skończenie piękna.

Część pierwszą „Dzisiaj“ rozpoczyna piękny wiersz Józefa Jedlicza: „O ludu mój królewski“, dalej nowele Mirandoli i Hubickiej, wiersze Maykowskiego i piękna opowieść w tercynach Rybickiej na tle legend z kwiatków św. Franciszka. W świetnym przekładzie redaktora Pawlikowskiego i Maryli Wolskiej zapoznajemy się z „Rubai“ Omara Chayyama, wielkiego mędrca Persyi, astronoma i matematyka z XII. w. po Chrystusie. Została po nim puścizna literacka w formie ulotnych wierszy („Rubai“), która zjednała mu na całej kuli ziemskiej rozgłos nieśmiertelny. „Rubai“ tłumaczone na wiele języków, u nas ukazują się po raz pierwszy.

Ewa Łuskina zamieszcza studyum o Indyach i naszem kulturalnem pokrewieństwie z niemi. Autorka wykazuje jak u nas, szczególnie na Litwie, w ludowej sztuce i w ludowych podaniach znajduje się wiele pierwiastków aryjskich, język litewski najwięcej do sanskrytu zbliżony, mitologia litewska również.

Studyum socyologiczne p. t. „Z rodowodu sztuki“, niezupełnie nowe pod względem myśli, ale pełne słusznych uwag i konkluzyj zamieszcza Jan Snowicz. Znakomity badacz mistyki Słowackiego Jan Gw. Pawlikowski drukuje znane swoje przemówienie w dniu otwarcia Wystawy podhalańskiej p. t. „Styl jako zjawisko społeczne“, a p. Woźnicki o Maurycym Guérin, pisarzu prawie nieznanym, który umarł młody, a zostawił kilkanaście przepysznych dzieł; we Francyi zdobył sławę tylko między literatami, dopiero teraz w kilkadziesiąt lat po jego śmierci, zaczyna się sława jego rozpowszechniać.

Bardzo cenną, zwłaszcza dla Lwowian jest rozprawa dr. Tretera: „Nowsze malarstwo polskie w galeryi miejskiej we Lwowie“, obszerny przegląd dzieł wraz z ich rozbiorem krytycznym. Rzecz napisana bezstronnie, sumiennie, zasługuje na specyalne wyróżnienie; zdobi ją kilkadziesiąt świetnych ilustracyj.

O międzynarodowej wystawie sztuki w Rzymie spróbował napisać artysta-malarz p. Jarocki i próba wypadła jeszcze nie najgorzej.

Ciekawą wzmiankę o sztycharzu Stanisława Leszczyńskiego, Lamourze, daje p. Ettinger, oraz notatki artystyczne „Z podróży“. Zamyka tę część przegląd pism i książek, notatki i książki nadesłane do redakcyi.

W części drugiej, „Wczoraj“, zwraca uwagę prof. Gubrynowicza świetnie ułożona nieznana puścizna po Słowackim, po raz pierwszy ogłoszona. Kończą ten piękny tom *Lamusa* Jabłońskiego wspomnienia o Matejce; Jabłoński był kolegą Matejki w szkole sztuk pięknych i z tych czasów pochodzą wspomnienia pisane urywkowo, w miarę jak autorowi przychodziły na myśl. Jest w nich dużo zajmujących szczegółów.

Ten rocznik *Lamusa* cennym będzie nabytkiem dla tych wszystkich, którym rozwój myśli polskiej i sztuki polskiej leży na sercu. Życzyć sobie należy, aby rok przyszły przyniósł nam znowu taki tom *Lamusa*. *(art. s.)*

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, we czwartek, 29 lutego, „Lohengrin“, opera R. Wagnera. — W piątek, 1 marca, „Irydyon,“ Zygmunta Krasińskiego. — W sobotę, 2 marca, o godz. 3 po poł. dla młodzieży szkolnej: „Marya Stuart“, dramat historyczny J. Słowackiego. — W sobotę, 2 marca, o godz. pół do 8 wieczorem „Cnotliwa Zuzanna“, operetka. — W niedzielę, 3 marca, o godz. pół do 4 po poł.: „Dom otwarty“, komedya w 3 aktach M. Bałuckiego. — W niedzielę, 3 marca, o godz. pół do 8 wieczorem: „Thais“, opera. — W poniedziałek, 4 marca, „Irydyon“, Z. Krasińskiego.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

W piątek, 1 marca, „Straceńcy“. dramat. W sobotę, 2 marca, o 7·30 wieczorem „W Trzęsawisku“, sztuka w 4 aktach Antoniny Dembińskiej. — W niedzielę, 3 marca, o godzinie 3 po południu „Cyganerya Warszawska“. W niedzielę o godzinie 7·30 wieczorem „W Trzęsawisku“. — W poniedziałek, 4 marca, „Ulubieniec Kobiet“, krotochwila.

Rada miasta Lwowa.

(Echo uchwały Dumy rossyjskiej w sprawie wyodrębnienia Chełmszczyzny. — Życzenia z okazyi powołania JE. P. Marszałka krajowego na dziedzicznego członka Izby panów. — Petycya o kanał w bocznej ulicy Kleparowskiej. — Echa katastrof budowlanych we Lwowie. — Sprawa wyższych studyów górniczych w Galicyi. — Sprawa ubezpieczenia pensyjnego personalu sceny lwowskiej. — Konkurs na posadę koncypisty magistratu. — Oddanie miejskich robót murarskich i ciesielskich. — Ogrodzenie dla figury św. Jana Nepomucyna. — Dodatkowy kredyt na plantacye miejskie).

Otwierając środowe posiedzenie, zawiadomił prezydent miasta p. Neumann Radę, że o godzinie 3 po południu nadszedł do Lwowa urzędowy telegram z Petersburga następującej treści:

Petersburg, 28 lutego. Duma przyjęła 151 głosami przeciw 105 poprawkę październikowca Anrepa, według której gubernia chełmska ma pozostać częścią składową Królestwa Polskiego. Za poprawką głosowały stronnictwa opozycyjne, Polacy, większa część październikowców, przeciw zaś nacyonaliści, skrajna prawica, prawe skrzydło październikowców.

Następnie 139 głosami przeciw 135 (siedmiu posłów wstrzymało się od głosowania) odrzucono cały paragraf 10 przedłożenia chełmskiego, przewidujący wydzielenie gubernii chełmskiej z Królestwa Polskiego.

Radni wysłuchali odczytania tego telegramu powstawszy z miejsc i przyjęli treść jego oklaskami do wiadomości.

Po odczytaniu powyższego telegramu podniósł z naciskiem prezydent miasta p. Neumann, iż za wynik głosowania w tej sprawie należy się cześć i uznanie Kołu polskiemu w Petersburgu. (Huczne oklaski).

Z kolei zawiadomił prezydent p. Neumann Radę, iż imieniem Reprezentacyi miejskiej złoży JE. P. Marszałkowi najserdeczniejsze życzenia z okazyi powołania Go przez Najj. Pana na dziedzicznego członka Izby panów, jak z powodu powrotu P. Marszałka do zdrowia.

Również i to oświadczenie prezydenta miasta przyjęła Rada do wiadomości hucznymi oklaskami.

R. Toepfer złożył z kolei na ręce prezydenta miasta petycyę właścicieli realności przy ulicy bocznej Kleparowskiej, którzy żądają wybudowania w tej ulicy kanału, oświadczając zarazem gotowość poniesienia wszystkich kosztów tej budowy.

Prezydent miasta p. Neumann przekazał tę sprawę do regulaminowego traktowania.

R. Riedl zabrawszy z kolei głos, domagał się, aby prezydyum miasta wysłało komisyę z miejskiego Urzędu budowniczego, celem zbadania wszystkich tych budynków, o których jest wiadomem, że grożą zawaleniem.

Nad wnioskiem tym rozwinęła się dłuższa dyskusya.

R. dr. Dwernicki domagał się, by wydelegować się mająca komisya złożyła pisemny referat i przedłożyła go Radzie miejskiej. Mowca żądał nadto, by komisya ta zbadała także obecny stan gmachu uniwersyteckiego i ewentualnie zarządziła zamknięcie tych sal, w których przebywanie połączone jest z niebezpieczeństwem dla życia ludzkiego.

Prezydent miasta p. Neumann wyraził wątpliwość, czy magistrat ma prawo zamknięcia poszczególnych sal w gmachu uniwersyteckim, jako budynku rządowym.

R. Śliwiński był zdania, że magistrat jest starostwem we Lwowie i jako takie jest pierwszą instancyą w sprawach budowlanych, zatem ma w tych sprawach nieograniczone prawo.

R. Dwernicki zabrawszy ponownie głos, zaznaczył, że budynki rządowe nie potrzebują jedynie konsensu magistratu na ich budowę i zamieszkanie, w innych kierunkach władza magistratu jest nieograniczona.

R. dr. Roszkowski wyraził zdanie, że sprawę tę należy pozostawić rozstrzygnięciu prezydenta miasta.

Prezydent p. Neumann oświadczył, że sprawę zbada i postąpi w myśl obowiązujących przepisów.

R. Olszewski złożył z kolei sprawozdanie z przebiegu ankiety, odbytej w Krakowie w sprawie wyższych studyów górniczych w Galicyi, na której reprezentował miasto Lwów, wraz z wiceprezydentem dr. Rutowskim. R. Olszewski jest zdania, że Rada miasta Lwowa winna czuwać bacznie nad sprawą wyjednania u Rządu utworzenia wyższego zakładu naukowego górniczego w kraju i dążyć usilnie do tego, aby nawet na wypadek utworzenia osobnej Akademii górniczej w Krakowie, Rząd uposażył Politechnikę lwowską w pełny wydział górniczo-hutniczy.

Nad sprawozdaniem tem rozwinęła się dłuższa, bardzo ożywiona dyskusya.

R. Śliwiński zabrawszy głos, postawił wniosek nagły, aby Rada miejska domagała się u Rządu kreowania wydziału górniczego na Politechnice lwowskiej.

R. Pawlewski poparł rezolucyę r. Olszewskiego.

R. dr. Roszkowski żądał, by Reprezentacya miasta wysłała deputacyę do JE. P. Namiestnika, która przedstawiłaby mu potrzebę, skompletowania na Politechnice lwowskiej studyum górniczego i zaznaczyła, że sprawa ta dałaby się przeprowadzić małym kosztem.

Wiceprezydent dr. Rutowski nie sprzeciwia się wcale założeniu średniej szkoły górniczej w Krakowie, jest jednak zdania, że we Lwowie powinna powstać wyższa szkoła górnicza, lub też powinien być utworzony na Politechnice lwowskiej pełny wydział górniczo-hutniczy.

R. Dzieśiewski wyraził zdanie, że lepiej i taniej byłoby skompletować na Politechnice lwowskiej studyum górnicze, niż zakładać osobną Akademię górniczą w Krakowie. Ostatecznie poparł mowca wniosek r. Śliwińskiego.

Przemawiali jeszcze radni: dr. Janik, ponownie prof. Pawlewski i dr. Dziwiński, poczem w głosowaniu uchwalono wniosek r. dr. Roszkowskiego.

R. dr. Schleicher referował następnie sprawę ubezpieczenia pensyjnego personalu sceny lwowskiej, przedstawiając obecny jej stan, który skreśliliśmy już na podstawie informacyj dr. Schleichera w artykule zamieszczonym we wtorkowym numerze *Gazety Lwowskiej*.

Referent zakończył swe obszerne wywody postawieniem wniosku, w którym domagał się, by gmina, prolongując swą uchwałę z dnia 4 maja 1911, zobowiązała się opłacać w zastępstwie tych artystów, względnie artystek, którzy jako członkowie krajowego funduszu emerytalnego opłacają już wkładki do tegoż funduszu, przypadającą na nich ustawową część wkładek, o ile gmina m. Lwowa nie wprowadzi już przedtem podwyżki ceny biletów teatralnych na cele opłacania wkładek do państwowego Zakładu pensyjnego za artystów i artystki, opłacających już wkładki do krajowego funduszu emerytalnego. Nadto domagał się referent upoważnienia komisyi, złożonej z wiceprezydenta miasta dr. Stahla i radnych: dr. Przy-

godzkiego, Schneidra i dr. Schleichera do przeprowadzenia sprawy przemiany dotychczasowego krajowego funduszu emerytalnego na ustawowy Zakład pensyjny zastępczy.

W dyskusyi nad tą sprawą przemawiał najpierw r. Schneider. Popierając wnioski referenta, uczynił mówca dodatkowy wniosek następującej osnowy: Rada miasta Lwowa uchwala podwyższyć ceny biletów teatralnych do maksymalnej wysokości 7 proc. na cele uzyskania funduszów, potrzebnych do zasilenia istniejącego funduszu emerytalnego członków miejskiego teatru we Lwowie, o ile fundusz ten uzyska rządowe zatwierdzenie jako Zakład emerytalny zastępczy z tem, że uzyskany z tej dopłaty do biletów dochód przechowywany będzie w kasie miejskiej aż do chwili przemiany tego krajowego funduszu emerytalnego na Zakład emerytalny zastępczy.

R. Rybicki żądał, aby powstać mający Zakład emerytalny zastępczy był pod zarządem gminy, tudzież, by pobierający emerytury według statutu krajowego funduszu emerytalnego nie ponieśli żadnej szkody z chwilą, gdy statut ten będzie musiał być zmieniony w myśl postanowień ustawy z dnia 16 grudnia 1906 r.

R. dr. Janik domagał się, by Radzie miejskiej dana była sposobność omówienia obecnego stanu teatru miejskiego pod względem artystycznym.

R. dr. Dwernicki popierając wniosek dodatkowy r. Schneidra, wyraził zdanie, że należałoby zaprowadzić stały dodatek do biletów, tak by aktorowie i aktorki w zupełności uwolnieni byli od składania opłat do funduszu pensyjnego z własnych funduszów.

R. Wczelak poparł również dodatkowy wniosek r. Schneidra z tem jednak ograniczeniem, by nie podwyższać cen biletów miejsc III. piętra, póki niema we Lwowie teatru ludowego.

R. Rawski zauważył, że podwyżka cen biletów na miejsca III. piętra będzie bardzo mała, zresztą na III. piętro uczęszczają także ludzie bogaci.

R. Wczelak cofnął swe zastrzeżenie, poczem w głosowaniu uchwaliła Rada wnioski referenta r. dr. Schleichera i dodatkowy wniosek r. Schneidra.

W dalszym ciągu posiedzenia uchwaliła Rada rozpisać konkurs na jedną posadę koncypisty magistratu, oddać konserwacyjne roboty murarskie p. Janowi Rozmusowi, a ciesielskie p. Zygmuntowi Krykiewiczowi, sprawić żelazne ogrodzenie dla figury św. Jana Nepomucyna kosztem 400 kor. i wstawić do budżetu na r. 1911 dodatkowy kredyt na plantacye miejskie w kwocie 5424 kor. 6 hal.

Na tem o godzinie 9·30 wieczorem odroczył prezydent miasta p. Neumann dalszy ciąg posiedzenia do dziś godziny 6 wieczorem.

Galic. Tow. kredytowe ziemskie.

Lwów, dnia 29 lutego.

Na wczorajszem wieczornem posiedzeniu dokonało walne zgromadzenie delegatów wyboru członka i zastępców członków dyrekcyi, prezesa i zastępców członków rady nadzorczej oraz członków komisyi rewizyjnej.

Dyrektorem na sześć lat wybrano ponownie na 61 głosujących wszystkimi głosami dr. Stanisława Nowosieleckiego, który podziękował w krótkiem przemówieniu za wybór, zapewniając, że jak dotychczas tak i nadal pracować będzie w myśl zasad, wytkniętych przez założycieli Towarzystwa dla ochrony ojczystej ziemi.

Zastępcami dyrektorów wybrani zostali: w miejsce p. Aleksandra Dydyńskiego p. Adam Fink (56 głosami), a w miejsce ś. p. Bronisława Gorczyńskiego p. Aleksander Dąmbski (35 głosami na 59 głosujących).

Prezesem rady nadzorczej na 6 lat w miejsce ś. p. Stanisława Brykczyńskiego wybrało walne zgromadzenie p. Albina Rayskiego (36 głosami na 57 głosujących).

Zastępcami członków rady nadzorczej wybrani zostali: w miejsce p. Tytusa Zarzyckiego Józef Jaruzelski (39 głosami na 54 głosujących) i ponownie p. Henryk Potworowski (24 głosami na 40 głosujących).

W skład komisyi rewizyjnej weszli pp.: Krzysztof Abrahamowicz, Klemens hr. Dzieduszycki, Stanisław Jędrzejowicz, Jan bar. Konopka, Stefan bar. Moysa-Rosochacki, Stefan Skrzyński i Stanisław Dydyński.

W dalszym ciągu posiedzenia uchwalono na wniosek dyrekcyi, przedstawiony przez dyr. Viviena, powiększyć fundusz stypendyjny Imienia Cesarza Franciszka Józefa I. dla dzieci urzędników Towarzystwa kredytowego ziemskiego, wynoszący obecnie 23.575 kor. do kwoty 25 000 kor.

Wdowie po prezesie rady nadzorczej ś. p. Stanisławie Brykczyńskim przyznano stałą pensyę roczną w kwocie 2.400 kor.

W końcu uchwaliło zgromadzenie przyznać komitetowi obchodu 50 rocznicy powstania styczniowego zasiłek w kwocie 1000 koron.

Na tem o godzinie 8 minut 30 wieczorem odroczył przewodniczący dalszy ciąg obrad do dziś godziny 9 minut 30 przed południem.

Na dzisiejszem posiedzeniu walnego zgromadzenia delegatów, w załatwieniu sprawozdania dyrekcyi Towarzystwa co do projektu emisyi $4^{1}/_{2}$ proc. listów zastawnych, przedłożonego przez dyr. Nowosieleckiego, powzięto następujące uchwały:

I. Ogólne zgromadzenie uchwala, że obok 4 prc. 56-letnich listów zastawnych, wydawane być mogą także $4^{1}/_{2}$ prc. listy zastawne nieokresowe.

II. Upoważnia się dyrekcyę do rozpoczęcia emisyi tych $4^{1}/_{2}$ prc. listów zastawnych w czasie, w którym ze względu na stosunki targu pieniężnego to za stosowne uzna; w każdym razie ma zaś to nastąpić już w roku 1912, o ileby znaczne podwyższenie kursu listów zastawnych 4 prc. 56-letnich w tym roku nie nastąpiło.

Zgromadzenie uchwaliło następnie potrzebne zmiany poszczególnych paragrafów statutu, oraz upoważniło dyrekcyę do przedsięwzięcia takich dalszych zmian w statucie Towarzystwa, jakie Rząd z powodu uchwalonego wydawania $4^{1}/_{2}$ prc. listów zastawnych uznałby jeszcze za potrzebne. Upoważnienie to stosuje się i do tego, gdyby z jakichkolwiek powodów zamiast $4^{1}/_{2}$ prc. listów zastawnych nieokresowych zaszła potrzeba wydawania $4^{1}/_{2}$ prc. listów zastawnych z pewnym okresem, który na ten wypadek oznacza się na 52 lat. Zgromadzenie poleciło nadto dyrekcyi, aby po rozpoczęciu emisyi tych $4^{1}/_{2}$ prc. listów zastawnych postarała się o zezwolenie na notowanie ich kursu na giełdzie wiedeńskiej.

Prezes dyrekcyi dr. Władysław Krainski odczytał z kolei nadeszłą z Wiednia depeszę od JE. P. Ministra Wacława Zaleskiego następującej osnowy:

„Z okazyi poświęcenia kamienia węgielnego nowego gmachu życzę Towarzystwu nadal najpomyślniejszego rozwoju.

Wacław Zaleski".

Dyr. Vivien przedłożył następnie imieniem dyrekcyi w porozumieniu z komisyą rewizyjną następujące wnioski w sprawie użycia obecnego gmachu Towarzystwa po wybudowaniu nowego gmachu:

„Ze względu, że w chwili wybudowania nowego gmachu zajdzie potrzeba rozporządzenia starym gmachem, a to, albo przez sprzedaż tego, lub przebudowę, ogólne zgromadzenie delegatów poleca dyrekcyi, aby co do sprzedaży dawnego gmachu Towarzystwa rozpoczęła z oferentami rokowania i odnośne oferty — wiążące oferentów — a pozostawiające wolne ręce dyrekcyi — przedłożyła wraz z swoimi wnioskami ogólnemu zgromadzeniu na najbliższem posiedzeniu.

Równocześnie poleca ogólne zgromadzenie dyrekcyi, aby wszechstronnie zbadała, czy i w jakich kierunkach budowa nowego gmachu w miejsce dotychczasowego z korzyścią dla Towarzystwa może nastąpić, względnie, w jaki sposób fruktyfikacya starego gmachu byłaby możliwa. Odnośne sprawozdanie przedłoży dyrekcya równocześnie z sprawozdaniem co do sprzedaży.

W dyskusyi nad tymi wnioskami zabrał głos del. Jan Rozwadowski i po wyczerpującem umotywowaniu domagał się, by zamiast przedłożonych przez dyr. Viviena wniosków, uchwaliło zgromadzenie wniosek ogólnikowy następującej treści: Ogólne zgromadzenie uchwala: Poleca się dyrekcyi ponownie, aby na najbliższem posiedzeniu delegatów przedłożyła umotywowany projekt użycia dawnego gmachu Towarzystwa.

Przemawiali następnie jeszcze w tej sprawie: del. Turnau, br. Konopka, Męciński, Konopacki, dyr. dr. Kraiński, książ Puzyna, Dydyński, Gromnicki, Stanisław Ujejski, ponownie Rozwadowski i br. Moysa-Rosochacki.

Ostatecznie w głosowaniu 42 głosami przeciw 20 przyjęto wnioski dyrekcyi, odrzucono zaś tem samem wniosek odmienny del. Jana Rozwadowskiego.

Del. st. Jędrzejowicz złożył z kolei gorące podziękowanie p. Gorayskiemu za przewodnictwo, a dyrekcyi za całą działalność.

Dyr. Rozwadowski imieniem członków dyrekcyi podziękował za uznanie, poczem przewodniczący p. Gorayski zamknął o godzinie 11·45 w południe tegoroczne obrady walnego zgromadzenia delegatów Towarzystwa.

* * *

Poświęcenie kamienia węgielnego pod nowy gmach galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego.

Po ukończeniu obrad walnego zgromadzenia delegatów, udali się jego uczestnicy na budowę nowego gmachu galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego u zbiegu ulic Kopernika i Szajnochy, gdzie po godzinie 12 w południe odbyło się poświęcenie kamienia węgielnego pod tę budowę. Na uroczystość tę przybyli: Ich Eksc. Najprzew. ks. Arcybiskupi dr. Bilczewski i Teodorowicz, P. Namiestnik dr. Michał Bobrzyński, P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni, dalej P. Prezydent sądu krajowego wyższego Czerwiński, P. Wiceprezydent Namiestnictwa Stanisław Grodzicki, P. Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej dr. Ignacy Dembowski, P. Wiceprezydent krajowej dyrekcyi skarbu dr. Szlachtowski, dyrektor kolei państwowych Rybicki, radca Dworu Skwarczyński, prezydent miasta Neumann z wiceprezydentem dr. Stahlem, prezes Towarzystwa dziennikarzy polskich Adam Krechowiecki z członkiem wydziału red. dr. Aleks. Voglem, przedsiębiorcy budowy pp. Sosnowski i Zacharjewicz, reprezentanci prasy, oraz liczna publiczność.

Na placu budowy ustawiono zbudowany z drzewa namiot, ozdobiony festonami o barwach narodowych i choiną, oraz srebrnobiałym orłem; w namiocie tym zajęli miejsca przybyli na uroczystość dygnitarze.

Uroczystość rozpoczęła się odprawieniem modłów przez Najprz. ks. Arcybiskupa Bilczewskiego w otoczeniu ks. prałata dr. Lenkiewicza i ks. kanonika Lubomęskiego, oraz kleru, poczem odprawił jeszcze modły Najprz. ks. Arcybiskup Teodorowicz.

Po poświęceniu kamienia węgielnego przez obu Najprz. ks. Arcypasterzy, prezes dyrekcyi galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego dr. Władysław Kraiński odczytał, podpisany przez uczestników uroczystości, następującej treści dokument, który złożony w blaszanej puszce, zamurowany został następnie w wydrążeniu kamienia węgielnego:

W Imię Boga Najwyższego dla pamięci potomnych! Działo się w mieście stołecznem Lwowie, w roku Pańskim tysiącznym dziewięćsetnym dwunastym, w dniu dwudziestym dziewiątym lutego, za pontyfikatu Jego Świątobliwości Papieża Piusa X., za panowania Najjaśniejszego Cesarza Austryackiego Franciszka Józefa I., Arcybiskupem i Metropolitą rzymsko-katolickim był Jego Ekscelencya Najprzewielebniejszy ks. dr. Józef Bilczewski, Arcybiskupem i Metropolitą ormiańsko-katolickim był Jego Ekscelencya Najprzewielebniejszy ks. Józef Teodorowicz, Arcybiskupem i Metropolitą grecko-katolickim był Jego Ekscelencya Najprzewielebniejszy ks. dr. Andrzej hrabia Szeptycki, c. k. Ministrem skarbu był Jego Ekscelencya Wacław Zaleski, c. k. Ministrem dla Galicyi był Jego Ekscelencya Władysław Długosz, rządy kraju sprawował ces. król. Namiestnik Jego Ekscelencya dr. Michał Bobrzyński, Marszałkiem kraju był Jego Ekscelencya dr. Stanisław hrabia Badeni, rządy miasta spoczywały w ręku Jaśnie Wielmożnego Prezydenta Józefa Neumanna, c. k. komisarzem galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego byli: Jaśnie Wielmożny Wiceprezydent c. k. Namiestnictwa Stanisław Grodzicki i Jaśnie Wielmożny c. k. radca Dworu dr. Jan Skwarczyński.

Skład władz galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego był następujący:

I. Delegatami na Ogólne Zgromadzenie byli:

Z powiatu: Biała-Żywiec. Delegat Wincenty Zwilling, zastępca Karol Haempel. — Bóbrka. Delegat Władysław Niwicki, zastępca Henryk Czaykowski. — Bochnia. Delegat Zdzisław Włodek, zastępca Józef Ożegalski. — Bohorodczany - Nadwórna. Delegat Henryk Potworowski, zastępca Józef Szeliński. — Borszczów. Delegat Tadeusz Czarkowski-Golejewski, zastępca dr. Michał Marya hr. Baworowski. — Brody. Delegat Oktaw Sala, zastępca Antoni Garapich. — Brzesko. Delegat dr. Adam Jordan, zastępca Ludwik Miętta Mikołajewicz. — Brzeżany. Delegat Wiktor Rozwadowski. — Brzozów. Delegat Zdzisław Skrzyński, zastępca Stefan Trzecieski. — Buczacz. Delegat Maryan br. Błażowski, zastępca Józef Wolgner. — Chrzanów. Delegat Adam hr. Starzeński, zastępca Andrzej Chwalibóg. — Cieszanów. Delegat Tytus Zarzycki, zastępca Mieczysław Switalski. — Czortków. Delegat dr. Stanisław Rudrof, zastępca Franciszek Mysłowski. — Dąbrowa. Delegat Jan br. Konopka, zastępca Piotr Treter. — Dobromil. Delegat Stanisław Dydyński, zastępca Henryk Kapiszewski. — Gorlice. Delegat Kazimierz Sczaniecki, zastępca Henryk Groblewski. — Gródek. Delegat Stanisław Jaroszyński, zastępca Jan Głowacki. — Grybów. Del. Antoni Długoszowski, zastępca Tadeusz Piękoś. — Horodenka. Delegat Antoni Theodorowicz, zastępca Kajetan Passakas. — Husiatyn. Delegat Stanisław Ujejski, zastępca Leon Horodyski. — Jarosław. Delegat Eustachy Wolski, zastępca Kazimierz Ustrzycki. — Jasło. Delegaci: Tadeusz Sroczyński i Apolinary Przyłęcki, zastępcy: Stanisław Włodek i dr Antoni Lisowiecki. — Jaworów. Delegat Henryk Karczewski, zastępca Stanisław br. Hagen. — Kałusz-Dolina. Delegat dr. Jan Rozwadowski, zastępca Henryk Prek. — Kamionka Strumiłowa. Delegat Kazimierz Bartmański, zastępca Tadeusz Bochdan. — Kołomyja. Delegat Stanisław Jasiński, zastępca Leon książ Puzyna. — Kraków. Delegat dr. Stefan Skrzyński, zastępca dr. Antoni Gaszyński. — Krosno. Delegat August Gorayski, zastępca August Stojowski. — Limanowa. Delegat Aleksander Dydyński, zastępca Jan Marszałkowicz. — Lisko. Delegaci: Bolesław Zatorski i Henryk hr. Konarski, zastępcy: Tadeusz Łepkowski i Tadeusz Strzelecki. — Lwów. Delegat Włodzimierz Malczewski, zastępca Waleryan Krzeczunowicz. — Łańcut-Kolbuszowa. Delegat Jerzy Turnau, zastępca Adam Kozłowiecki. — Mielec. Delegat Władysław Trzecieski, zastępca Jan hr. Tarnowski. — Mościska. Delegat Bolesław Smiałowski, zastępca Ferdynand Guzkowski, — Myślenice-Nowytarg. Delegat Stefan Konopka, zastępca Kazimierz Bzowski. — Nisko-Tarnobrzeg. Delegat Władysław Komorowski, zastępca Zbigniew Horodyński. — Pilzno. Delegat Antoni Zapalski, zastępca Włodzimierz Kaczorowski. — Podhajce. Delegat Fortunat Skarzyński, zastępca Stanisław Gołaszewski. — Przemyśl. Delegat dr. Feliks Drużbacki, zastępca Włodzimierz Younga. — Przemyślany. Delegat Stanisław Wybranowski, zastępca Zdzisław Younga. — Rawa. Delegat Stanisław Białoskórski, zastępca Zygmunt Łączyński, — Rohatyn. Delegat Klemens hr. Dzieduszycki, zastępca Franciszek Biesiadecki. — Ropczyce. Delegat Julian Bielański, zastępca Ludwik Doliński. — Rudki. Delegat Albin Rayski, zastępca Władysław Niedźwiecki. — Rzeszów. Delegat Stanisław Jędrzejowicz, zastępca Ignacy Wołkowicki. — Sambor. Delegat Karol Jędrzejowicz, zastępca Wiktor Poten. — Sanok. Delegaci: Władysław Wiktor i Karol Łepkowski, zastępcy: Adolf Poźniak i Kazimierz Jachimowski. — Sącz. Delegaci: Władysław Walter i Władysław Zieliński, zastępcy: Dominik hr. Potocki i Feliks Berski. — Skałat. Delegat Bronisław Rozwadowski. — Śniatyn-Kosów. Delegat Stefan br. Moysa, zastępca Józef Teodorowicz. — Sokal. Delegat Wincenty Kraiński, zastępca Wincenty Kruszewski. — Stanisławów. Delegat Mieczysław Brykczyński, zastępca Kajetan Kazimierz Łukasiewicz. — Stary Sambor. Delegat Józef Jaruzelski, zastępca Stefan Sozański. — Stryj-Drohobycz. Delegat Julian br. Brunicki, zastępca Włodzimierz Barański. — Tarnopol. Delegat Władysław Jankowski, zastępca Ryszard Janicki. — Tarnów. Delegat Józef Męciński, zastępca Leopold Dietl. — Tłumacz. Delegat Antoni Abgarowicz, zastępca Zdzisław Ładomirski. — Trembowla. Delegat Jan Gromnicki, zastępca Józef hr. Koziebrodzki. — Turka. Delegat Grzegorz Ziembicki, zastępca Artur Pędracki. — Wadowice. Zastępca delegata Stefan hr. Bobrowski. — Wieliczka. Delegaci: Adam Fink i Stanisław Larysz Niedzielski, zastępcy: Stanisław Konopka i Józef Sliwiński. — Zaleszczyki. Delegat Tadeusz Cieński, zastępca Franciszek br. Heydel. — Zbaraż. Delegat Mieczysław Konopacki, zastępca Władysław Zieliński. — Złoczów. Delegat Kazimierz Obertyński, zastępca Oskar Schnell. — Żółkiew. Delegat Stefan Dunin Kozicki, zastępca Gustaw Łączyński. — Żydaczów. Delegat Kazimierz Winnicki, zastępca Antoni Skrzyński. — Księstwo Bukowińskie. Delegaci: Krzysztof Abrahamowicz dr. Kajetan Stephanowicz i Izydor Janosz, zastępcy: Kazimierz Liskowacki, Kazimierz Bogdanowicz i Mikołaj Flondor.

II. Członkami Komisyi rewizyjnej byli: Jaśnie Wielmożni Krzysztof Abrahamowicz, Stanisław Dydyński, Klemens hr. Dzieduszycki, Stanisław Jędrzejowicz, Jan bar. Konopka, Stefan bar. Moysa-Rosochacki, Albin Rayski.

III. W skład Rady Nadzorczej wchodzili: Jaśnie Wielmożni Feliks Skrochowski i Adam Obertyński. Zastępcy: Zdzisław Younga, Tytus Zarzycki i Henryk Potworowski.

IV. W skład Dyrekcyi wchodzili:

Prezes dr. Władysław Kraiński. Zastępca prezesa Franciszek Rozwadowski. Dyrektorowie: Jan Vivien de Chateaubrun, dr. Stanisław Nowosielecki, dr. Włodzimierz Bolesta Kozłowski. Zastępcy dyrektorów: Zbigniew Horodyński, Władysław Wiktor i Aleksander Dydyński. Syndyk: dr. August Łoziński. Zastępcy syndyka: dr. Władysław Sołowij i dr. Stanisław Deryng. Naczelnik rachunkowości i kasy Edmund Biliński, c. k. radca Rządu. Sekretarz Aleksander Mazanowski.

Władzą przełożoną Towarzystwa było c. k. Namiestnictwo we Lwowie.

Galicyjskie Towarzystwo kredytowe ziemskie zostało przez Stany Galicyjskie założone w r. 1841. Pierwotna jego nazwa była „Galicyjski Stanowy Instytut kredytowy".

Był on pierwszym w Austryi zakładem kredytowym ziemskim na wzajemności opartym.

Celem Towarzystwa jest wydawanie pożyczek w listach zastawnych na hipotekę dóbr ziemskich tabularnych w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, tudzież w Księstwie Bukowińskiem.

Dnia 3 lutego 1842 rozpoczęło Towarzystwo swoją działalność.

Jako Instytut Stanowy było Towarzystwo kredytowe czynne do roku 1861.

Cesarskim patentem z dnia 20 października 1860, znanym pod nazwą dyplomu październikowego, uchylone zostały reprezentacye stanowe krajów koronnych Austryi.

Uchylenie reprezentacyi Stanowej wymagało także zmiany w ustroju Towarzystwa kredytowego, które jako instytucya stanowa nadal istnieć nie mogło. Zmiana ustroju Towarzystwa i zupełna jego reforma dokonana została w roku 1868.

Ta reforma weszła w życie z początkiem roku 1869. Od tego roku galicyjskie Towarzystwo kredytowe ziemskie oparte jest na nowych zasadach i rządzi się zupełnie autonomicznie.

Towarzystwo kredytowe ziemskie mieściło się do roku 1871 w ubikacyach najętych. Od roku 1872 znajdują się wszystkie biura Towarzystwa w kamienicy przy ulicy Karola Ludwika l. orj. 1 i 3, nabytej przez Instytut kredytowy w roku 1849.

Z powodu, że lokalności dotąd przez Towarzystwo na biura zajęte z biegiem czasu przeznaczeniu swemu nie odpowiadały, postanowiło XLVIII. Ogólne Zgromadzenie Delegatów uchwałą 78-mą z dnia 1 marca 1911 r., aby na własnych gruntach przy ulicy Kopernika i Szajnochy wybudować gmach na biura Towarzystwa wraz z mieszkaniem dla prezesa Dyrekcyi i odpowiednim lokalem dla Związku Ziemian.

Uchwałą 81-szą Ogólne Zgromadzenie poruczyło Dyrekcyi Towarzystwa wykonanie i sposób przeprowadzenia budowy.

Według tego polecenia uznała Dyrekcya z przedłożonych siedmiu ofert za najodpowiedniejszą ofertę firmy „Zacharjewicz & Sosnowski". — Wygotowanie planów budowy poruczyła Dyrekcya również Wielmożnym architektom Alfredowi Zacharjewiczowi. c. k. Radcy budownictwa i Józefowi Sosnowskiemu.

Przedłożone przez nich szkice i plany zatwierdziła Dyrekcya w porozumieniu z Komisyą rewizyjną i zawarła z firmą „Zacharjewicz & Sosnowski" stanowczą umowę o budowę gmachu.

Nad należytem przeprowadzeniem budowy czuwa ustanowiony przez Dyrekcyę komitet, w którego skład wchodzą Jaśnie Wielmożni: Jan Vivien de Chateaubrun, dyrektor Towarzystwa, — Władysław Wiktor, zastępca dyrektora, — Dr. nauk technicznych Tadeusz Obmiński, Profesor c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie i Dr. Włodzimierz Mochnacki, adwokat krajowy.

Kierownictwo budowy sprawuje Dyonizy Krzyczkowski, architekt i Profesor c. k. państwowej Szkoły przemysłowej we Lwowie.

Gmach wybudować się mający na fundamentach, które dziś poświęcone zostały, służyć winien zbożnej pracy w zasadach wiary, pożytku dla Ojczyzny i zgody społecznej.

NIECH JEJ BÓG BŁOGOSŁAWI!

Po ceremonii rzucenia złotą kielnią wapna, celem zamurowania złożonego w wydrążeniu kamienia węgielnego pamiątkowego dokumentu, przez obu Najprz. ks. Arcypasterzy, prezesa dyrekcyi Towarzystwa kredytowego ziemskiego dr. Kraińskiego, PP. Namiestnika, Marszałka krajowego, Prezydenta sądu krajowego wyższego, prezydenta miasta i innych uczestników uroczystości, wstąpił na trybunę Najprz. ks. Arcybiskup dr. Bilczewski i przemówił mniej więcej w te słowa:

Dostojne zgromadzenie! Dwóch biskupów przybyło nas na poświęcenie kamienia węgielnego pod dom galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, aby w ten sposób zaznaczyć, że razem z całem społeczeństwem żywimy cześć serdeczną dla tej polskiej instytucyi finansowej, która wytknęła sobie za zadanie służbę obywatelską dla kraju, narodu i Ojczyzny.

Ojczyzna — to wiara, język i ziemia. Zaprzepaścić część ziemi — znaczy zaprzepaścić część Ojczyzny. Że tak jest — że zaprzepaszczenie zagonu ziemi ojczystej jest zaprzepaszczeniem części Ojczyzny — dowodem tego jednostki, które zmarnowawszy ojcowiznę, rzucone zostały na bruk wielkomiejski, gdzie jeżeli nie oni, to ich dzieci już zapominają pacierza i łączą się z wrogami narodu. Dowodem tego są dalej ci, którzy z braku ziemi ojczystej wywędrowali za Ocean i utonęli w warstwach wrogich Kościołowi.

Życzymy sobie, aby na żadnym zagonie nie ciężył ani halerz długu, życzymy sobie, by zaciągano długi na ziemię jedynie na przeprowadzenie potrzebnych inwestycyj, podniesienie przemysłu i oświaty, czy to na wsi, czy też w mieście. Ponieważ jednak rzeczywistość jest twardą, więc cieszyć się należy, że tej krwi do pracy ekonomicznej dostarcza polska instytucya finansowa na mały procent, aby uratować polskie zagony ziemi.

Ja szczególną zaś wdzięczność czuję dla Towarzystwa kredytowego ziemskiego, które przez szereg lat uchwala subwencye na budowę kościołów we wschodniej części naszego kraju. Grosz wydany przez was, panowie, na ten cel, wyjdzie na pożytek narodu i Ojczyzny i będzie zwrócony stokrotnie każdemu domowi szlacheckiemu, dla którego Kościół jest tak samo obroną, jak dla chaty wieśniaczej.

Gdy poświęciłem ten kamień węgielny, myśl moja biegła do każdego domu szlacheckiego i wieśniaczego i modliłem się do Boga, by długi zaciągano jedynie tylko na to, co jest potrzebne, aby starczyło grosza na sprawy publiczne. Myśl moja obiegła całą ziemię i prosiłem Boga, by wydawała ona plon stokrotny.

Teraz po odmówieniu wspólnej modlitwy składam członkom Towarzystwa, ich rodzinom i wszystkim uczestnikom tej uroczystości życzenie: zgodnej we wszystkiem pracy na obronę ojczyzny, języka i ziemi ojczystej. Szczęść wszystkim Boże!

Z kolei wstąpił na trybunę prezes dyrekcyi Tow. kredytowego ziemskiego dr. Władysław Kraiński. Mowca imieniem dyrekcyi, rady nadzorczej i instytucyi podziękował przedewszystkiem obu Najprz. Arcypasterzom za dokonane poświęcenie kamienia węgielnego, a następnie reprezentantom władz rządowych i krajowych za przybycie na uroczystość, czem dali dowód, że Tow. kredytowe ziemskie liczyć może na ich poparcie.

Dziękując wkońcu wszystkim uczestnikom uroczystości za obecność, wyraził mowca życzenie, by Towarzystwo kredytowe ziemskie przechowywało i kultywowało dawne swe tradycye.

Jako schodzący z pola — kończył dr. Kraiński — życzę tym pokoleniom, które tu nadal mają pracować: „Szczęść Boże!".

Na tem o godz. 1 po południu zakończyła się uroczystość.

O godz. 2 po południu odbyło się w sali Kasyna narodowego śniadanie, dane przez Towarzystwo kredytowe ziemskie dla reprezentantów władz i delegatów ogólnego zgromadzenia Towarzystwa.

OSTATNIA POCZTA.

= Najj. Pan zarządził po śmierci w. ks. Wilhelma Luksemburskiego 10-dniową żałobę Dworską, która się zacznie 1 marca.

= Posiedzenie Izby panów odbędzie się dnia 9 marca o godzinie 3 po południu. Na porządku obrad między innemi drugie czytanie ustawy o uznaniu wyznania islamickiego w Państwie.

= W Sejmie dolno-austryackim obradowano nad nowym statutem gminnym dla Wiener Neustadt. Burmistrz tego miasta postawił wniosek, by wszystkim działającym na szkodę niemieckiego charakteru miasta odbierano obywatelstwo miejskie. P. Steiner zapowiedział, że podobna poprawka znajdzie miejsce także w statucie m. Wiednia. Wniosek uchwalono.

= *Węg. B. kor.* ogłasza następującą informacyę oficyalną:

Dzienniki wiedeńskie zajmują się od kilku dni planem, tworzącym podstawę punktacyj, ułożonych ze stronnictwem Kossutha, według których § 43 ust. wojskowej w sprawie zatrzymania rezerwistów ma być interpretowany w drodze rezolucyi sejmowej. Uchwała rekruta jest tak samo samodzielnem prawem węgierskiego ustawodawstwa, jak uchwalenie warunków kontyngentu i interpretacya postanowień. W danym wypadku nie idzie wcale o zmianę ustawy, lecz o salwowanie stanowiska zajętego przez Sejm węgierski, które przedewszystkiem zwraca się przeciwko udaremnianiu i przewlekaniu uchwały rekruta przez obstrukcyę. Obstrukcya ma być zaatakowana w najskuteczniejszym punkcie, a zamierzona rezolucya nie narusza ani ducha, ani interesów ugody, lecz ma na celu, jak i ugoda, poparcie i wzmocnienie interesów Monarchii.

= W Sejmie węgierskim prowadziła wczoraj partya Justha obstrukcyę techniczną, żądając imiennych głosowań nad prośbami posłów z tej partyi o urlopy z powodu choroby. Prezydent oświadczył, że w razie choroby nie potrzeba uchwały Izby co do urlopu i że prośby te przyjmuje do wiadomości. Nad tem oświadczeniem rozwinęła się formalna dyskusya, która wypełniła całe posiedzenie.

= Parlament Rzeszy niemieckiej rozpoczął drugie czytanie budżetu ministerstwa spraw wewnętrznych.

Z Polaków przemawiał p. Morawski, który ubolewał, że Rzesza niema na tyle wpływu, aby położyć kres antipolskiej polityce Prusaków i wywłaszczeniu. Mowca zgadza się na politykę socyalną pod warunkiem, że ustawodawstwo w sprawie ubezpieczenia nie będzie stosowane na niekorzyść Polaków. Polacy są za należytą ochroną cłową w interesie krajowej produkcyi. Wkońcu żalił się mowca na to, że władze niesłychanie nękają polskie stowarzyszenia włościańskie, stosując niewłaściwie paragraf językowy.

= Konwent seniorów parlamentu Rzeszy niemieckiej postanowił, by definitywny wybór prezydyum odbył się d. 8 marca.

= Sejm bawarski wybrał prezydentem p. Orterera 92 głosami, 63 kartek oddano pustych.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 29 lutego. Rozprawa wytoczona przez p. Stapińskiego przeciw redakcyi *Ojczyzny* o obrazę czci rozpocznie się dnia 18 p. m. przed tutejszym sądem przysięgłych.

Dziś rozpoczęła się przed przysięgłymi rozprawa o obrazę czci, wytoczona przez dyrektora Polskiego Tow. Emigracyjnego Okołowicza przeciw p. Piętce, redaktorowi *Przewodnika* Tow. Emigracyjnego św. Rafała. Oskarżony ofiarował dowód prawdy. Rozprawę odroczono dla przesłuchania świadków.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 29 lutego. Prognoza na 1 marca 1912 r. W Galicyi wschodniej: Zmiennie pochmurno, niepewnie, nieco zimniej, mierny wiatr.

W Galicyi zachodniej: Zmiennie, pochmurno, niepewnie, nieco cieplej, południowo-zachodni ożywiony wiatr.

Wiedeń, 29 lutego. *Wiener Ztg.* ogłasza: P. Minister sprawiedliwości zamianował sędziami powiatowymi: sędziego powiatowego i naczelnika sądu Augusta Turowicza w Leżajsku dla Podgórza i sędziego Stanisława Stokłosę z Brzeska dla Pilzna.

P. Minister handlu zamianował kontrolora pocztowego Karola Raschkę w Krakowie, starszym kontrolorem.

Wiedeń, 29 lutego. Bilans „Unionbanku" za rok 1911 wykazuje czysty dochód 11,475,000 K., dywidendę oznaczono na 33 K., tj. 8¼ prc.

Budapeszt, 29 lutego. P. Nagy został skazany na 8 dni więzienia za obrazę majestatu. Kurya królewska wyrok zatwierdziła. P. Nagy został natychmiast aresztowany.

Warszawa, 29 lutego. *(Tel. pryw.)*. Skazanych na śmierć za napad na Związek mączny Mieczysława Majewskiego i Józefa Gnicha ułaskawiono i zamieniono im karę na dożywotnie ciężkie roboty.

Mińsk, 29 lutego. *(Tel. pryw.)*. W ciągu roku bieżącego władze wykryły potajemne szkółki w Mińsku, Pińsku, we wsi Biała w pow. borysowskim, w majątku Dubrowa w pow. ihumeńskim, w folwarku Bita Góra w pow. mińskim, w Rakowie, Borysowie i w osadzie Nowy Borysów. Właścicieli tych szkółek pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

Piotrków, 29 lutego. *(Tel. pryw.)*. Niespodzianie ukazał się tu wczoraj głośny swego czasu były pomocnik wydziału śledczego w Warszawie, b. agent w Bułgaryi i Serbii Aleksander Weisman. Aresztowany na ulicy, wylegitymował się pasportem, w którym zaznaczone jest, że odbył ostatnio dwuletnie więzienie. Na tej podstawie go uwolniono. Obecność jego tu w tej chwili wydaje się wielce zagadkową.

Petersburg, 29 lutego. *(P. Ag.)*. Październikowiec Antonow zdał sprawę w imieniu komisyi o zarządzeniach w celu poparcia wyrobu maszyn rolniczych w Rossyi. Komisya proponuje zniesienie cła na artykuły i narzędzia potrzebne do montowania tych maszyn, oraz na takie części składowe maszyn, których na razie w Rossyi nie można sporządzać, a prócz tego wyznaczenie nagród za budowę maszyn i uwolnienie fabryk i handlarzy maszyn rolniczych od pewnych podatków.

Minister handlu uzasadniał potrzebę poparcia krajowego wyrobu maszyn rolniczych w interesie rolnictwa rodzimego. Rossya kupuje przeszło za 80 milionów rubli maszyn rolniczych, a połowa z tego pochodzi z zagranicy. Mogą jednak wyniknąć trudności międzynarodowe, które przeszkodzą sprowadzaniu maszyn zagranicznych. Nie wystarczy uwolnienie od ceł, należy starać się o zniżenie kosztów produkcyi maszyn rossyjskich. (Oklaski na prawicy i w centrum).

P. Motowiłow (nacyonalista) zaznaczył, że narodowa miłość własna Rossyi została obrażona przez to, że Stany Zjednoczone wypowiedziały traktat handlowy.

Duma przeszła do rozprawy szczegółowej i odrzuciła wniosek o uwolnienie od cła części składowych maszyn rolniczych, wprowadzanych osobno do kraju.

Następne posiedzenie Dumy dziś.

Proces Macocha.

Piotrków, 29 lutego. *(P. Ag.)*. Świadkowie w procesie Macocha rzecz tak przedstawili, że zakonnicy wiedzieli o zbrodni jeszcze przed wykryciem bliższych okoliczności.

Sprawa kreteńska.

Londyn, 29 lutego. *B. Reutera* dowiaduje się, że mocarstwa opiekuńcze poważnie zastanawiają się nad położeniem na Krecie. Jeżeli sprawa wejdzie w ostre stadyum, to zajdzie konieczność czynnego wystąpienia wojsk tych rządów, które poręczyły bezpieczeństwo życia i mienia na wyspie.

Paryż, 29 lutego. Oficyalne wiadomości stwierdzają, że mocarstwa opiekuńcze wysłą na Kretę dalsze okręty i tak rząd francuski wysyłe krążowniki „Waldeck-Rousseau" i „Ernest Renan", rząd angielski krążownik „Lancaster" i jeszcze jeden. Również Rossya wysyłe tam okręty wojenne.

Londyn, 29 lutego. Prasa uważa, że wybuch strajku górników jest nieunikniony.

Paryż, 29 lutego. Podróżnik, badający okolice nad biegunem południowym dr. Jan Charcot, który wygłosił w Petersburgu i Moskwie odczyty o swej podróży, został onegdaj wraz z żoną przytrzymany w Granicy przez policyę rossyjską. Więziono go przez dwie godziny. W depeszy do Paryża doniósł on, że przyczyna aresztowania jest dla niego zupełnie niezrozumiała i że ani on, ani jego żona nie dostali nawet posłania na noc. Francuski minister spraw zagranicznych telegraficznie wezwał ambasadora francuskiego w Petersburgu do interwencyi. Także ambasador rossyjski w Paryżu sygnalizował swemu rządowi zaszłą omyłkę.

Z Bogumina donoszą, że państwo Charcot wczoraj po południu wypuszczono na wolność i że udali się w dalszą podróż do Wiednia.

Londyn, 29 lutego. Do *Timesa* donoszą z Teheranu: Podano do wiadomości, że załogi rossyjskie w Tebrysie i Reszt pozostaną nadal, tylko załoga w Tebrysie będzie zmniejszona. Możliwe jest, że wojsko z Kaswina będzie wycofane. Wojsko Salar ed Dauleha, brata Mohameda Alego splondrowało Hermansztad, siejąc zgrozę.

Berlin, 29 lutego. Zgromadzenie 4000 krawców z Berlina i okolicy postanowiło jutro zaprzestać pracy we wszystkich przedsiębiorstwach, które nie podpisały umowy cennikowej. Związek krawców niemieckich zamierza ogłosić strajk w 31 miastach, w których sprawa płacy jeszcze nie jest załatwiona.

Rzym, 29 lutego. Z powodu różnicy zdania w łonie grupy soc.-demokratycznej w Izbie co do sprawy Trypolidy oświadczył Bissolati, że występuje z tej grupy.

Londyn, 29 lutego. *(B. Reutera)*. Rządy w Pekinie i Nankinie zgodziły się na warunki banków angielskich, niemieckich, francuskich i amerykańskich. Władze w Nankinie otrzymają zaliczkę 2 milionów taelów, władze w Pekinie prawdopodobnie 3 miliony taelów na wypłatę żołdu żołnierzom w celu zapobieżenia wzmożeniu się anarchii.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 29 lutego 1911. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 657 50, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 869·25, Akcye Anglobanku 341·25, Akcye Unionbanku 632 50, Akcye Länderbanku 550 25, Akcye Bankvereinu 550·—, Akcye Bodencredit 1326·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 700·—, Akcye kolei państwowych 746·—, Akcye kolei Południowej 109·—, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 5060.—, Akcye kolei czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 944·—, Akcye Rima Muranyi 730·—, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2833·—. Akcye Fabryki broni 880·50, Akcye Tureckie tytoniowe 334·—, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 738·—. Obligacye węgierskiej indemnizacyi —·—, Renta majowa 89·95, Austryacka Renta koronowa 90·—, Węgierska Renta koronowa 89·80, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 91·50, 4 prc. Listy 6 . ku hipotecznego 92·—, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 98·75, 5-prc. Listy Banku hipotecznego 110·—, 4-prc. Listy Banku krajowego 92·25, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 98·75, 4-procentowe Galicyjskie obligacye propinacyjne 97·70, 4-prc. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 91·—, 4-prc. pożyczka m. Lwowa 92·—, Losy tureckie 247·25, Marki 117·71, Rubel 254 50, 5-prc. Rossyjska pożyczka z r. 1906 103 70, Akcye praskiego Banku kredytowego (płacono) —·—. Skoda 748·—. Pożyczka miasta Krakowa 1909 89·60. Galicyjski Bank ziemski 99·25.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

Przyjechali do Lwowa

dnia 29 lutego 1912.

HOTEL GEORGE. Pp.: S. hr. Tarnowski z Chorzelowa, T. Fedorowicz z Klebanówki, Z. Włodek z Krakowa, F. br. Heidl z Jazłowca, W. hr, Młodecki z Monasterzysk, J. Beck z Wiednia, F. Brauner z Budapesztu.

HOTEL IMPERIAL. Pp.: A. hr. Starzyński z Kozanowa, W. br. Dziednszycki z Jezupola, A. Jordan z Więckowic, Z. Obertyński z Hujcza, dr. S. Segil z Drohobycza.

HOTEL FRANCUSKI. Pp.: Z. Piotrowski z Rossyi, M. Niewęgłowska z Rossyi, T. Starorypiński z Rossyi.

HOTEL EUROPEJSKI. Pp.: W. Staraszczak z Rossyi, Z. Ujejska z Denysowa.

HOTEL VICTORIA. dr. Z. Stanowski z Radomyśla, S. Wesołowski z Kulikowa.

CENNIK

Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 29 lutego 1912.

	płacą K	h	żądają K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	697	—	705	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	438	—	446	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. s. w srebrze (400 kor.)	545	—	549	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	480	—	490	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109	70	—	—
„ „ „ 4½ pr. w. a. los w 50 l.	98	60	99	30
„ „ „ 4 pr. w. a. 60 l. po 200 k.	91	90	92	60
„ kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	98	70	99	40
„ „ 4 pr. w. a. los w 57 l.	92	10	92	80
Banku gal. ziem. kr. 4½% 60 l.	98	65	99	35
List. Zast. Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4½% 60 l.	98	70	99	40
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	98	20	98	90
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. pierwsza emisya)	97	—	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	96	—	—	—
4 pr. los w 56 lat	91	90	92	60
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	98	10	98	80
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	—	—	—	—
Komun. Banku kr. 4½ pr. (3 em.)	98	30	99	—
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	90	20	90	90
Kol. lokalne ditto 4 pr.	90	—	90	70
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	91	50	92	20
Pożyczki kraj. 4 prc. z r. 1908	90	30	91	—
„ m. Lwowa 4 pr.	88	30	89	—
„ „ 4 konwer.	91	30	92	—
„ m. Krakowa	89	50	90	20
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	36	11	46
20 frankówka	19	17	19	30
100 rubli rossyjskich srebrnych	252	—	254	—
„ „ „ papierowych	254	30	255	30
100 marek niemieckich	117	50	118	—

Kuponu bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 27 lutego 1912.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	90·05	90·25
styczeń-lipiec	90·05	90·25
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	93·25	93·45
kwiecień-październik	93·30	93·45
Koronowa waluta.		
Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1578·—	1638·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	433·25	445·25
„ „ 1864 po 100 zł.	610·—	622·—
„ „ 1864 po 50 zł.	309·—	315·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	289·—	290·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	113·95	114·15
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	90·05	90·25
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	91·10	92·10
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	111·75	112·75
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¼ pr. (ostemp. akcye)	436·—	438·50
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	112·50	113·50
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	90·65	91·65
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	90·80	91·80
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	102·60	103·60
w złocie za 200 zł. 5 pr.	120·75	121·75
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	92·75	93·75
Kol. czeskiej emisa. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	92·20	93·20
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	94·45	95·45
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	94·75	95·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	94·75	95·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1883, 4 prc.	94·40	95·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	94·35	95·35
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1893, 4 prc.	94·15	95·15
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	94·50	95·50
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	90·10	91·10
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	92·—	93·—
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	90·60	91·60
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	112·25	113·25
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	110·05	110·25
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	89·75	89·95
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	299·25	311·25
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	425·—	437·—
„ „ „ 50 zł. (100 kor.)	212·—	213·—
Koronowa waluta.		
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	92·50	93·50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	90·70	91·70
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	100·75	101·75
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	91·50	92·—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	91·75	92·75
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97·70	98·70
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	88·70	89·70
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 prc.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	123·25	129·25
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	246·40	249·40
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo-Austr. banku los 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	—·—	—·—
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	299·25	311·25
„ „ „ „ 1889 3 pr.	269·—	281·—
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	99·70	100·40
„ „ „ „ „ 4 pr.	—·—	—·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110·—	—·—
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	98·75	99·75
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	92·—	93·—
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	98·75	99·75
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	91·50	92·50
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	95·50	96·50
„ „ „ „ 4 pr. starsze	96·70	97·70
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotna	98·75	99·75
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 43 lat 4½ pr.	98·50	99·50
Banku kr. obl. kolej. del. 57½ l. 4 pr.	90·—	90·45
Austro-węg. banku 50 lat 4 prc.	96·30	97·30
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	96·60	97·60
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1882	113·15	114·15
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	112·25	113·25
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	83·50	84·50
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 200 zł. 5 pr.	90·10	91·10
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg.-gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	100·90	101·90
„ „ „ „ 1890 „ 4 pr.	99·75	—·—
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	35·—	39·—
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 zł.	505·—	517·—
Clary 40 zł. m. k.	190·—	200·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	—·—	—·—
Koronowa waluta.		
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	76·50	82·50
Palfy 40 zł. m. k.	—·—	—·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	66·40	72·40
„ „ węg. tow. 5 zł.	45·—	51·—
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	79·—	85·—
Salma 40 zł. m. k.	—·—	—·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	—·—	—·—
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	340·50	341·50
Peszt. Banku handl. 500 zł.	4030·—	4040·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	656·60	657·60
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	868·25	869·25
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	793·—	795·—
Gal. banku hip. 200 zł.	700·—	—·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	440·—	441·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	550·80	551·80
„ Austro-węg. 1400 kor.	1975·—	1986·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	632·—	633·—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	280·—	281·—
Živnosteńska banka 100 zł.	294·—	295·—
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	457·—	460·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	420·—	430·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5080·—	5100·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	400·—	402·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	546·—	549·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	310·—	320·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1147·—	1153·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	789·—	792·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	736·—	740·—
Austr. tow. górnicze Alpina 100 zł.	934·10	935·10
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2821·—	2832·—
Schodnicy 500 kor.	450·—	454·20
Tur. sprz. tytoniow. 500 franków	330·—	332·—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	252·—	253·50
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240·95	241·20
Paryż za 100 franków	95·45	95·60
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	254·—	255·—
Niemieckie banki	117·65	117·85
Włoskie banki	94·67½	94·82½
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·25	95·40
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·37	11·40
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·11	19·13
20-markówka	23·54	23·57
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·67½	117·87½
Włoskie banknoty za 100 lir	94·75	95·—
Rubie	2·54¼	2·55

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. XVII. 2083/10 (45) (2495 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem prostuje się z powodu zaszłych omyłek pisarskich w I. ustępie ts. edyktu licytacyjnego z 4 stycznia 1912 E. XVIII. 2083/10 (37) tenże ustęp w ten sposób, że dnia 15 marca 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w oddziale XVII. odbędzie się na żądanie Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem licytacya realności obj. lwh. 594 III. ks. gr. gm. m. Lwowa, położonej przy ulicy Żółkiewskiej, a oznaczonej Nr. orj. 82 A), składającej się z parceli gr. lkat. 5551/4 wyjąwszy niezabudowanej południowo zachodniej części tej parceli, oznaczonej lit. a), b), c), d) na zawierzytelnionej kopii mapy katastralnej w ts. aktach E. XVII. 93/10 się znajdującej tudzież z domu jednopiętrowego, stojącego na niewyłączonej części powyższej parceli, do którego przylega drugi dom jednopiątrowy mieszkalny oraz 2 parterowe budynki murowane i stajnia murowana, dalej z komórki i szopy drewnianej, budynku drewnianego mieszczącego łazienkę i altanę drewnianą wraz z przynależnościami, składającemi się z okien, drzwi, dzwonka, latarni, tablicy na spis lokatorów, kółka miedzianego, parkanu, drzew i krzaków owocowych, gnojarki, śmietnika, haków do wieszania mięsa, żłobów, drabiny, kluczów, ramy piecyka i stór.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddz. XVII.

Lwów, dnia 24 lutego 1912.

L. cz. E. XIII. 2624/11 (7) (2470 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Berka Federgrüna kupca w Niepołomicach, zastąpionego przez adw. dr. Adolfa Chajesa, odbędzie się dnia 21 marca 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 49 licytacya 1/4 części realności lwh. 16 ks. gr. gm. Dojazdów Wincentego Krochmala własnej.

Jedna czwarta część nieruchomości wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1790 kor. 90 hal.

Najniższa cena wynosi 1193 kor. 93 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 48.

Takie prawa, wobec ktorych niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XIII.

Kraków, dnia 8 lutego 1912.

L. cz. E. 258/11 (2484 3—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Markusa Asta, odbędzie się dnia 4 marca 1912 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienienym, w sali Nr. III licytacya połowy realności obj. lwh. 1793 kg. Kałusz Naftalego Winklera s. Schmerla własnej, składającej się z pb. 364 i kamienicy piątrowej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 22 105 koron.

Najniższa cena wynosi 11.052 kor. 50 hal, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział I.

Kałusz, dnia 3 lutego 1912.

L. cz. E. 1794/11 (4) (2556)

Edykt licytacyjny.

Dnia 21 marca 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9 odbędzie się przymusowa licytacya połowy realności lwh. 3449 gm. Jaworów, składającej się z pgr. 5712 o powierzchni 221 86 s. oszacowanej na 100 kor., z najniższą ceną 65 kor. 66 hal.

Zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może mający chęć kupna przejrzeć podczas godzin urzędowych, w biurze Nr. 9.

Prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do

sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia te co do samej nieruchomości nie mogłyby być podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary powyższej nieruchomości istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu tutejszego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Jaworów, dnia 14 lutego 1912.

L. cz. E. 3443/11 (7) (2554)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie niel. Mendla i Mojżesza Isaka Blausteinów, odbędzie się dnia 12 marca 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 licytacya całych realności:

a) lwh. 611 ks. gr. gm. Błudniki,
b) „ 615 „ „
c) „ 1044 „ „
d) „ 1038 „ „
e) „ 1046 „ „

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione:

a) na 180 kor.,
b) na 100 kor.,
c) na 100 kor.,
d) na 100 kor.,
e) na 120 kor.,

Najniższa cena wynosi:

ad a) 120 kor.,
ad b) 66 kor. 66 hal.,
ad c) 66 kor. 66 hal.,
ad d) 66 kor. 66 hal.,
ad e) 80 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Halicz, dnia 7 lutego 1912.

L. cz. E. 1538/11 (4) (2558)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Walerego Kłeczka w Psarach, zastąpionego przez dr. J. Bauneta adw. w Krzeszowicach, odbędzie się dnia 30 marca 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 licytacya:

a) 1/6 części realności. lwh. 78,
b) 1/3 części realności lwh. 104
c) 1/2 części realności lwh. 383 ks gr gm. kat. Psary obj. Macieja Traczyńskiego własnych stanowiących jedno gospodarstwo rolne.

Części nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione:

a) na 255 kor.,
b) na 33 kor. 33 hal.,
c) na 125 kor. zostaną sprzedane łącznie.

Najniższa cena wynosi 275 kor. 55 hal., poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Krzeszowice, dnia 18 stycznia 1912.

G. D. Z 37.661/911 (VII. b) (2523 1—3)

Amtliche Kundmachung.

Die k. k. Generaldirektion der Tabakregie plant die Errichtung einer Wasserfassungs- und Wasserleitungsanlage bei der k. k. Tabakfabrik in Jagielnica.

Wegen Sicherstellung der hiefür erforderlichen Einrichtungen wird hiemit der Konkurs ausgeschrieben

Die benötigten Lieferungen und Arbeiten umfassen die komplette Herstellung der Wasserfassungs- und Wasserleitungsanlage, samt Reservoir-, Pumpen-, Leitungs- und Hydranten- Anlagen.

Interessenten können 2 Exemplare der eine Erfordernis - Aufstellung enthaltenden Ausschreibungsbedingungen, eine Beschreibung und drei Skizen bei der h. o. Hilfsämter-Direktion während der Amtsstunden gegen Empfangsbestätigung beheben.

Ein Exemplar der Ausschreibungen ist nur Anbotstellung in der Weise zu verwenden, dass in die auf Seite 7 beginnende Erfordernis - Aufstellung die Einheitspreise, Pauschalbeträge etz. an den hiefür vorgesehenen Stellen eingesetzt werden.

Die Preise sind einschliesslich Montierung und Inbetriebsetzung und inklusive allfälliger Ingenieurspesen, der Kosten für Reise und Quartier der Montierungspersonales, sowie des Transportes und der Beistellung der Werkzeuge anzustellen.

Für Verpackung und Fracht sämtlicher Einrichtungen loko Tabakfabrik sind getrennte Pauschalbeträge einzustellen.

Das als Anbot dienende Exemplar der Ausschreibungsbedingungen ist mit Stempelmarken von 1 K. per Bogen zu versehen; etwaige Beilagen wie Skizzen Erläuterungsberichte sowie Ergänzungen und Alternativ-Anbote unterliegen gleichfalls der Stempelpflicht.

Die Anbote sind bis längstens 18 März 1912, mittags, bei der k. k. Generaldirektion der Tabakregie in Wien, IX. Porzellangasse 51, einzureichen.

Der zu versiegelnde Umschlag hat die Aufschrift „Offert für die Wassserleitungsanlage bei der k. k. Tabakfabrik in Jagielnica" zu tragen.

Die Eröffnung der Anbote, welcher die Anbotsteller beiwohnen können, erfolgt am 19 März 1912, 10 Uhr. vormittags.

Die k. k. Generaldirektion behölt sich die frei Wahl unter den Offerenten vor.

Die Anlage ist bis Ende August 1912 in Betrieb zu setzen.

Die seinerzeit zu bestellende Kaution wird mit fünf (5) % der Rechnungssomme bemessen.

K. k. Generaldirektion der Tabakregie.

Wien, am 17 Feoruar 1912

Der k. k. Sektionschef und Generaldirektor: Scheuchenstuel.

L. cz. E. 2030/11 (3) (2559 1—3)

Edykt.

Dnia 4 marca 1912 odbędzie się licytacya realności lwh 67 gm. Hupie.

Cena szacunkowa wynosi 3659 kor. 05 hal.

Najniższa cena wynosi 2439 kor. 38 h.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, dnia 30 stycznia 1912.

L. cz. E. 183/12 (4) (2566)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Pawła i Pauliny Silbergów, zastąpionych przez adwokata dr. Blausteina w Trembowli, odbędzie się dnia 14 marca 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12 w Trembowli licytacya: realności lwh. 1070 ks. gr. gm. Trembowla składającej się z pb. 334 obszare 105 s.² na której stoi stary budynek przeznaczony na zburzenie, a to celem zniesienia istniejącej współwłasności.

Jako cena szacunkowa, względnie cena wywołania ustanowioną została zgodnie przez strony kwota 20.000 kor.

Najniższa cena wynosi 20.000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne zatwierdzone, względnie ustalone osobną uchwałą i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia i przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Trembowla, dnia 12 lutego 1912.

L. 6341/912 (2522)

Obwieszczenie.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa (III. klasa taryfy z r. 1877) w okręgu dzierżawnym Zborów na rok 1912 z milczącem przedłużeniem kontraktu na drugi i trzeci rok t. j. na rok 1913 i 1914 lub bezwarunkowo na przeciąg czasu od dnia oddania przedmiotu dzierżawy do dnia 31 grudnia 1914 odbędzie się w c. k Dyrekcyi okręgu skarbowego w Brodach dnia 11 marca 1912 od godz. 9 do 1 po południu publiczna licytacya za pomocą ustnych i pisemnych ofert.

Pisemne oferty zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 kor., tudzież w wadyum w kwocie 625 kor., t j. w wysokości 10 prc. ceny wywołania w kwocie 6244 kor. 99 h., mają być sporządzone dokładnie według przepisanego formularza i oddane do rąk c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Brodach lub jego zastępcy albo nadesłane pocztą z podaniem na kopercie przedmiotu dzierżawy i dnia licytacyi najpóźniej do godz. 11 przed południem dnia 11 marca 1912.

Oferty telegraficzne nie będą uwzględnione.

Wadyum może być złożone w gotówce albo papierach wartościowych według dziennego kursu, nadających się do przyjęcia.

Zauważa się, że książeczki wkładkowe kas oszczędności, tudzież losy lub kwity kasowe niewygasłej jeszcze dzierżawy nie będą przyjmowane ani jako wadyum ani też jako kaucye.

Bliższe warunki licytacyjne oraz wykaz miejscowości należących do pojedynczych okręgów dzierżawnych można przeglądnąć w godzinach urzędowych w biurze c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Brodach lub też we wszystkich Nadzorach c. k. straży skarbowej brodzkiego okręgu.

Okręg skarbowy.

Brody, dnia 22 lutego 1912.

L. cz. E. 30/12 (4) (2547)

Edykt licytacyjny.

Dnia 15 kwietnia 1912 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym biuro Nr. IV. licytacya realności wyk. hip. 285 gm. Jozłowczyk.

Realność tę (parc. bud. i dom) oceniono na 983 kor. 60 h., przynależności zaś na 57 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 694 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 25.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brody, dnia 24 stycznia 1912.

(2411 2—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie, ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie: od 8 do 12 przed południem i od 2 do 6 po południu, w soboty zaś od 3-ciej do 8-mej wieczorem.

Licytacye:

Poniedziałek 4 marca 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: przybory myśliwskie, strzelby, pistolety, 490 egzemplarzy prawa karnego, galanterya męska, 8 worków pierza gęsiego, artykuły sportowe, towary korzenne, bławatne, sukna, książki, pokosty.

Wtorek 5 marca 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: fortepian, obrazy, dywany, strzelby oraz różne meble domowe.

Środa 6 marca 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: towary galanteryjne, maszyna do szycia, kasa, pająki mosiężne elektryczne, prasa do kopiowania, olejne obrzey i meble domowe.

Czwartek 7 marca 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: fortepian, futerko, szampan, obrusy, dywany oraz różne meble domowe.

Piątek 8 marca 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: lampa, zegar, obrazy, dywany, perfumy, przybory toaletowe, fortepian, firanki, maszyna do gremplowania, dubeltówka, obuwie.

Sobota 9 marca 1912 od 4 do 8 godziny wieczorem: maszyna do szycia, dywany, garderoba damska, lampa mosiężna elektryczna, stara męska garderoba, fortepian, materace, stoliki mahoniowe oraz różne tanie meble i sprzęty domowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w sądowej hali aukcyjnej przed licytacyą w godzinach urzędowych

Lwów, dnia 24 lutego 1912

L. cz. E. 3976/11 (6) (2548)

Edykt licytacyjny.

Dnia 28 marca 1912 o godz. 9 przed południem odbędzie się w Sądzie tutejszym biuro Nr. IV licytacya realności wyk. hip. 673 gm. Leszniów.

Realność tę (parc. bud. i dom z przynależnościami) ocenionowa 800 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 400 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenty przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 25

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brody, dnia 8 lutego 1912.

L. cz. E. 1607/11 (6) (2550)

Edykt

Na żądanie Kasy oszczędności w Białej. odbędzie się dnia 21 marca 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, Nr. 20 licytacya realności lwh. 433 gminy Bucok składającej się z parceli budowlanej i kamienicy jednopiętrowej wraz z przynależnościami składającemi się z żelaznej pompy studziennej.

Cena szacunkowa nieruchomości wynosi 26.100 kor., zaś przynależności 300 kor.

Najniższa oferta wynosi 13 200 koron, poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brzesko, 7 lutego 1912.

L. cz. E. 2087/11 (14) (2553)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Fischla Grünberga i Salamona Gottesmana, odbędzie się dnia 14 marca 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 licytacya:

a) 1/5 części realności obj lwh. 173 gm. Sapahów,
b) całej realności obj. lwh. 38 gm. Komarów,
c) całej realności obj. lwh. 102 gm. Komarów,
d) całej realności obj. lwh. 103 gm. Komarów,
e) całej realności obj. lwh. 974 gm. Komarów,
f) całej realności obj. lwh. 244 gm. Sapahów.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione: a) na 160 kor., b) na 50 kor., c) na 2000 kor., d) na 560 kor., e) na 80 kor., f) na 100 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 106 kor. 60 h., ad b) 33 kor. 32 h., ad c) 1333 kor. 32 h., ad d) 373 kor. 32 h., ad e) 53 kor. 32 h., ad f) 66 kor. 66 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Halicz, dnia 12 lutego 1912.

L. cz. 221/11 (18) (2567)

Edykt licytacyjny.

W sprawie egzekucyjnej p. Wiktoryi Chrząszczowej właścicielki realności w Podgórzu przeciw Janowi Kantemu Berkemu w Karwodrzy pto 4800 kor. zpn. wyznacza się termin licytacyjny na dzień 29 marca 1912 godzinę 10 rano w tutejszym Sądzie w biurze Nr. 2, celem sprzedaży legatu wynoszącego obecnie 20 000 koron, który na podstawie ostatniej woli rozporządzenia z daty Tuchów 4 stycznia 1901 RL. 8686 przez ojca zobowiązanego ś. p. Karola Berkego zeznanego i aktów spadkowych przy c. k. Sądzie obwodowym w Tarnowie do L. cz. A. 2/7 sporządzonych na zobowiązanego Jana Kantego Berkego przypada.

Cenę wywołania stanowić będzie kwota 20.000 koron, gdyby się nikt nie znalazł ktoby tę kwotę ofiarował, w mowie będąca pretensya sprzedaną będzie i niżej tej ceny t. j. nawet za najniższą kwotę.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Tuchów, dnia 20 lutego 1012.

L. cz. E. X. 2896/11 (3) (2543)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku krajowego we Lwowie, zastąpionego przez adw. dr. Tadeusza Sołowija we Lwowie, odbędzie się dnia 8 marca 1912 o godzinie 9 przed południem

w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 132 licytacya realności lwh. 413 ks. gminy Zagwoźdź zobowiązanej Anny Basiuk zam Strilczuk własnej, wraz z przynależnościami, składającemi się z krowy, gnoju około 10 fur, 23 drzewek owocowych, żyta zasianego na p. gr. 1762/2, 1763/2, 1764/2, 1765/1 i 1765/2.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2400 kor., przynależności zaś na 376 kor.

Najniższa cena wynosi 1852 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 130.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X
Stanisławów, dnia 27 stycznia 1912.

L. cz. E. III. 3700/11 (6) (2544)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Izaaka Jakóba Feinberga i Wolfa Weissbroda, odbędzie się dnia 29 marca 1912 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 27 w Tarnopolu licytacya połowy realności objętej wyk. hip. l. 809 gm. kat. Tarnopol składającej się z domu partowego pod Nr. 412 przy ulicy Podolskiej wyższej.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1383 kor.

Najniższa cena wynosi 691 kor. 50 h, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowanią jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

O tabularne zanotowanie wyznaczenia terminu licytacyjnego na karcie ciężarów wykazu hipot. dla wzmiankowanej nieruchomości wzywa się c. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu przesyłając Mu wygotowanie niniejszej uchwały.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Tarnopol, dnia 12 lutego 1912.

L. cz. E. 12/12 (3) (2546)

Edykt licytacyjny.

Dnia 12 kwietnia 1912 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym biuro Nr. IV. licytacya połowy realności wyk. hip. 853 gm Folwarki wielkie.

Realność tę (parc. bud. i dom) oceniono na 8889 kor. 30 h., przynależności zaś na 900 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 4894 kor. 65 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 25.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego nie i wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brody, dnia 25 stycznia 1912.

L. cz. E. XI. 3437/11 (2) (2539)

Edykt.

Dnia 15 marca 1912 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie sala Nr. 22 licytacya realności lwh. 70 i 204 gm. Werbiąż wyżny, ocenionych na 500 kor. i 5600 kor.

Najniższa cena: 334 kor. i 3734 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta są wyłożone do wglądu w kancelaryi oddziału I.

Zarzut niedopuszczalności licytacyi musi być zgłoszony najpóźniej przy licytacyi.

Osoby mieszkające po za okręgiem tut. sądu, które na powyższej nieruchomości mają już lub nabędą pewne prawa albo ciężary, o ile nie wskażą pełnomocnika dla doręczeń tu zamieszkałego, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania licytacyjnego jedynie przez ogłoszenie na tablicy sądowej.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I.
Kołomyja, dnia 8 lutego 1912.

Ч. сп. E. V. 2916/11 (4) (2471 1—2)

Оголошене переторгу.

На попиране Кредиту звязкового в Станиславові через адв. др. Олесницкого, відбуде ся дня 15 марта 1912 перед полуднем 9 о годині в низше означенім суді, комната ч. 92 переторг: 1. цілої реальности вик. гіп. 417 гр. Черніів складаючої ся з 4 парцель грунтових, 2. 1/2 реальности вик. гіп. 416 гр. Черніів складаючої ся з 2 парцель гр. і 3. цілої реальности вик. гіп. 1424 гр. Черніів з 1 парцелї гр.

Продати ся маюча недвижимість э оцїнена: ad 1 на 1290 кор., ad 2 на 120 кор., ad 3. на 500 кор.

Найнизша подача виносить: ad 1. 860 кор, ad 2. 80 кор., ad. 3. 233 кор. 32 сот., понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Условія переторгу і грамоти відносячі ся до недвижимостий (витяг гіпотечний, витяг катастральний, протоколи оцїненя і т. д), могуть ті, що мають охоту куповати, переглянути в низше означенім суді комната ч. 95 підчас годин урядових

Ц. к. Суд повітовий, Відділ V.
Станиславів, дня 6 лютого 1912.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 2176 (2413 2—3)

Edykt.

C. k. Izba notaryalna we Lwowie wzywa wszystkich, którym po myśli § 25 ust. not. przysługiwałyby pretensye odszkodowawcze do kaucyi notaryalnej Artura Tyszeckiego, jako byłego zastępcy c. k. notaryusza w Stanisławowie, ażeby pretensye te w przeciągu sześciu miesięcy licząc od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu, w tutejszej Izbie tem pewniej zgłosili, ileże w razie przeciwnym Izba bez względu na ich roszczenia udzieli swego przyzwolenia na dewinkulacyę tej kaucyi i wydanie jej, jak i odnośnych dokumentów kaucyjnych do rąk osoby ku temu uprawnionej.

C. k. Izba notaryalna.
Lwów, dnia 13 stycznia 1912.

L. cz. C. IV. 20/12 (1) (2426)

Edykt.

W sprawie niel. Jakima Tarasiuka syna Eliasza przez kuratora adw. dr. Leona Taubego w Bełzie powoda przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Daćkowi Tarosiuk ostatnio zamieszkałemu w Przewodowie, pozwanemu o zniesienie współwłasności realności lwh. 49 ks. gr. gm. Przewodów, ustanawia się dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego kuratora w osobie adw. dr. Karola Badera w Bełzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bełz, dnia 20 lutego 1912.

L. cz. C. I. 102/12 (1) (2482 3—3)

Edykt.

Przeciw Michałowi Mierzwińskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Grzymałowie przez Agnieszkę z Romaniszynów Mierzwińską pozew o 570 kor. wyłożonych na utrzymanie syna Stefana Mierzwińskiego.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy procesowej w tymże sądzie na dzień 26 marca 1912 o godz. 9 rano, b. Nr. 4.

Celem strzeżenia praw Michała Mierzwińskiego ustanawia się p. dr. B. Bergera adw. w Grzymałowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Michała Mierzwińskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Grzymałów, dnia 23 lutego 1912.

L. cz. C. 35/12 (1) (2067)

Edykt.

Przeciw Marcinowi Błahut rolnikowi z Sliwnicy, którego obecnie miejsce pobytu nieznane, wniesiony został do tutejszego sądu pozew z dnia 3 lutego 1912 przez Mechla Borucha kupca w Dubiecku o zapłatę kwoty 700 kor, a audyencya wskutek pozwu wyznaczona na dzień 11 kwietnia 1912 o godz. 9 rano w biurze tut. sądu, b. Nr. 11.

Dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego ustanawia się celem strzeżenia jego praw w rzeczonej sprawie kuratora w osobie dr. Jana Białogórskiego adw. w Dubiecku. który zastępywać będzie pozwanego na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam się nie zgłosi, lub pełnomocnika dla siebie nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Dubiecko, dnia 3 lutego 1912.

L. Prez. 437 (18/12) (2141)

Ogłoszenie.

Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianowało przewodniczącym Trybunału Sądu przysięgłych przy Sądzie krajowym w Krakowie na II. zwyczajną kadencyę rozpoczynającą się dnia 10 kwietnia 1912 o godzinie 9 rano c. k. radcę Dworu i kierownika Sądu krajowego karnego dr. Antoniego Stawy Stawarskiego, zaś zastępcami przewodniczącego c. k. radców sądu krajowego wyższego Stanisława Gulkowskiego, dr. Wilhelma Grodyńskiego, Ferdynanda Ferensa i dr. Leona Jasiewicza, oraz c. k. radców Sądu krajowego Floryana Popiela, Czesława Obtułowicza, dr. Stanisława Trzaskowskiego, Stanisława Niklewicza. Stanisława Olszewskiego, Mieczysława Ajdukiewicza i dr. Juliana Waltera.

Kierownictwo c. k. Sądu krajowego karnego.
Kraków, dnia 17 lutego 1912.

L. cz. C. III. 439/11 (2) (2570)

Edykt

Przeciw Annie Byrtek, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Żywcu przez Jakóba Polaka pozew o 300 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 30 marca 1912 o godz. 8 30 rano.

Celem strzeżenia praw Anny Byrtek ustanawia się p. Jana Byrtka z Pewli wielkiej, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III
Żywiec, dnia 22 lutego 1912.

L. 15.134/IV. (2170)

Obwieszczenie.

W oddziale dla niedoręczalnych przesyłek c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów zalegają wyszczególnione w wykazie zwrotne listy polecone i pakiety, których ani adresaci ani nadawcy dotychczas nie podjęli.

Wzywa się przeto uprawnionych, by przesyłki te najdalej w przeciągu 1-go roku, licząc od daty niniejszego obwieszczenia podjęli, gdyż w przeciwnym razie zostaną one po bezowocnym upływie tego czasokresu stosownie do okoliczności zniszczone, lub też w drodze publicznej licytacyi sprzedane, a kwota uzyskana ze sprzedaży tej przypadnie na rzecz c. k. Skarbu Państwa.

WYKAZ

zwrotnych niedoręczalnych listów poleconych, zwykłych i przesyłek wozowych za miesiąc styczeń 1912.

A) Listy polecone.

L. porząd.	Nadania		Nazwisko adresata	Miejsce przeznaczenia
	Nr.	miejsce		
2	872	Lwów	Ks. Adolf Bakarowski	Lwów
4	814	„	Helena Bednówna	„
8	926	„	Jan Rybka	Błażowa
19	145	Gorlice	Julius Rothberg	Kraków
26	79	Kraków 5	Halina Paszkowska	Zakrzów Kr. Polskie
9	546	Kraków	Stanisław Kalinowski	Warszawa
43	224	Podgórze	Natalia Brzezińska	Wojnicz
45	174	Przemyśl	Karl Wittig	Salzburg
46	566	Rzeszów 1	Franciszek Wojciechowski	Lwów
49	7	Stanisławów	Lityńska	„
54	151	Tarnobrzeg	Hart Wolf	Triest
57	167	Zakopane	Leonora Berger	Dębniki
68	52	Borysław	Antoni Waydych	Lwów
89	606	Lwów 10	Bronisława Zimmerman	„
99	113	„ 11	Jules de Tustanowski	Wiedeń
101	532	„	Janina Ryglówna	Radymno
103	432	„	Sophie de Sokołowska	Grado
105	310	„	Anna Sobańska	Karlsbad
117	191	Komarno	Anna Zajączkowska	Zbaraż
126	853	Rohatyn	Jakób Müller	Gródek Jagiell.
134	122	Bursztyn	Direktor A. Ulnd	Stanisławów
146	764	Kraków	W. Jaworski	Wiedeń
147	763	„	M. Kozel	„
149	350	„	Aniela Szymańska	Przewersk
150	1376	„	St. Czarniecka	Sanok
152	567	Krosno	Stanisław Pierogowski	Sambor
169	415	Stanisławów	Bronisława Blumenstein	Podwołoczyska
176	923	Tarnopol	Heryk Wiszniewski	Katowice
177	267	„	Narodni Politika	Praga
199	310	Zakopane	Jaures Freedman	Salzburg
206	296	Chodorów 1	E Müuzer	Chodorów
210	7	Krzeszowice	Kazimierz Marek	Kraków
213	364	Lwów 8	Bronisława Ikawy	Zawoja
222	245	Nadwórna	Andryj Bojko	Delatyn
259	841	Lwów 1	Teresa Zagajewska	Warszawa
263	676	Dębica	Zygmunt Gawroński	Kraków
270	64	Kołomyja	Ch. Mermelstein	Skole
274	1776	Kraków	Walenty Migdałek	Żywiec
277	273	„	N. Schimańsky	Moskwa
278	1430	„	Bazyli Szteń	Szczawnica
282	1488	Lwów	Michał Nitko	Przemyśl
290	287	„	Józef Sawczyński	Sarajewo
298	42	Medlnica	Małgorzata Kolec	Andrychów
307	562	Sniatyn	Antoni Słoniewski	Lwów
313	620	Tarnopol	Stefania Wolska	„
325	245	Zakopane	Szkoła rolnicza	Stryj

B) Listy zwykłe z zawartością.

L. porząd.	Nadania		Nazwisko adresata	Miejsce przeznaczenia
	Nr.	miejsce		
1		Przemyśl	Ladislaus Weny	Windhafen Ybbs
7		Kraków	Józef Krzgowski	Brocklin
8		Pohorce b/K.	Mikołaj Repetyło	Rudki
10		Stanisławów	Aleksander Halaj	Czerniowce
12		Podwołoczyska	Józef Raczkowski	Krosno
13		„	Stefan Fościak	Kossów

C) Przesyłki wozowe.

L. porząd.	Nadania			Nazwisko adresata	Miejsce przeznaczenia	Wartość		Waga	
	Nr.	Dzień i rok	Miejsce			K.	h	Kg.	gr.
12	344		Kołomyja	Al. Pogurecki	Chodorów				
52	66		Mikołajów	F. Biliński	Bochnia				
88	131		Bełz	J. Jankowski	Bełz				
95	65		Knihynin	K. Kuliński	Jezierzany				
100	321		Podwołoczyska	M. Mendl	Wiedeń				
101	234		„	Art. Blech	Jägerndorf				
102	111		„	L. Schwanenfeld	Tarnów				
109	102		Kraków	Fr. Mikiński	Alwernia				
114	704		Lwów 8	Ch. Gröbel	Wiedeń				
115	238		„ 13	W. Chlimiak	Stanisławów				
117	539		„ 8	M. Niebieszczański	Grado				
143	584		Brody	J. Windmüller	Lundenburg				
149	39		Lwów 16	J. Kolesar	Terka				
150	1798		„ 1	M. Marcinek	Hrehorów				
151	506		„ 7	Lebs Apel	„				

Ilość listów zwykłych 17.553 sztuk.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 7 lutego 1912.

Ч. сп. Ст. 10/11 (5) (2420)

Едикт.

Против неприсутним Михайлови Посівнич внесла до тут. суду Дирекция Руської Щадниці в Перемишли через адвоката др. Кормоша в Перемишли позов о 91 кор. 14 сот. зин.

На підставі позву видано наказ заплати з дня 8 цьвітня 1911 Ст. 10/11 (1).

Установлений для стережения прав пізваних куратором адвокат др. Маврицій Давід в Перемишли буде їх заступати так довго, аж они в суді зголосить ся або виміннть повновластця.

Ц. к. Суд окружний.

Перемишль, 24 червня 1911.

L. 625 (2527)

Ogłoszenie.

Podaje się do powszechnej wiadomości opodatkowanych powiatu borszczowskiego, że rachunki powiatowe za r. 1911 wyłożone zostały z dniem dzisiejszym po myśli § 30 ust. o repr. pow. do przejrzenia przez dni 14 w godzinach urzędowych.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Borszczów, dnia 19 lutego 1912.

Prezes: Dr. Baworowski.

L. cz. C. II. 55/12 (1) (2549)

Edykt.

Przeciw Robertowi Kallerowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brodach przez firmę „Brodzki walcowy młyn parowy J. Goldkerg i Ski“ w Brodach pozew o uznanie własności ruchomości.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 7 marca 1912 o godz. 9 rano w tut. sądzie, b. Nr. II.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Schaffa adw. w Brodach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Brody, dnia 30 stycznia 1912.

L. cz. C. II. 65/12 (2) (2555)

Edykt.

Przeciw Onufremu Zuhajewicz, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Horodence przez Annę Zuhajewicz pozew o zapłacenie 588 kor. zpn.

Na podstawie pozwu z 12 lutego 1912 C. II. 65/12 (1) wyznaczoną została rozprawa na dzień 27 lutego 1912 o godzinie 10 rano.

Celem strzeżenia praw Onufrego Zuhajewicza ustanawia się p. adw. dr. Barana w Horodence, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Onufrego Zuhajewicza w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Horodenka, dnia 20 lutego 1912.

L. cz. C. II. 37/12 (1) (2560)

Edykt.

Przeciw spadkobiercom ś. p. Maryi 1-o Łaś 2-o Rybka, a to: Józefowi Łasiowi i Jędrzejowi Łasiowi z Zakopanego, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowym Targu przez Jana Guta Kowala pozew o zapłatę kwoty 600 kor.

Na podstawie pozwu tego wyznaczoną została audyencya na dzień 5 marca 1912 w tut. sądzie, b. Nr. 9.

Celem strzeżenia praw Józefa Łasia i Jędrzeja Łasia ustanawia się Franciszka Guta Mostowego w Poroninie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa i Jędrzeja Łasiów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Nowy Targ, dnia 5 lutego 1912.

Ч. сп. С. І. 22/12 (2351)

Едикт.

Против невід. з місця побуту Евстахийови Короташ і тов котрих місце побуту не є відоме, вніс Назар Шміґоватий в ц. к. повітовім суді в Борщеві позов о власність парц. гр. 1969 гром. кат. Більче вол. з прн.

На підставі позву з дня 15 січня 1912 визначена зістала розправа на день 1 марця 1912 година 8 рано, баля ч. 14.

Для стережения прав невід. з місця побути Евстахія і Дмитра Короташа устанавляє ся пана др. Бурдовича, адвоката краєвого в Борщеві, куратором.

Тойже куратор буде виж згаданих курандів в згаданій справі на їх небезпечність і кошта так довго заступати, аж они або в суді зголосять ся або вимінять повновластця.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ І.

Борщів, дня 17 лютого 1912.

L. cz. C. I. 34/12 (2 (2552)

Edykt.

Przeciw Esterze Slierer która zmarła, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dynowie przez Karolinę Gąsecką ur. Kuś pozew o uznanie wierzytelności w kwocie 200 kor. zpn. za umorzoną i wyeliminowanie jej z uchwały działowej E. 756/10.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 23 marca 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw nieobjętej masy spadkowej Estery Slierer ustanawia się p. dr. Bernfelda adw. kraj. w Dynowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższą masę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona objętą nie zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Dynów, dnia 20 lutego 1912.

L. cz. C. II. 27/12 (2563)

Edykt.

Przeciw Zofii Rogalowej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Radomyślu wielkim przez Mateusza Józefa Wrześniowskiego pozew o 217 kor. 46 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 27 lutego 1912 o godz. 10 rano do tego sądu, b. Nr. II.

Celem strzeżenia praw Zofii Rogalowej ustanawia się p. Wawrzyńca Pezdę w Otałęży, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Radomyśl wielki, 5 lutego 1912.

L. cz. C. I. 78/12 (1) (2545 1—3)

Edykt.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Michałowi Kucharskiemu, wniesiony został do podpisanego sądu przez Chaima Bursztyna pozew o zniesienie współwłasności gruntu w Sokołówce zpn., na podstawie którego wyznaczoną została rozprawa na dzień 5 marca 1912 o godzinie 9 rano, b. Nr. 3.

Celem strzeżenia praw Michała Kucharskiego ustanawia się p. dr. Maurycego Schreazla adw. w Bóbrce kuratorem, który zastępywać będzie niewiadomego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Bóbrka, dnia 3 lutego 1912.

Kuratele.

L. cz. P. 257/00 (62) (2404 3—3)

Edykt.

Za umysłowo niedołężnego uznano Jana Kurzeja w Grabowie.

Kuratorem jego ustanowiono Michała Kurzeja w Grabowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Stary Sącz, dnia 19 stycznia 1912.

Upadłości.

L. cz. S. 2/10 (16) (2488 3—3)

Edykt.

Sprawa konkursowa nieobjętej masy spakowej Rafała Gutwirtha. Celem dodatkowej likwidacyi pretensyi zgłoszonych do powyższej masy wyznaczam audyencyę na dzień 13 marca 1912 o godz. 11 rano w Sądzie powiatowym w Radomyślu wielkim Sala Nr. 2.

Radomyśl wielki, dnia 23 lutego 1912.

Komisarz konkursowy

Konkursa.

L. 617/pr. (2416 3—3)

Konkurs.

W obrębie galicyjskiej krajowej Dyrekcyi skarbu jest do obsadzenia jedna posada inspektora technicznej kontroli skarbowej w VII. klasie rangi ewentualnie jedna posada adjunkta technicznej kontroli skarbowej w X. klasie rangi z systemizowanymi poborami służbowymi.

Ubiegający się o te posady mają wykazać, że posiadają przepisane wymogi.

Podania należy wnosić w ciągu czterech tygodni drogą służbową do Prezydyum krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

Lwów, dnia 18 lutego 1912.

L. 822/12 (2517 1—2)

Konkurs.

Dnia 26 marca 1912 upływa termin do wniesienia podań na posadę dozorcy więźni przy c. k. Zakładzie kary dla mężczyzn we Lwowie wedle konkursu z dnia 26 lutego 1912 l. 822/12 w „Gazecie Lwowskiej ogłoszonego.

C. k. Dyrekcya Zakładu kary.

Lwów, dnia 26 lutego 1912.

L. 2504 (2449 3—3)

Konkurs.

Na podstawie uchwały Rady miejskiej z dnia 14 lutego 1912 Magistrat m. Rzeszowa rozpisuje niniejszem konkurs na posadę adjunkta miejskich Zakładów przemysłowych z roczną płacą 2400 kor., dodatkiem na mieszkanie 600 kor., tudzież prawem do 4 dodatków pięcioletnich w wysokości 10 prc. stałej płacy i emerytury w myśl przepisów statutu organizacyjnego dla urzędników gminy m. Rzeszowa.

Posada będzie nadaną prowizorycznie na rok 1, poczem może nastąpić stabilizacya na podstawie uchwały Rady miejskiej.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę, wiini wykazać, że:

1. nieprzekroczyli 40 r. życia,
2. są obywatelami państwa austryackiego,
3. posiadają znajomość języka polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie,
4. są narodowości polskiej,
5. skończyli wyższą szkołę techniczną, względnie posiadają warunki wymagane rozp. min. z dnia 25 marca 1883 Nr. 41 dz. p. p. do kierownictwa gazownią lub elektrownią miejską,
6. posiadają wiadomość z zakresu prowadzenia ksiąg rachunkowych, względnie zobowiążą się, że wiadomości tej w jaknajkrótszym czasie nabędą.

Podania należy wnosić do Magistratu m. Rzeszowa do dnia 15 marca b. r. włącznie.

Magistrat król. woln. m. Rzeszowa.

Rzeszów, dnia 19 lutego 1912.

Burmistrz:

Dr. Jabłoński.

L. 194/12 (2414 3—3)

Konkurs.

C. k. Izba notaryalna w Krakowie rozpisuje niniejszem konkurs na opróżnioną przez śmierć śp. Franciszka Niemczewskiego posadę c. k. notaryusza w Krakowie, ewentualnie inną, w drodze przeniesienia opróżnić się mającą.

Termin do wnoszenia podań kompetencyjnych ustanawia się do dnia 15 marca 1912 r. włącznie.

C. k. Izba notaryalna.

Kraków, 22 lutego 1912.

Prezes:

Klemensiewicz.

L. 484 (2415 3—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia wakującej posady stałego sługi przy klinice laryngologicznej c. k. Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 31 marca 1912.

Do posady tej przywiązane są pobory unormowane ustawą z dnia 22 listopada 1908 Dz. u. p. Nr. 204 i rozporządzenia z dnia 22 listopada 1907 Dz. u. p. Nr. 234 i ubranie służbowe w naturze.

Ubiegający się o tę posadę zastrzeżoną na mocy ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 l. 60 Dz. p. p. dla wysłużonych podoficerów c. i k. armii, winien udowodnić, że jest obywatelem królestw i krajów w Radzie państwa reprezentowanych, wykazać wiek, stan, fizyczne uzdolnienie, dotychczasowe zatrudnienie i zachowanie się, tudzież znajomość języka polskiego i niemieckiego w mowie i piśmie.

Do otrzymania tej posady pożądaną jest należyta wprawa w pielęgnowaniu chorych, a w szczególności w obchodzeniu się z operowanymi tracheotomią i zagrożonymi uduszeniem chorymi.

Tylko w braku ukwalifikowanych wysłużonych podoficerów, mogą być uwzględnieni inni kandydaci.

Podania własnoręcznie napisane i należycie udokumentowane należy wnosić w określonym wyżej terminie do Senatu Akademickiego c. k. Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie bezpośrednio, a jeżeli kandydat pozostaje w służbie publicznej za pośrednictwem swej przełożonej władzy.

Kraków, dnia 21 lutego 1912.

Senat akademicki

Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

Firmy.

L. cz. Firm. 978/11 Stow. II. 252 (2022)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Drohobycz.

Brzmienie firmy: Związek pożyczkowy zarejestrowane stowarzyszenie z ograniczoną odpowiedzialnością, po niemiecku: „Darlehensverband registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“.

Data statutu: 25 listopada 1911.

Przedmiot przedsiębiorstwa: popieranie zarobkowania członków stowarzyszenia przez udzielenie im kredytu i przysposabianie potrzebnych do tego środków pieniężnych pod wspólną odpowiedzialnością członków.

Czas trwania: nieograniczony,

Dyrekcya składa się z 5 członków. Na zgromadzeniu 25 listopada 1911 wybrani zostali: Lipa Jolles, Salamon Backenroth, Józef Kolb, Efroim Heid i Jakób Schnür, — wszyscy kupcy w Drohobyczu.

Podpis firmy: pod brzmieniem firmy podpisują się dwaj dyrektorowie.

Ogłoszenia: odbywają się afiszami w siedzibie firmy.

Udziały członków 50 koron.

Odpowiedzialność do pięciokrotnej wysokości udziałów.

Data wpisu 29 stycznia 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Sambor, dnia 20 stycznia 1912.

L. cz. Firm. 974/11 Stow. II. 7 (2093)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Chyrów.

Brzmienie firmy: Chyrowska Kasa zaliczkowa, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana statutu: na zgromadzeniu 19 listopada 1911 zmieniono § 12 statutu.

Wysokość udziału: dotąd najmniej 50 koron, najwięcej 1000 koron Obecnie: najmniej 10 kor., najwięcej 1000 kor.

Data wpisu: 26 stycznia 1912.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy Oddział II.

Sambor, dnia 20 stycznia 1912.

L. cz Firm. 130/11 Stow. III. 181 (2500)

Protokołowanie firmy.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Czortkowie ogłasza, że do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpisano firmę Spółka oszczędności i pożyczek w Olchowczyku stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką z tem, że stowarzyszenie to zawiązało się na podstawie statutów z dnia 5 listopada 1911.

Przedmiot przedsiębiorstwa: staranie o materyalne i moralne podniesienie członków spółki.

Czas trwania: nieograniczony.

Zarząd: Czesław Świrski dyrektor dóbr w Olchowczyku przełożony, Ignacy Bełza rolnik w Olchowczyku zastępca przełożonego, Wojciech Bełza, Szczepan Dziuda i Michał Drozda rolnicy w Olchowczyku jako członkowie zarządu.

Podpis firmy (F. Z.) pod pieczęcią (stampilią) firmy podpisy przełożonego względnie jego zastępcy i jednego członka zarządu:

Ogłoszenia na tablicy przed lokalem spółki, a w razie potrzeby w czasopiśmie dla spółek rolniczych.

Udział członków 10 koron, jeden członek nie może mieć więcej, niż 5 udziałów.

Odpowiedzialność: nieograniczona.

Data wpisu: 25 lutego 1912.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.

Czortków, dnia 26 stycznia 1912.

L. cz. Firm. 1918 Rg. A. I. 68 (1822)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek.

Do rejestru Oddział A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Lwów, ul Kołłątaja 7.

Brzmienie firmy: „Klinger & Münzer“.

Zmiana firmy: „Reinhold, Klinger et Münzer“.

Dotychczasowy przedmiot przedsiębiorstwa: handel drzewem. Odtąd: hurtowny handel drzewem i wyrąb lasów.

Przystąpili: dr. Zygmunt Reinhold i dr. Jonas Reinhold lekarze we Lwowie.

Odtąd właścicielami: Zalel Klinger, Dawid Münzer kupcy we Lwowie, dr. Zygmunt Reinhold i dr. Jonas Reinhold lekarze we Lwowie.

Uprawnieni do zastępstwa: każdy spólnik samoistnie.

Podpis firmy: własnoręczne wypisanie brzmienia firmy przez któregokolwiek ze spólników.

Dzień wpisu: 1 stycznia 1912.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 29 grudnia 1911.

L. cz. Firm. 6/12 Stow. II. 25 (2097)

Ogłoszenie.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że na walnem zgromadzeniu członków „Spółki oszczędności i pożyczek w Iwanówce koło Trembowli stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką“ dnia 4 kwietnia 1910 w miejsce ustępującego Kazimierza Boniskowskiego wybrano członkiem zarządu Dymitra Siwickiego rolnika w Iwanówce.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 11 stycznia 1912.

Ч. сп. Фірм. 440/10 Стов. III. 2739 (2186 1—3)

Впис фірми стоваришеня заробкового і господарского.

Вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарских.

Осідок стоваришеня: Пасічна коло Надвірної.

Фірма звучить: Спілка ощадности і позичок в Пасічній коло Надвірної.

Дата статуту: 9 жовтня 1910.

Педмет підприємства є старати ся о материяльне і моральне піднесенє членів спілки іменно:

а) уділяти членам по мірі потреби, пожиточности цїли і по мірі фондів позички потрібні в господарстві, промислі і торговли а то з фондів які спілка на тую цїль збирає при помочи спільної необмеженої поруки своїх членів,

б) дати можність поміщувати на процент гроші заощаджені а марно лежачі в той спосіб що Спілка принимає і опроцентовує вкладки щадничі,

в) підпирати творенє спілок і заробкових та господарских стоваришень в окрузї спілки.

Час треваня стоваришеня є необмежений.

Заряд складає ся з настоятеля, его заступника і трох членів. Членами першого заряду суть: Олекса Цюрак, господар в Пасічній, яко настоятель заряду, Яків Федоришин, господар в Пасічній, яко заступник настоятеля заряду, Басиль Гринішак, Олекса Григорук і Іван Косюк, властителї реальности в Пасічній, яко члени заряду.

Підпис фірми слїдує під печаткою фірми через настоятеля заряду взглядно его заступника і одного з членів заряду.

Оголошеня поміщувані будуть на таблици уміщеній на льокали спілки. В случаю потреби в часописи для Спілок рільничих.

Уділи членів виносить 10 кор. Оден член не може мати більше як 5 уділів.

Відвічальність членів є необмежена.

Дата вписи: 10 січня 1911.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Станиславів, дня 2 січня 1911.

Ч. сп. Фірм. 490/11 Стов. III. 1959 (2457)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарских.

Осідок стоваришеня: Язловець.

Фірма звучить: „Власна Поміч“, стоваришенє зареєстроване з необмеженою порукою в Язлівци.

Зміна статуту в §§ 9, 29, 46 і 62.

Члени дирекциї вибрані додатково а то: Михайла Служаньского, господаря з Броварів, яко книговодець а Іосифа Колодія с. Василя, господаря з Язлівця, яко касиера.

Дата впису: 31 грудня 1911.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Станиславів, дня 31 грудня 1911.

Ч. сп. Фірм. 833/11 Стов. I. 697 (2280)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарских.

Осідок стоваришеня: Топорів.

Фірма звучить: Господарско-торговельна спілка „Єдність“, стоваришенє зареєстроване з обмеженою порукою в Топорові.

Член дирекциї помер: Володимир Матишевский.

Членом дирекциї вибраний: на загальних зборах спілки з дня 27 серпня 1911 Теодор Литвин, господар в Топорові.

Дата впису: 20 грудня 1911.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Золочів, дня 20 грудня 1911.

Ч. сп. Фірм. 1763 Стов. IV. 356 (2015)

Впис фірми стоваришеня заробкового і господарского.

Вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарских.

Осідок стоваришеня: Бутини.

Фірма звучить: Спілка молочарска в Бутинах, стоваришенє зареєстроване з обмеженою порукою.

Дата статуту: Бутини 6 серпня 1911.

Предмет підприємства:

а) спільне перероблюванє і продаж молока, продукованого в господарствах членів спілки,

б) ширенє відомостий що до умїетного хову і кормленя худоби набілової і

в) спільне спроваджуванє артикулів необходимих в господарстві набіловім.

Час треваня: необмежений

Заряд складає ся з трех членів через загальні збори на внесенє ради надзираючої на 3 роки вибраних а іменно: а) предсїдателя, б) его заступника і в) касиера. Вибрані зістали: Климко Николай, яко предсїдатель, Сироїшка Проць, яко заступник предсїдателя і Величко Михал, яко касиер, всї з Бутинів.

Підпис фірми: під печаткою спілки підпис предсїдателя зглядо его заступника та підпис одного з членів заряду.

Оголошеня повинні бути прибитими на таблици оповіщень спілки перед льокалем а в случаю потреби в часописи ви даваній через Патронат.

Уділ членів виносить 5 кор., причім обовязком члена є деклярувати і вплатити стілько уділів по 5 кор. скілько посїдає коров в дни підписаня деклярациї приступленя або в дни 1 січня кождого року.

Відвічальність: десятькратна висоти уділу.

Дата впису: 22 грудня 1911.

Ц. к. Суд краєвий яко торговельний Відділ IV.

Львів, дня 1 грудня 1911.

Ч. сп. Фірм. 1856 Стов. IV. 360 (1888)

Впис фірми заробкового і господарского стоваришеня.

Вписано до реєстру заробкових і господарских стоваришень.

Осїдок стоваришеня: Вербіж.

Фірма звучить: Господарско-молочарска Спілка „Гаразд“, стоваришенє зареєстроване з обмеженою порукою в Вербіжи.

Дата статуту: 10 червня 1911.

Предмет підприємства:

а) купованє, продаванє, арендованє і наймованє ґрунтів і будинків в цїли веденя спільного господарства спільними силами своїх членів в їх хосен,

б) уряджуванє складів знарядів господарских, навозів, збіжа, насїня і инших землеплодів для своїх членів та в їх хосен,

г) провадженє для своїх членів торговлю средствами поживи і предметами потрібними для домашного і рільничого господарства та для ремесла і промислу своїх членів,

ґ) займованє ся перетворюванєм продуктів господарских своїх членів і продажию витворів своїх членів,

і) приймане капіталів до обороту за условленим опроцентованєм,

к) удїлюванє лиш своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесенє їх господарства або промислу,

Час треваня: необмежений.

Дирекция складає ся з трох членів: справника, касиера і книговодця Вибрані зістали: Тимко Кордюк, справником, Сень Ґрунт, касиером, Сень Сенишин, книговодцем, всї з Вербіжа.

Підпис фірми: під фірмою стоваришеня підписи двох членів управи.

Оголошеня будуть прибиті на призначеній на се таблици на льокали стоваришеня або в одній з львівских часописий яку означить Надзираюча Рада.

Уділ членів: 10 корон.

Відвічальність: до пятиразової висоти заявленого уділу.

Дата впису: 22 грудня 1911.

Ц. к. Суд краєвий яко торговельний Відділ IV.

Львів, дня 12 грудня 1911.

Ч. сп. Фірм. 497/11 Стов. II. 1581 (2197)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарских.

Осїдок стоваришеня: Озеряни, старосто Товмач.

Фірма звучить: „Руский Народний Дім“, стоваришенє зареєстроване в обмеженою порукою в Озерянах.

Зміна статуту наступила в той спосіб, що в місце давного, принято новий статут з дати 2 січня 1911 р.

Предмет підприємства до тепер:

До переведеня своєї цїли буде стоваришенє:

а) купувати і продавати недвижимости для своїх членів,

б) уряджувати склади (маґазини) нарядів господарских, навозів, збіжа, насїня і инших землеплодів для своїх членів,

в) провадити торговлю і доставу товарів для своїх членів,

г) займати ся перетворюванєм і продажию витворів своїх членів,

д) ширити лиш своїми членами фахові відомости про всякі области господарства при помочи зборів, викладів, люстраций, наукових прогульок, практичних курсів і вистав, як також взірцевих господарств,

е) заохочувати своїх членів до мелїорацийних робіт господарских, що запоручують більший дохід з господарства, як також до пiдниманя рільничого і домашного промислу, одвітного місцевим відносинам,

ж) давати можність поміщувати на процент гроші заощаджені та марно лежачі в той спосіб, що стоваришенє приймати буде до обороту капітали за условленим опроцентованєм,

з) уділяту своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесенє господарстк або промислу, та взагалі доконувати пожиточні передприємства економічні для своїх членів.

Від тепер:

До переведеня своєї цїли буде стоваришенє:

а) куповати, арендувати і наймати ґрунти і будинки в цїли веденя спільного господарства, спільними силами лише своїх членів і лише в їх хосен,

б) будувати і набувати доми мешкальні лише для своїх членів і лише в їх хосен, а також продавати або давати в наєм доми мешкальні, взглядно поодиноки мешканя лише своїм членам і лише в їх хосен,

в) уряджувати склади (маґазини) знарядів господарских, навозів, збіжа, насїня і инших землеплодів лише для своїх членів і лише в їх хосен,

г) продавати лише для своїх членів і лише в їх хосен торговлю средствами поживи, алькоголїчними і неалькоголїчними напоями та предметами потрібними для особистих потреб а також для домашного і рільничого господарства та для ремесла і промислу лише своїх членів,

ґ) займати ся перетворюванєм продуктів господарских лише своїх членів і продажию продуктів та плодів господарских (збіжа, худоби і т. д.) лише своїх членів і лише в їх хосен,

д) набувати і удержувати знаряди господарскі і віддавати їх до ужитку в господарстві лише своїх членів і лише в їх хосен через наєм,

е) уряджувати лише для своїх членів і лише в їх хосен млини до меленя збіжа своїх членів,

ж) виробляти силами своїх членів знаряди, знадоби і всїляки предмети потрібні так для особистого ужитку як і для домашного і рільничого господарства а також для ремесла і промислу лише своїх членів і лише в їх хосен,

з) приймати капітали до обороту за условленим опроцентованєм в хосен своїх членів,

і) уділяти лише своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесенє їх господарства або промислу,

Особи, що не є членами стоваришеня суть виключені від участи в цїлях стоваришеня і від користий, які випливають для членів з дїяльности стоваришеня поданої в уступах під а), б), в), г), ґ), д), е), ж), з), і).

Висота уділу до тепер була 10 кор., від тепер також 10 кор. однак відвічальність розтягає ся до 10-разової висоти заявленого уділу.

Дата впису: 12 грудня 1911.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Станиславів, дня 13 грудня 1911.

Ч. сп. Фірм. 46/12 Стов. II. 84 (2468)

Впис фірми стоваришеня заробкового і господарского.

Вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарских.

Осїдок стоваришеня: Гаї ровтоцкі ad Залїзцї.

Фірма звучить: Спілкова Торговля, стоваришенє зареєстроване з обмеженою порукою в Галх ровтоцких.

Дата статуту: Залїзцї 18 січня 1912.

Предмет підприємства: Цїлею стоваришеня є сполучити господарскі сили своїх членів для їх доробиту.

В тій цїли буде стоваришенє:

а) куповати, арендувати і наймати ґрунти і будинки в цїли веденя спільного господарства спільними силами своїх членів і лише в їх хосен,

б) будовати і набувати доми мешкальні лише для своїх членів і лише в їх хосен, а також продавати або давати в наєм доми мешкальні, взглядно поодинокі мешканя лише своїм членам і лише в їх хосен,

в) уряджувати склади (маґазини) знарядів господарских, навозів, збіжа, насїня і инших землеплодів для своїх членів та лише в їх хосен,

г) провадити лише для своїх членів і лише в їх хосень торговлю средствами

поживи, алькоголїчними і неалькоголїчними напоями та предметами потрібними для особистих потреб а також для домашного і рільничого господарства та для ремесла і промислу лише своїх членів,

ґ) займати ся перетворюванем продуктів господарских лише своїх членів і продажию продуктів та плодів господарских (збіжа, худоби і т. п.) лише своїх членів і лише в їх хосен,

д) набувати і удержувати знаряди господарскі і віддавати їх до ужитку в господарстві лише своїх членів і лише в їх хосен через наем,

е) уряджувати лише для своїх членів і лише в їх хосен млини до меленя збіжа своїх членів,

ж) виробляти силами своїх членів знаряди, знадоби і всілякі предмети потрібні так для особистого ужитку як і для домашного і рільничого господарства а також для ремесла і промислу лише своїх членів і лише в їх хосен,

з) приймати капітали до обороту за условленим опроцентованем в хосен своїх членів,

і) уділяти лише своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесенє їх господарства або промислу.

Час треваня: неозначений.

Дирекция: 1. Іосиф Біляк, 2. Марко Сідловский і 3. Микола Пнтляр, всі в Гаях розтоцких.

Підпис фірми доконують двох членів дирекції.

Оголошеня стоваришеня будуть уміщувані на призначеня на се таблици або в одній з львівских часописий яку означить Надзираюча Рада.

Удїл членів 10 кор.

Відвічальність до дворазової висоти деклярованого удїлу.

Дата вnису: 25 січня 1912.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний
Відділ II.

Золочів, дня 25 січня 1912.

Wyroki prasowe.

Zl. 28 (1939)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 1 Februar 1911, Pr. XXXV. 37/12, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des nichtperiodischen Druckwerkes: „Preisliste der Gummiwarenhandlung Siegfried Herzog, Wien. XVII. Hernalser Hauptstraßt 79", Nummer 2, und die damit vollkommen gleichlautende Preisliste Nummer 3, 1912/13, sowie einer polnischen Übersetzung der angeführten Liste mit dem Titel: „Lista 1, 1910 11. Wychodzi 4 razy do roku. Cennik" und einer czechischen Übersetzung mit dem Titel; „Cennik 3, 1912. Vychazi 4krat rocne: Cennik zdravotnich specialit" durch die Stellen I. von „Der Zweck der" bis vor „die Anwendung" Seite 4 und 5, II. von „die während" bis „Beziehung gewähren" Seite 7, czechisch Seite 6, III von „Wenn früher" bis „behoben ist" Seite 7, czechisch 6, IV. von „Bemerkt sei" bis „befeuchten" Seite 8, czechisch Seite 7, V. von nach „Sicherheit" bis vor „und billigen" Seite 19, czechisch Seite 18, VI von nach „Krokodil" bis vor „Eine besondere" Seite 28, czechisch Seite 27, VII von nach „Neu! Neu!" bis „gefunden hat" Seite 29, czechisch Seite 28, VIII. von „Zum Gebrauch" bis vor „Nach Benützung" Seite 32, czechisch Seite 2?, IX. von „weil derselbe" bis „hervorruft" Seite 33, czechisch Seite 32, X. von nach „Preventa III K. 10 —" bis vor „Versand" Seite 33, czechisch Seite 32, XI von nach „Capsts American" bis „vollkommen entspricht" Seite 34 (diese Stelle ist in der czechischen Ausgabe nicht enthalten), XII. von „weil sie das" bis vor „Meine überaus" Seite 36, czechisch Seite 35, XIII. von nach „Verläßlich" bis vor „Diese drei" Seite 37, czechisch Seite 36, XIV. von „Bezüglich der" bis „sicheren Schutz drei" Seite 37, czechisch Seite 36, XV. von „Der Apparat" bis „rechtzeitig erwacht" Seite 38, czechisch Seite 37, XVI. von „darf nicht mit" bis „entfernt werden" samt den dazugehörigen Abbildungen Seite 43, czechisch Seite 45, XVII. von „Gebrauchsanweisung" bis vor „Avis, Größe" Seite 47, czechisch Seite 49, samt der dazugehörigen Abbildung, XVIII. von „Die Einführung" bis „Unikum" samt der dazu gehörigen Abbildung Seite 49, czechisch Seite 51, XIX. von „Vorzüge" bis „zu empfehlen Seite 50, czechisch Seite 52, XX von nach „abschraubbar" bis „empfohlen werden" Seite 51, czechisch Seite 53, XXI. von „Ladys Friend" bis „unterzubringen ist" Seite 52, czechisch Seite 54, XXII von „Geeignet" bis vor „Vorzügliches" Seite 53, czechisch Seite 55, XXIII. von anderseits dient" bis „werden soll" Seite 54, czechisch Seite 56, XXIV von nach „vergessen" bis „dringend geboten" Seite 55, czechisch Seite 57 (die polnische Ausgabe enthält sämtliche in der deutschen Ausgabe beschlagnahmten Stellen auf der dort angegebenen Seite), ad I. das Vergehen nach § 305 St. G., ad I—XXIV. das Vergehen nach § 516 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 1 Februar 1912.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 1 Februar 1912, Pr. XXXV. 35/12/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 2 der periodischen Druckschrift: „Wohlstand für Alle", vom 31 Jänner 1912, 5. Jahrgang, I. durch den ganzen Artikel: „Ich werde nicht Soldat sein" (Seite 1.2); II. durch den letzten Absatz des Artikels: „Ein sozialdemokratischer Politiker" von „Wir aber müssen" bis „Revolution!" (Seite 4); III. durch das ganze Gedicht: „Kotoku" auf Seite 1 des Beiblattes: „Ohne Herschaft" ad I., II., III. das Vergehen nach § 305 St. G., ad III. überdies das Vergehen nach § 303 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 1 Februar 1912

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 1 Februar 1912, Pr. XXXV. 29/12, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des Druckwerkes: „Comandante X. — La guerra d'Europa 1921—1925. Romanzo delle nazioni: L. E. A. R. Genova. via Vallechiara 11—13. 1912" durch die Stellen I. von „Sul litorale" bis „l'ammiraglio" Seite 62; II. von „Ma verso" bis „la citta" Seite 137 und 138; III. von „Precisamente!" bis „mare slavo" Seite 226; IV. von „Jo sono" bis „vecchio capo" Seite 231 (falsa 331) ad I., II., III., IV. das Verbrechen nach § 59 c St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 1 Februar 1912.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 30 Jänner 1912, Pr. IX. 16/12, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen, illustrierten Druckschrift; „Almanacco Italiano 1912", Druck von Dr. E. Chappuis in Bologna, Verlag von R. Bemporad & figlio in Florenz nach § 65 a St. G. sowie gemäß Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkentnisse vom 31 Jänner 1912, Pr. IX. 18/12, die Weiterverbreitung der Nummer 21 der in Udine erscheinenden Zeitschrift: „La Patria del Friuli" vom 21 Jänner 1912 nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 30 Jänner 1911, Pr. 7/12, die Weiterverbreitung der Nummer 621 der Zeitschrift: „Der Tiroler Wastl" vom 28 Jänner 1912 wegen der Artikel: „Der Pfarrer von Kaltern hebt sich usw." in der Stelle von „das unchristliche und" bis „werden möchte"; „Zersetzung" von „Die Deutschösterreicher waren" bis „Charakterlosigkeit" nach § 64 und 122 b St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 30 Jänner 1912, Pr. 6/12, die Weiterverbreitung der Nummer 4 der Zeitschrift: „Der Weckruf" vom 28 Jänner 1912 wegen des Feuilletons: „Wilma" in der Stelle von „die Scham schoß" bis zum Schlusse nach § 305 St. G. verboten.

Zl. 31 (1942)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 6 Februar 1912, Pr. LXI. 47/12, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 7 der periodischen Druckschrift: „Faschingsnummer Der lachende Philosoph" vom Februar 1912, 2. Jahrgang, durch das auf Seite 1 befindliche Bild das Vergehen nach § 516 St. G. und nach § 24 Pr. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 6 Febuar 1912.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 4 Februar 1912, Pr. IX. 22/12, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „La Coda del Diavolo di Trieste" vom 31 Jänner 1912 wegen der Artikel: „Il Flottenballoverein". „Un banchetto" und „Comunicato" nach § 300 und 305 St. G. verboten

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 31 Jänner 1912, Pr. 8/12, die Weiterverbreitung der Nummer 23 der Zeitschrift: „Volkszeitung" vom 29 Jänner 1912 wegen des Artikels: „Die beleidigte k. u. k. Armee" nach § 300 St. G. und Artikel VIII. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Februar 1912, Pr. 6/12, die Weiterverbreitung der ausländischen Zeitschrift: „La Grande Italia" (ohne Datum und Nummer) aus dem Jahre 1912 nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 6 Februar 1912, Pr. I. 75/12, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Česke slovo (Pondelnik)" vom 5 Februar 1912 wegen des Artikels: „Bezohlednost..." nach § 491 und 493 St. G. sowie gemäß Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 6 Februar 1912, Pr. I. 74/12, die Weiterverbreitung der Nummer 28 der Zeitschrift: „XX. vek" vom 4 Februar 1912 wegen der Stellen von „Zid, co lze" bis „a koupi" und von „Jen dale, dale" bis „mitten durch!!!" des Artikels: „Rod. Stranskych" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 5 Februar 1912, Pr. 6 12, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen, in Wien erschienenen und in Tetschen gedruckten Druckschrift: „Julius Büchler, Wien 6/1, ‚Zum weißen Schwan'. Preisliste über hygienische und chirurgische Gummifabrikate" wegen der Stellen von „daß das" bis „beeinträchtigt wird" auf Seite 6, von nach „(Ges. gesch.)" bis „frei bleibt" auf Seite 9, von nach „einem Stück" bis „beeinträchtigen" auf Seite 10, von „für enggebaute" bis „herauszuziehen" auf Seite 12 nach § 516 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 5 Februar 1912, Pr. 7/12, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen, in Wien erschienenen und in Tetschen gedruckten Druckschrift: „Julius Büchler Viden, VII., Kaiserstrasse 109. Cennik zdravotnich a chirurgickych gumovych vyrobku" wegen der Stellen „ze prirozeny" bis „ujmy" auf Seite 6, von nach „(Zak. chran.)" bis „zustava volny" auf Seite 9, von nach „kusu" bis „nezkracuji" auf Seite 10 und von „a mohou" bis „zase vytahly" auf Seite 12 nach § 516 St. G. verboten.

Zl. 32 (1943)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 7 Februar 1912, Pr. I. 76/12, die Weiterverbreitung der Nummer 6 der Zeitschrift: „Mladenec" vom 9 Februar 1912 wegen der Stellen von „Slaby odpor me" bis „shasil svetlo ..." des Artikels: „Dobrodruzstvi pana fabrikanta"; von „Na zahrade se" bis „na teraso" in der Rubrik: „Listarna" nach § 516 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 6 Februar 1912, Pr. 7/12, die Weiterverbreitung der Nummer 3 der Zeitschrift: „Der Bäckermeister" vom 1 Februar 1912 wegen der Stellen von „Kauft nicht" bis „brotbackenden Mühlen" und von „der czechische Jude" bis „tut Eure Pflicht" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 7 Februar 1912, Pr. I. 15/12, die Weiterverbreitung des bei Ferdinand Navratil in Eibenschitz gedruckten Plakates, beginnend mit „Kupujeme" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Czernowitz hat mit dem Erkenntnisse vom 6 Februar 1912 Pr. I. 8/12, die Weiterverbreitung der Nummer 68 der Zeitschrift: „Russkaja Prawda" vom 2 Februar 1912 wegen des Artikels: „Sud nad Mogilnickiem" in den Stellen von „No po druhoum punktu" bis „nepozwalajet prawytelstwo", von „Czto mosno" bis „riszyl inacze", von „Wsich takiech sudej" bis „sowsim proh-naty", von „Czi:a robota" bis „streho nakazovaty" nach § 300 St G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Czernowitz hat mit dem Erkenntnisse vom 6 Februar 1912, Pr. I. 9/12, die Weiterverbreitung der Nummer 5 der Zeitschrift: „Freie Lehrerzeitung" vom 4 Februar 1912 wegen der Überschrift des Leitartikels auf Seite 1 und der Stellen von „Der machtgierige Hetzpfaffe" bis „gesiegt", von „Sie wird jegenfalls" bis „wieder zu reduzieren" und von „sie werden es aber" bis „Verwirrung anrichten" nach § 302 St. G. verboten.

Spadki.

L. cz. A. III. 212/10, A. III. 101/11 (2352 2—3)

Edykt.

W postępowaniu spadkowym po ś. p. Łukaszu i Maryi z Ripków Humennych niewiadomych potomków Józefa Rehaka, Karoli Ripka, Marcina i Teresy z Polakow małż. Ripków i ich krewnych w linii zastępczej, którym prawa do spadków powyższych przysługują, wzywa się, by w ciągu roku od daty edyktu w sądzie tut. zgłosili się i prawa swe do spadku wykazali, inaczej nieobjęta część tego spadku prawem kaduka fiskusowi wydaną będzie. Później zgłaszającym się dziedzicom prawa ich do spadku tego tak długo będą zachowane póki się nie zadawnią. Kuratorem ich w tem postępowaniu ustanowiono adwokata dr. Izydora Frieda w Borszczowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Borszczów, dnia 23 grudnia 1911.

L. cz. A. V. 49/11 (2364 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nadwórnie ogłasza, że dnia 9 stycznia 1911 w Pniowiu zmarła Marya z Hawrysiewiczów Drozdziuk nie pozostawiając rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Władysława Wojciechowskiego nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem ks. Justynem Hawrysiewiczem z Czahrowa ustanowionym dla nieobecnego Władysława Wojciechowskiego.

Nadwórna, dnia 16 stycznia 1912.

L. cz. A. 65/11 (4) (2487 2—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Przemyślanach zawiadamia, że dnia 4 grudnia 1910 w Pleteniczach zmarła Freida Farb bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli a do spadku z ustawy konkuruje między innemi Salamon Farb.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Salamona Farba nie jest znanem, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł owiadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnego ustanowionym kuratorem Jakóbem Teigerem z Janczyna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Przemyślany, dnia 17 marca 1911.

L. cz. A. 154/11 (12) (2407 2—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach podaje do wiadomości, iż dnia 15 maja 1911 zmarł Mordko Puritz z Berehów dolnych bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Ponieważ Sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysłuża prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym Sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego p. dr. Unterricht, adwokat krajowy w Ustrzykach kuratorem ustanowiony został, będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Ustrzyki dolne, d. 31 grudnia 1911.

G. Zl. Nr. I. 215/12 (2030 2—3)

Edikt.

Vom dem k. u. k. ung Konsulate in Konstantinopel wird hiemit bekannt gemacht, dass am 15 August 1911 in Konstantinopel Angela Resch, geb. Kaufmann ohne Hinterlassung einer letztwilligen Anordnung gestorben ist.

Da diesem Gerichte unbekannt ist, ob und welchen Personen auf die Verlassen-

schaft ein Erbrecht zustehe, so werden alle diejenigen, welche hierauf aus was immer für einem Rechtsgrunde Anspruch zu machen gedenken, aufgefordert, ihr Erbrecht binnen einem Jahre, von dem unten gesetzten Tage gerechnet, bei diesem Gerichte anzumelden, und unter Ausweisung ihres Erbrechtes ihre Erbserklärung anzubringen, widrigenfalls die Verlassenschaft, für welche inzwischen Herr Florio Morelli als Verlassenschaftskurator bestellt worden ist, mit jenen, die sich werden erbserklärt und ihren Erbrechtstitel ausgewiesen haben, verhandelt und ihnen eingeantwortet, der nicht angetretene Teil der Verlassenschaft aber, oder wenn sich niemand erbserklärt hätte, die ganze Verlasseschaft vom Staate als erblos eingezogen würde.

Konstantinopel, am 14 Dezember 1911.
Der k. u. k. Vizekonsul und Gerent:
Vladimir Radimsky m. p.

Amortyzacye.

L. cz. T. II. 1/12 (1) (2325 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Jakóba Rebhuna w Krakowie, ul. Lubicz Nr. 30 jako cesyonaryusz Salomona Fingera wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo zagubionego weksla z daty Wieliczka dnia 16 lipca 1909 na 100 kor. opiewającego, za trzy miesiące od daty płatnego, przyjętego przez Jakóba Tanculę a wystawionego i żyrowanego przez Józefa Pajdaka.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby przedłożył tut. sądowi w ciągu 45 dni od ostatniego ogłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu weksel ten uznany za bezskuteczny.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział II.
Kraków, dnia 18 stycznia 1912.

L. cz. T. IV. 1/12 (3) (2418 2—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Anny Magdaleny z Krawczyków Osiołowej w Szymbarku na Rystrzycy wdraża się postępowanie celem amortyzacyi książeczki wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego w Gorlicach Nr. 6241 na imię Anny Magdaleny Krawczyk i kwotę 409 kor. 2 hal. opiewającej rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby się zgłosił ze swojemi prawami, w ciągu jednego roku, w w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za niei tniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Jasło, dnia 3 lutego 1912.

L. cz. T. IV. 12/11 (3) (2343 2—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Podług twierdzenia Agnieszki Skutowej i poświadczenia Urzędu gminnego w Skawicy, Jan Katy Oskwarek urodzony 25 maja 1853 w Skawicy, wydalił się przed przeszło 30 laty do Królestwa Polskiego i od tego czasu nie dał znaku życia.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. 2 ust. c. przeto wdraża się na prośbę Agnieszki Skutowej postępowanie celem uznania za zmarłego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi panu notaryuszowi Karolowi Pospóle w Makowie wiadomości o powyż wymienionym.

Jana Kantego Oskwarka wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 marca 1913 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Wadowice, dnia 27 grudnia 1911.

Doniesienia prywatne.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 maja 1911 r. według czasu średnio-europ.

DO LWOWA

Na dworzec główny:

Pociąg posp. przych. o g.	Pociąg osob. przych. o g.	
12·05	—	z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Podwysokiego, Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.
2·22	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Szczucina, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Rozwadowa.
—	5·45	z Stanisławowa, Kałusza, Husiatyna, Kołomyi.
—	5·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	7·20	z Podwołoczysk (Odessy i Kijowa), Brodów.
—	7·28	z Ławocznego (Peszttu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	7·30	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).
—	7·33	z Rawy ruskiej, Sokala.
—	8·00	z Sambora, Chyrowa, Sanoka.
—	8·05	z Ickan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Żydaczowa.
—	8·15	z Jaworowa.
9·00	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Lubaczowa, Sanoka, Chyrowa.
—	9·58	z Sianek, Sambora.
—	10·04	ze Stojanowa.
—	10·15	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (p. Podgórze-Płaszów), Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·25	ze Stanisławowa, Żydaczowa, Potutor, Körösmezö.
—	11·15	z Podhajec.
—	11·40	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.
—	11·55	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.
—	1·10	z Tarnowa, N. Sącza, Zakopanego, Chabówki (p. Jasło), Dynowa.
—	1·26	z Sokala, Rawy ruskiej, Lubaczowa.
1·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	1·40	z Sambora, Sianek, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.
2·00	—	z Krakowa (od 1 czerwca do 15 września włącznie codziennie).
2·05	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy Serethu, Radowiec, Berhomethu, Suczawy.
2·10	—	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Husiatyna, Czortkowa.
—	4·25	z Tuchli, Skolego, Drohobycza, Boryslawia.
—	4·30	z Jaworowa.
—	5·40	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Zbaraża, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.
—	5·48	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Suchy, Kocmyrzowa, Wieliczki, Szczucina, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Chyrowa (p. Przemyśl.
—	5·52	z Ickan, Zydaczowa, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Brodiny, Putny.
6·26	—	z Czerniowiec, Ickan, Suczawy, Dorny Watry, Radowiec, Nowosielicy.
—	6·30	ze Stojanowa.
—	6·45	ze Stryja.
—	7·15	z Mszany od 15 czerwca do 30 września włącznie codziennie.
—	8·00	z Sokala.
8·25	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Kocmyrzowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina, Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	9·00	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek, Csap.
—	9·34	z Ickan (Bukaresztu, Jass, Botuszan, Galacu), Potutor, Żydaczowa, Czortkowa, Körösmesö, Nowosielicy, Radowiec, Dorny Watry, Suczawy.
—	9·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Wieliczki. Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·10	z Krasnego.
—	10·19	ze Stryja (od 18 czerwca do 10 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta).
—	10·20	z Podhajec.
—	10·30	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.
—	11·00	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.

Na dworzec „Lwów-Podzamcze“:

posp.	osob.	
—	7·01	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	7·26	z Winnik.
—	9·42	ze Stojanowa.
—	10·54	z Podhajec.
—	11·35	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Potutor, Zbaraża.
1·55	—	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Potutor, Kopyczyniec, Czortkowa.
—	5·16	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Grzymałowa, Zbaraża.
—	6·11	ze Stojanowa.
—	6·24	z Winnik.
—	9·52	z Krasnego.
—	9·57	z Podhajec.
—	10·13	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.
—	12·00	z Winnik, tylko w sobotę i niedzielę.

Na dworzec „Lwów-Łyczaków“:

posp.	osob.	
—	7·08	z Winnik.
—	10·36	z Podhajec.
—	6·06	z Winnik.
—	9·36	z Podhajec.
—	11·43	z Winnik, tylko w sobotę i niedzielę.

ZE LWOWA

Z dworca głównego:

Pociąg posp. odch. o g.	Pociąg osob. odch. o g.	
12·35	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Kocmyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina.
2·50	—	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Serethu, Berthomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorny Watry.
—	3·40	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu, Opawy), Chyrowa, Sanoka, Mezelaborcza, Pesztu, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Jasła, Mielca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcima, Kocmyrzowa.
—	5·58	do Podhajec.
—	6·00	do Stryja, Drohobycza, Borysławia.
—	6·10	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Kałusza, Körösmezö, Czortkowa, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry.
—	6·15	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	6·35	do Sambora, Sianek, Csap.
—	7·30	do Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.
—	7·35	do Rawy ruskiej, Sokala, Lubaczowa.
—	7·50	do Stojanowa.
—	8·20	do Jaworowa.
8·22	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Jasła (p. Przemyśl), Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego.
—	8·45	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza (p. Przemyśl), Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa, Szczucina, Wieliczki, Oświęcimia.
—	9·05	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza.
9·15	—	do Czerniowiec, Kałusza, Ickan, Brodiny, Putny, Suczawy.
—	9·37	do Ickan, Delatyna (p. Kołomyję), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.
—	10·02	do Stryja od 18 czerwca do 10 września włącznie tylko w niedziele i rzym. kat. święta.
—	10·40	do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	1·45	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
2·18	—	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
2·20	—	do Czerniowiec, Żydaczowa, Podwysokiego, Körösmezö, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania.
—	2·28	do Sokala.
2·30	—	do Krakowa od 1 czerwca do 15 września włącznie codziennie.
—	2·35	do Krasnego.
2·45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl), Lubaczowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza, Chabówki, Zakopanego (p. Podgórze Pł.), Oświęcimia.
—	3·05	do Stanisławowa, Potutor, Żydaczowa.
—	3·40	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka.
—	3·50	do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl).
—	5·20	do Stojanowa.
—	5·46	do Mszany.
—	6·00	do Jaworowa.
—	6·05	do Krakowa.
—	6·16	do Podhajec.
—	6·29	do Kołomyi, Żydaczowa, Kałusza.
—	6·50	do Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
7·00	—	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Berlina), Orłowa, Koszyc (p. Tarnów).
—	7·30	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi. Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl).
—	7·49	do Rawy ruskiej, Sokala.
—	8·46	do Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	10·40	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.
—	10·48	do Ickan, Czortkowa, Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudyna, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.
—	11·10	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Szczucina, Orłowa, Wieliczki Chabówki, Zakopanego.
—	11·13	do Podwołoczysk, Potutor, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymalowa.
—	11·25	do Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.
—	11·35	do Rawy ruskiej (tylko w niedziele).

Z dworca „Lwów-Podzamcze“:

posp.	osob.	
—	6·12	do Podhajec.
—	6·30	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	8·12	do Stojanowa.
—	11·00	do Podwołoczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	1·30	do Winnik.
2·33	—	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Potutor, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa.
—	2·52	do Krasnego.
—	5·38	do Stojanowa.
—	6·30	do Podhajec.
—	9·09	do Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	10·40	do Winnik, tylko w sobotę i niedzielę.
—	11·33	do Podwołoczysk, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Potutor, Hasiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa, Zbaraża.

Z dworca „Lwów-Łyczaków“:

posp.	osob.	
—	6·31	do Podhajec.
—	1·49	do Winnik.
—	6·51	do Podhajec.
—	10·59	do Winnik, tylko w sobotę i niedzielę.

Pociągi lokalne.

Na dworzec główny:

z Brzuchowic: codziennie: 7·00 rano; codziennie od 1 czerwca do 31 sierpnia 8·32 rano, 11·05 przed południem, 5·18 po południu; od 1 czerwca do 15 września 9·35 wieczór; od 1 czerwca do 30 września 3·48 po południu; od 10 maja do 30 września 7·45 wieczór; w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 1 czerwca do 31 sierpnia 1·46 po południu; od 7 maja do 31 maja 3·48 po południu.

z Janowa: codziennie: od 1 maja do 30 września 1·11 po południu, 9·25 wieczór; w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 7 maja do 10 września 10·00 wieczór.

z Lubienia: w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 14 maja do 10 września 12·45 w nocy.

z Winnik: tylko w sobotę i niedzielę 12·16 w nocy.

Z dworca głównego:

do Brzuchowic: codziennie: 6·06 rano; codziennie od 1 czerwca do 31 sierpnia 7·22 rano, 10·05 przed południem, 6·31 wieczór; od 1 czerwca do 15 września 8·20 wieczór; od 1 czerwca do 30 września 2·50 po południu; od 10 maja do 30 września 4·18 po południu; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 12·30 po południu; od 7 maja do 31 maja 2·50 po południu.

do Janowa: codziennie od 1 maja do 30 września 10·25 przed południem, 3·05 po południu; w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 7 maja do 10 września 1·35 po południu.

do Lubienia: w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 14 maja do 10 września 2·15 po południu.

UWAGA: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowem c. k. kolei państwowych w pasażu Hausmana l. 9. Informacye zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych, ul. Krasickich 1 5 drzwi nr. 87, w dnie powszednie od godziny 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godziny 8 rano do 12 w południe.

Ogłoszenie.

Niniejszem zapraszamy P. T. Członków Towarzystwa zaliczkowego i oszczędności w Jarosławiu, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką na

XII. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

które się odbędzie na dniu 17 marca b. r. o godz. 5 po południu w lokalu Towarzystwa z następującym:

Porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1911.
3. Sprawozdanie Komisyi kontrolującej i Rady nadzorczej z czynności i rachunków za rok 1911.
4. Sprawozdanie Komisyi rewizyjnej z wnioskiem o udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków za rok 1911.
5. Wniosek Rady nadzorczej o rozdział czystego zysku za rok 1911.
6. Wybór czterech członków Rady nadzorczej.
7. Wybór Komisyi rewizyjnej na rok 1912
8. Wnioski członków.

Jarosław, dnia 28 lutego 1912.

Rada nadzorcza:

Prezes: **Emanuel Homolacs** m. p.

Sekretarz: **Leon Katz** m. p.

Towarzystwo Rolnicze-Okręgowe w Wadowicach

Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną odpowiedzialnością

Walne Zgromadzenie

Członków Towarzystwa rolniczego okręgowego w Wadowicach, stow. zarejestr. z ograniczoną odpowiedzialnością. odbędzie się dnia 18 marca 1912 w sali Rady powiatowej w Wadowicach o godzinie 10 przed południem bez względu na ilość zebranych członków (§ 25 statutu) z następującym **Porządkiem dziennym:**

1. Odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia.
2. Sprawozdanie z czynności Rady nadzorczej (druk).
3. Sprawozdanie z czynności komisyi rewizyjnej (druk).
4. Wybór jednego Członka Rady nadzorczej.
5. Wybór 13 Delegatów na Walne Zgromadzenie c. k. Towarzywa rolniczego.
6. Wykład Dr. Stanisława Jasińskiego »Korzyści ze Stowarzyszeń rolniczych«.
7. Wnioski członków.

Wadowice, dnia 27 lutego 1912.

Prezes:
Bobrowski.

Dr. Stanisława Warmskiego

PRAWO KOBIET W PAŃSTWIE AUSTRYACKIEM

zbiór

Ustaw i rozporządzeń ustawodawstwa austr. dotyczących kobiet w porównaniu z prawem francuskiem i niemieckiem.

Do nabycia w biurze dzienników

Stan. Sokołowskiego we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

Cena 1 kor. **Z przesyłką pocztową 1 kor. 45 hal.**

TARYFA FRACHTOWA

ze Lwowa do wszystkich stacyj kolejowych w Galicyi i Bukowinie

przez M. FISCHLERA

Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za pobraniem 2 kor. 55 hal.

Główny skład: Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO Lwów, pasaż Hausmana 9.

„NOWOŚCI LITERACKIE"

Wykwintne tanie wydawnictwo oryginalnych dzieł naszych współczesnych autorów.

ROCZNIE WYCHODZI 24 TOMÓW.

Prenumerata kwartalna wynosi 5 kor. 20 hal., z przesyłką 5 kor. 80 hal.

Prenumeratę przyjmuje i prospekta wysyła

St. SOKOŁOWSKI, Biuro dzienników i ogłoszeń

Lwów, pasaż Hausmana 9.

XIV. ROK WYDAWNICTWA

Zaproszenie do przedpłaty na Rok 1912.

„Nowości Muzyczne"

Miesięcznik literacko-nutowy na fortepian.

Nowości Muzyczne poświęcone są rozwojowi twórczości polskich talentów muzycznych.

Nowości Muzyczne drukują utwory klasyczne, salonowe, wyjątki z oper, operetek, melodye ludowe i tańce.

Nowości Muzyczne zaznajamiają z celniejszą współczesną literaturą fortepianową swojskich i obcych twórców.

Nowości Muzyczne przyczyniają się do umuzykalnienia osób, uprawiających grę fortepianową.

Nowości Muzyczne zachęcają do czytania utworów nowych, wyrabiając zarazem upodobanie do lepszej muzyki.

Nowości Muzyczne ze względu na bogatą, a nader urozmaiconą treść są pożyteczne w każdej muzykalnej rodzinie, a także nadają się do studyów popularno-pedagogicznych.

Nowości Muzyczne w dodatku literackim zamieszczają: artykuły fachowe, sprawozdania ze sceny i estrady, oraz liczne wiadomości ze świata muzycznego.

Nowości Muzyczne są jedynem najtańszem wydawnictwem nutowem.

Nowości Muzyczne w ciągu roku dają nut wartości, według obecnych cen księgarskich około 80 kor.

Prenumerata we Lwowie i na prowincyi:

Rocznie **16** koron. — Półrocznie **8** koron. — Kwartalnie **4** korony.

Premia dla rocznych abonentów:

a) **bezpłatnie: trzy poprzednie zeszyty lub portret Chopina i b) za pół ceny t. j. za 3 K. 90 hal. „A. B. C." najnowszą szkołę na fortepian prof. A. Różyckiego. — Przesyłka premium 80 hal.**

Agencya i ekspedycya dla Galicyi: we Lwowie, Biuro dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna 7.

Redaktor i wydawca: Leon Chojecki w Warszawie.

XII. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Galicyjskiego Towarzystwa kredytowego dla przem. budowlanego, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, odbędzie się dnia 10 marca 1912 o godz. 10-tej przed poł. w lokalu własnym przy ul. Teatralnej l. 11.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za r. 1911.
3. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej i udzielenie Dyrekcyi absolutoryum
4. Wniosek na rozdział zysków.
5. Wybory członków Rady nadzorczej w miejsce ustępujących.
6. Wnioski członków.

We Lwowie, dnia 19 lutego 1912.

Dyrekcya:

Władysław Żebracki. **Wojciech Dembiński.**



Pięćdziesiąty trzeci rok istnienia

TYGODNIK ILLUSTROWANY

Najstarsze i najbardziej rozpowszechnione pismo illustrowane polskie.

Tygodnik Illustrowany wierny swojej półwiekowej przeszło tradycyi drukować będzie najnowsze utwory znakomitych pisarzów naszych, odzwierciadlając w ten sposób kwiat twórczości polskiej na niwie beletrystyki i poezyi. — Najstarsze illustrowane pismo jest placówką narodowego życia i narodowego czynu. — W szeregu artykułów wstępnych, politycznych, społecznych i ekonomicznych da obraz jak najpełniejszy potrzeb naszych, usiłowań, zmagań się z żywiołami szkodliwymi dla rozwoju polskiego bytu, wreszcie tego wszystkiego, co dotyczy spraw krajowych w najszerszym zakresie.

„TYGODNIK ILLUSTROWANY“ w r. 1912 zamieści najnowszą powieść

Wł. St. REYMONTA: „Rok 1794“
(czasy Kościuszkowskie).

Bolesława PRUSA: „PRZEMIANY“

i cieszące się tak wielką poczytnością **Kroniki Tygodniowe.**

Utwory **Adama Krechowieckiego, Jana Kasprowicza, Maryi Konopnickiej** i **Elizy Orzeszkowej,**

Nowele **Zapolskiej, Tetmajera, Weyssenhoffa, Bartkiewicza, Rodziewiczówny, Zbierzchowskiego, Makuszyńskiego, Artura Schrödera** i w. i.

W szeregu artykułów wstępnych, studyów historycznych, prace pierwszorzędnych publicystów i literatów polskich prof. dr. **Szymona Askenazego, G. Daniłowskiego, A. Górskiego, Ig. Grabowskiego, T. Grużewskiego, Cz. Jankowskiego, B. Koskowskiego, A. Potockiego, A. Siedleckiego, Zygmunta Wasilewskiego.**

Konstantego Srokowskiego: „GRODY i MIASTA w GALICYI“.

Sylwety miast polskich: Lublin, Kalisz, Radom, Piotrków, Zamość, Tarnopol, Rzeszów, Tarnów, Stanisławów.

Kraków, Lwów, Poznań, Wilno. — Petersburg, Berlin, Wiedeń w barwnych obrazach i szkicach.

Najciekawsze zakątki Polski.

Obrazy życia współczesnego.

Teatr, Sztuki plastyczne, Piśmiennictwa obce mają w „TYGODNIKU“ swych stałych, najwybitniejszych referentów.

Z dziedziny illustracyjnej: wszystko co się okazuje na wystawach polskich i zagranicznych.

Premia nadzwyczajna „Tygodnika Illustrowanego“:

„SYBIR, WIZYE PRZESZŁOŚCI“

(Serya II.)

Album Kartonów KONSTANTEGO GÓRSKIEGO

na tle życia wygnańców syberyjskich, — oraz

Ciekawe Powieści

12-cie tomów w ciągu roku zupełnie bezpłatnie. Każdy tom suto ilustrowany.

Komplety z lat 1910 i 1911 dla prenumeratorów „Tygodnika Illustrowanego“ **tylko** po K. 10·—, w oprawie po K. 16·—.

W r. 1912 **CIEKAWE POWIEŚCI** drukować będą:

Elizy Orzeszkowej „I pieśń niech zapłacze“; **Al. Dumasa** (ojca) „Sprzysiężeni“; **W. Karczewskiego** „W Wielgiem“; **Wincentego Rapackiego** „Hanza“; **Adama Krechowieckiego** „Szary Wilk“; **Wołodego Skiby** „Siedmioletnia wojna“; **Karola Dickensa** „Magazyn starożytności“; **Erckmana Chatriana** „Daniel Rock“; **Z. Kaczkowski** „Żydowscy“.

Prenumeratę przyjmują: Administracya Tygodnika Illustrowanego we Lwowie. Pasaż Hausmana 9,
oraz wszystkie księgarnie i biura dzienników.

We Lwowie:

kwartalnie	6·80 kor.	z oprawą książek	8·30 kor.
półrocznie	13·60 kor.	„ „	16·60 kor.
rocznie	27·20 kor.	„ „	33·20 kor.

W Galicyi z przesyłką pocztową:

kwartalnie	7·20 kor.	z oprawą książek	8·70 kor.
półrocznie	14·40 kor.	„ „	17·40 kor.
rocznie	28·80 kor.	„ „	34·80 kor.

Wydawcy: Gebethner i Wolff. — Redaktor naczelny: Dr. Józef Wolff. Odpowiedzialny za Redakcyę we Lwowie: Artur Schröder.

Przyjaciół naszego pisma prosimy uprzejmie o polecenie niniejszego prospektu.

Pięćdziesiąty trzeci rok istnienia

Pięćdziesiąty trzeci rok istnienia

Pięćdziesiąty trzeci rok istnienia

ZMIANA LOKALU

Składnica wód mineralnych

Krajowego Związku zdrojowisk i uzdrowisk

przeniesiona

na ulicę Romanowicza l. 9, parter.

ZMIANA LOKALU

„WĘDROWIEC“

Dwutygodnik, wychodzi każdego 5 i 20 w miesiącu.

Lwów — Kraków — Warszawa

pismo illustrowane, poświęcone turystyce i sportowi w kraju i zagranicą.

Redaguje Komitet.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT KŁOŚNIK JANUSZOWSKI, Lwów, ul. św. Zofii l. 40.
Redaktor działu turystycznego: ROMAN KORDYS, Lwów, ul. Lindego l. 10.

Wydawca:

St. SOKOŁOWSKI, właściciel biura podróży i kolejowego we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

Adres Wydawnictwa: Lwów, Pasaż Hausmana 9, Telefon 452.

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują: ADMINISTRACYA „WĘDROWCA“, Lwów, Pasaż Hausmana l. 9 oraz wszystkie księgarnie i Biura dzienników w kraju i zagranicą.

Na Królestwo i Cesarstwo skład główny: Księgarnia Gebethnera i Wolffa w Warszawie.

Warunki prenumeraty:

	W Galicyi i Austr. Węgr. z przesyłką:	W Król. i Cesarstwie.	W Niemczech.	We Francyi.	W Ameryce.
Rocznie	Kor. 24·—	Rb. 12·—	Marek 24·—	Frk. 24·—	Dol. 12
Półrocznie	„ 12·—	„ 6·—	„ 12·—	„ 12·—	„ 6
Kwartalnie	„ 6·—	„ 3·—	„ 6·—	„ 6·—	„ 3
Zeszyt pojedynczy	„ 1·20	„ 0·60 kop.	„ 1·20	„ 1·20	„ ½

Deszczułki posadzkowe

a to dębowe, jasionowe, jaworowe i bukowe, tudzież parkiety deseniowe z układaniem, lub bez, dostarcza tak dla Lwowa jak i prowincyi z pierwszorzędzych fabryk krajowych

Spółka sprzedaży i układania parkietów oraz deszczułek posadzkowych we Lwowie, ul. Sykstuska 17 (Tel. Nr. 1226).

Oferty na żądanie opłatnie.

„OSTATNI HAMLET“

szkic powieściowy, oraz 5 innych obszernych nowel

ARTURA SCHRÖDERA

znanego zaszczytnie krytyka i nowelisty wyszły nakładem księgarni ZIENKOWICZA i CHĘCIŃSKIEGO (Lwów, ul. Teatralna 1).

Cena 5 koron — stron 380.

„Ostatniemu Hamletowi“ przyznała krytyka niepospolite zalety artystyczne, wytworny język, fabułę niezmiernie interesującą, żywą, świetną obserwacyę, plastykę i t. d.

Dlaczego

każdy powinien nabyć

„BALON DRZYMAŁY“

kupując go za 2 kor. w **Biurze St. Sokołowskiego we Lwowie,** ul. Karola Ludwika 5 albo w Pasażu Hausmana. Oto nietylko dlatego, że przez to użyje złudzeń wspaniałej jazdy powietrzem i pozna zajmujące przygody bohaterów „Balonu Drzymały“ ujęte w barwnie napisaną powieść — lecz nadto dlatego, że w ten sposób złoży **cegiełkę** na nasze **krajowe „Muzeum handlowe“,** którego społeczeństwu naszemu tak bardzo potrzeba. Kto przyśle 2 kor. 40 hal. za Balon, oraz jako cegiełkę na „Muzeum handlowe“ pod adresem: Biuro dzienników Sokołowskiego, Lwów, otrzyma „Balon Drzymały“ odwrotną pocztą, jako przesyłkę poleconą.

Urzędownie dozwolona

WIELKA WYSPRZEDAŻ

z powodu zmiany lokalu w magazynie złotniczo-zegarmistrzowsko-jubilerskim

JULIANA DĄBROWSKIEGO

LWÓW. UL. HETMAŃSKA L. 4.

(Od 15 stycznia ulica Akademicka l. 3)

Ogłoszenie.

Stowarzyszenie kobiet dla czuwania nocnego i grzebania zmarłych w Rzeszowie zostało rozwiązane.

Szymon Segelbaum.

Ogłoszenie.

Towarzystwo gimnastyczne „Sokół“ w Dmytrze zostało rozwiązane.

Dmytro Magota
b. przewodniczący.

STYLOWE

w najnowszych fasonach

salony, sypialnie, jadalnie, pokoje męskie, materace, portyery, chodniki, firanki, materye meblowe, dywany i t. d. poleca najtaniej tak za gotówkę jak i na spłaty

Magazyn mebli

Kazimierza Toczyskiego

Lwów, ul. Sykstuska 19.

Własna pracownia stolarska i tapicerska.

Kawy

najlepsze gatunki o smaku czystym i aromatycznym po kor. 1·80, 1·92, 2·—, 2·08 i 2·16 za pół klgr. poleca

handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla, Lwów.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

L. 27/I. ex 1912 (2497 2—3)

KONKURS.

W okręgu c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie są do obsadzenia następujące posady podurzędników i służby kolejowej:

I. 4 posady podurzędników przy służbie ruchu i służbie stacyjnej (Stationsmeister-Posten) z płacą roczną 1200 kor.

II. 164 posad dla sług a miauowicie:

- 2 posady ślusarzy sygnałowych z płacą roczną 1000 kor.
- 2 posady dozorców toru z płacą roczną 900 kor
- 7 posad strażników z płacą roczną 900 kor.
- 1 posada dozorcy magazynu w dziale przewozowym z płacą roczną 1000 kor.
- 2 posady dozorców stacyjnych z płaca roczną 900 kor.
- 1 posada spisywacza wozów z płacą roczną 900 kor.
- 1 posada lampisty z płacą roczną 900 kor.
- 1 posada przesuwacza wozów z płaca roczna 900 kor.
- 1 posada czyściciela wozów z płacą roczną 900 kor.
- 5 posad konduktorów z płacą roczną 900 kor.
- 64 posad kandydatów na maszynistów z płaca roczną 1000 kor.
- 64 posad palaczy maszynowych z płaca roczna 900 kor.
- 5 posad dozorców wozów z płacą roczna 1000 kor.
- 4 posad sług do obsługiwania pomp z płacą roczną 1000 kor.

Do wszystkich tych posad przywiązany jest dodatek na mieszkanie, którego wysokość zawisła od miejsca przeznaczenia służbowego, tudzież ubranie służbowe w naturze.

Posady te zastrzeżone są w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 dz. u. p. Nr. 60 dla wysłużonych podoficerów posiadających przepisany certyfikat.

Warunki przyjęcia:

Uzdolnienie fizyczne przez lekarza kolejowego stwierdzić się mające, tudzież znajomość języka polskiego i niemieckiego w mowie i piśmie.

Szczegółowe warunki ogłoszone są w odnośnych dziennikach konkursowych Ministerstwa wojny i obrony krajowej.

Podania należy wnosić do c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie do 1 maja 1912.

„Meister der Farbe“

oryginalne reprodukcye międzynarodowych malarzy

kompletne roczniki 1906, 1908, 1909

poleca

po wyjątkowo niskich cenach

ST. SOKOŁOWSKI Lwów, pasaż Hausmana.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12 — Telefon 527.